



ROK XXXII NR 18/1671
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 5 MAJA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Poronin

Tańcząca z końmi

Rozmowa z Małgorzatą Skupień z Poronina, miłośniczką koni, czołową zawodniczką w powożeniu w Polsce. str. 18

Szczawnica

Mistrzostwa Polski w biegu górskim

Najlepsi biegacze górcy z całej Polski spotkali się w Szczawnicy. str. 16



Zakopane zdetronizowane

Pierwszy raz w historii przed majówką turyści częściej szukali noclegów w Karpaczu niż w Zakopanem.

Paweł Pelka

Wyniki wyszukiwania noclegów przed weekendem majowym tradycyjnie opublikował portal Nocowanie.pl. Karpacz minimalnie - o 0,1% wyprzedził Zakopane, na trzecim miejscu znalazła się Karwia. Pod naszym wpisem na ten temat na Facebooku ruszyła ostra dyskusja internautów. Część twierdziła, że Zakopane jednak przebiła pod wieloma względami Karpacz, na przykład tatrzańskim krajobrazem czy atrakcjami turystycznymi.

dokończenie str. 6



Na Krupówkach turystów w weekend majowy nie brakowało, ale było ich znacznie mniej niż kilka lat temu.

Fot.: Maciej Jonek

Niedzica, Nowy Targ

Serce nie zając

Potrzebujesz pilnej konsultacji kardiologicznej? Możesz liczyć na wizytę u specjalisty w połowie 2023 roku. Jeśli dożyjesz.

Marek Kalinowski

Adam mieszka w Niedzicy i od paru miesięcy jest stałym bywalcem rozlicznych placówek służby zdrowia na terenie całego kraju. Najczęściej jednak odwiedza lekarzy w Nowym Targu. Wcześniej właściwie nie miał pojęcia, jak ten cały system oparty na Narodowym Funduszu Zdrowia funkcjonuje. Okoliczności, w jakich wyszła na jaw cała prawda o systemie, na który Adamłożył latami, były bardzo dramatyczne. Wypadek w pracy - upadek z dużej wysokości. Uszkodzony kręgosłup w części szyjnej. Wtedy się zaczęła cała ta karuzela z lekarzami. - Masakra. Szedłem do jednego neurologa, zapisał mi worek lekarstw, za które zapłaciłem prawie pięćset złotych. Za trzy tygodnie poszedłem do kolejnego, a ten kazał mi to wszystko wyrzucić i wykupić nowe leki, znów za pięćset złotych. Do tego konsultacje u profesora. Ceny niewygórowane - 350 zł.

dokończenie str. 5

Ukrainki na Podhalu

Co dalej?

Nauczycielki, inżynierki, kosmetyczki, ekspedientki, pielęgniarki. Niezależnie od wykształcenia są szczęśliwe, gdy znajdują na Podhalu jakąkolwiek pracę.

Beata Zalot

Anna Tyriatko z Odessy jest jedną z nielicznych kobiet, które pracują na Podhalu w swoim zawodzie. Jest nauczycielką, uczy ukraińskie dzieci fizyki i matematyki. Pracuje w szkole w Czarnym Dunaju.

dokończenie str. 24



Wraz z uchodźcami pojawia się na Podhalu coraz więcej napisów po ukraińsku.

Nabici w parking

Rezerwujesz parking przed szlakiem nad Morskie Oko. Przyjeżdżasz na miejsce. Okazuje się, że ten parking jest położony 7 kilometrów dalej.

Paweł Pelka

Internauci nie pozostawiają suchej nitki na parkingu Morskie Oko - morskie-oko24.pl. Większość ocen na portalu Google to jedna gwiazdka.

Wiele zaczyna się od słów: „beznadzieja”, „oszuści”, „złodzieje”, „celowe wprowadzanie ludzi w błąd”. Wśród ponad 200 opinii trudno znaleźć pozytywne.

dokończenie str. 4

SZAFLARY

Najgłębszy na świecie

Jeszcze w tym roku rozpocznie się odwiert geotermalny. str. 8

SKAWA

Dzwonię ze studni

Mężczyzna wpadł do studni. Nie mógł się wydostać, więc zadzwonił na policję. str. 5

NOWY TARG

ZUS za miliony

Trwa gruntowny remont budynku inspektoratu w Nowym Targu. Będzie kosztować niemal 4 miliony złotych. str. 9

KLUSZKOWCE

Wąwóz zamiast zagajnika

- Proszę nas ratować, bezmyślny inwestor zrobił w tym urokliwym miejscu kamieniołom. str. 3

NOWY TARG

Zapomniany Titz

- To zupełnie niezrozumiałe, a nawet na granicy skandalu, jak władze Nowego Targu nie pamiętają o swoich wybitnych obywatelach - uważa Jan Kanty Pawluśkiewicz. str. 12



BLIŻA SIĘ WIOSNA,
SERWIS DACII PROPONUJE
DOBRA OFERTĘ NA NOWY SEZON.



anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80 / anndora.dacia.pl

■ ROZMOWA Z LEKARZEM - RADIOLOG DR N. MED. P. BRANDYS

Najważniejszy jest czas, dlatego badaj się!

Rak piersi to najczęściej występujący nowotwór złośliwy u kobiet, zwłaszcza w grupie powyżej 65. roku życia. Roczna liczba zachorowań w Polsce to około 10 tysięcy przypadków, z czego znaczna część kończy się śmiercią. Jakie są przyczyny występowania raka piersi u kobiet, a także od czego zależą szanse na wyleczenie mówi nam onkolog doktor Piotr Brandys.

- Panie doktorze, co to jest rak piersi?

Dr. Piotr Brandys: - Rak to nowotwór złośliwy wywodzący się z konkretnej tkanki nabłonkowej. Nowotwory złośliwe mogą naciekać na sąsiednie tkanki i narządy oraz drogą krwionośną i limfatyczną przemieszczać się do odległych narządów, dając tak zwane przerzuty.

Nie każdy nowotwór jest rakiem i jest złośliwy. Nowotwory niezłośliwe (łagodne) mogą rosnąć, nie są natomiast inwazyjne, nie naciekają i nie dają przerzutów.

- Czy znamy dokładnie proces powstawania i rozwijania się nowotworów?

PB: - Budowa i funkcjonowanie organizmu to nieustający, a przy tym dynamiczny, proces. Komórki nieustannie obumiera-

ją, dzielą się, a stare zastępowane są nowymi. W prawidłowym cyklu obumiera komórka jest zastępowana komórką tego samego rodzaju, dzięki czemu zachowana jest ciągłość wykonywanych przez nią funkcji. Nieograniczony podział komórek, który nie podlega kontroli, powoduje powstanie masy tkankowej - nowotworu.

W zależności od tego, jak zachowują się komórki, z których zbudowany jest nowotwór, może on być złośliwy lub łagodny. Proces ten jest skomplikowany i rozciągnięty w czasie.

- Jakie są czynniki wpływające na możliwość wystąpienia nowotworu?

PB: - Szacuje się, że aż 80% przypadków zachorowań na raka spowodowanych jest działaniem czynników zewnętrznych, takich jak: promieniowanie, zakażenie określonym wirusem, czy na-

przykład rakotwórcze substancje chemiczne. Do całego procesu mogą również predisponować pewne skłonności genetyczne.

Częstsze występowanie raka piersi można również tłumaczyć zmianą stylu życia polskich kobiet.

- Jak wyglądają polskie statystyki w zakresie raka piersi?

PB: - Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet i pierwszą przyczyną zgonu kobiet w wieku powyżej 65 lat. Liczbę zachorowań na raka piersi w Polsce ocenia się na ponad 10 tysięcy rocznie. Statystycznie, co szesnasta Polka zachoruje na raka piersi - co nie napawa optymizmem.

Najbardziej niepokojące jest jednak to, że notujemy bardzo wysokie tempo wzrostu zachorowalności na nowotwory złośliwe piersi u kobiet w Polsce i pro-

porcjonalne do wzrostu zachorowalności dane o umieralności kobiet z powodu tej choroby.

- Od czego zależą szanse na całkowite wyleczenie?

PB: - Przede wszystkim od wcześniej i trafnej diagnozy. Trzeba dążyć do tego, aby nowotwory złośliwe piersi wykrywalne były na wczesnych etapach. W uproszczeniu można powiedzieć, że rak wcześniej wykryty jest uleczalny. Zbyt późna diagnoza na ogół kończy się zgonem pacjentki. Stąd tak ważna jest rola regularnych badań profilaktycznych.

- Co zrobić, aby uniknąć wystąpienia raka piersi?

PB: - Jedyne co możemy zrobić, to zminimalizować ryzyko zachorowania na raka piersi, dlatego też w profilaktyce ważna jest znajomość czynników ryzyka. Często niewielka zmiana w naszym stylu

życia, może dać znakomite efekty i znacznie zwiększyć szanse na długie i zdrowe życie.

- A jakie są czynniki ryzyka?

PB: - Wiek, płeć, otyłość, brak aktywności fizycznej, alkohol, używki. Poza tym należy uwzględnić budowę piersi, inne nowotwory złośliwe u pacjentki, przebyte w przeszłości choroby. U dużej grupy kobiet ryzyko to warunkują również względy genetyczne.

- Czy rak piersi to choroba starszych kobiet?

PB: - Zdecydowanie nie. Coraz częściej diagnozujemy również nowotwory piersi u bardzo młodych kobiet, przed 30. rokiem życia.

- To kiedy kobiety powinny zacząć dbać o własne piersi?

PB: - Praktycznie już od momentu rozpoczęcia dojrzewania, do około 24. roku życia, kiedy czynniki związane ze stylem życia najbardziej oddziałują na gruczoł piersiowy. Zaniedbania we wcześniejszych latach życia mogą w przy-

szłości spowodować powstanie raka piersi. Niestety wiedza o nowotworach piersi u bardzo młodych kobiet jest wyjątkowo niska.

- Jakie działania kobiety mogą podejmować, aby zminimalizować ryzyko wystąpienia raka piersi?

PB: - Przede wszystkim trzeba prowadzić zdrowy styl życia. To bardzo szerokie pojęcie i obejmuje ono nie tylko aktywność fizyczną, ale również dietę, minimalizowanie stresu, a nawet kwestie związane ze snem.

Druga sprawa to kontrolowanie swojego ciała. U młodszych kobiet (do 40. roku życia) może to być samobadanie i badanie piersi przez lekarza w okresach dwu- lub trzytygodniowych. Po 40. roku życia kobiety powinny dołożyć do tego badania obrazowe, takie jak mammografia, wykonywane co rok lub 2 lata.

- Panie doktorze, podsumowując naszą rozmowę, trzeba stwierdzić, że najważniejszy w profilaktyce raka piersi jest czas?

PB: - Zdecydowanie tak. Pamiętajcie, drogie panie: wcześniej wykryty rak piersi, to ogromne szanse na całkowite wyleczenie. Im później nowotwór będzie zdiagnozowany, tym ryzyko śmierci wyższe. Jeśli tylko w czasie samobadania wyczujecie jakiegokolwiek zmiany, zgrubienia w piersiach, natychmiast skonsultujcie to z lekarzem.

Rozmawiała:
Anna Borak



■ MAMMOGRAFIA (MMG) FAKTY I MITY

Mammografia boli

Badanie mammograficzne polega na ucisku piersi - to jedyny sposób, aby wykonać zdjęcie obrazu jęcej strukturę piersi. Dla większości kobiet ucisk ten jest jednak do zaakceptowania - pacjentki określają go, jako dyskomfort. Jeśli jednak kobieta jest wyjątkowo wrażliwa zaleca się, aby wykonać badanie podczas czwartego lub piątego dnia cyklu krwawienia miesięczkowego, kiedy to piersi są mniej wrażliwe na takie bodźce.

Sprzęt w mobilnych punktach mammograficznych jest gorszej jakości niż w stacjonarnych

Bez względu, gdzie wykonywane jest badanie mammograficzne, używany sprzęt musi spełniać surowe wymagania NFZ. Przepisy wymagają spełnienia odpowiednich standardów i to zarówno w odniesieniu do sprzętu, jak i personelu. Nowoczesny mammograf pozwala wykonywać zdjęcia wysokiej jakości, a także ułatwia archiwizowanie badań.

Mammografia powoduje raka

Promieniowanie X (RTG) wykorzystywane do badań ma wpływ na rozwój komórek nowotworowych, jednak dawka promieniowania wykorzystywana podczas badania mammograficznego jest bardzo mała. Oznacza to, że profilaktyka jest bezpieczna.

Lepiej nie wiedzieć, a poza tym jak nic nie boli, to wszystko jest w porządku

Niestety, takie stwierdzenie to najczęstsza wymówka, by nie wykonać badania mammograficznego. Ale czy jest ono słuszne? W czasach tak powszechnej wiedzy na temat nowotworów i sposobów przeciwdziałania, takie myślenie jest z góry błędne. Unikanie informacji na temat własnego zdrowia, zamykanie oczu na prawdę powoduje tylko zwiększenie ryzyka rozwoju potencjalnych zmian chorobowych. Im wcześniej wykryjemy zmianę i rozpoczniemy leczenie, tym większe prawdopodobieństwo całkowitego wyleczenia.

Kluskowce

Wąwóz zamiast zagajnika

- Proszę nas ratować, bezmyślny inwestor zrobił nam w tym urokliwym miejscu kamieniołom - o interwencję prosi jeden z mieszkańców Kluskowiec.

Chodzi o ulicę Przedшкоłaków i wydrążony w skale tunel, który kiedyś zamieni się w drogę dojazdową prowadzącą do domków „Pienińskiej Przystani”, należących do pana Małyszka. Działka znajduje się w pobliżu plaży nad jeziorem i ścieżki rowerowej.

Mieszkaniec interweniujący w tej sprawie pokazuje zdjęcia terenu przed inwestycją. Tam, gdzie teraz jest tunel, była skarpa i zielony zagajnik. - W zeszłym roku zaczął od wyrąbania tego zagajnika, w którym oprócz krzaków były drzewa - opowiada. - To była kiedyś urokliwa, cicha uliczka tuż przy jeziorze. Rosły tu klony, były świetliki. Jak jest teraz, widzi pani - podkreśla. - W dodatku od jakiegoś czasu inwestor zaczął rąbać maszynami w skale. Codziennie wyjeżdżało stąd po pięć, sześć ciężarówek wyładowanych olbrzymimi głazami. Skarpa została zupełnie zniszczona - przekonuje. Nie chce ujawniać swojego nazwiska, bojąc się zemsty inwestora. Twierdzi, że chociaż nie mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie, to huk i kurz nie pozwala normalnie żyć. W dodatku na drodze są tony błota, które szczególnie podczas deszczu dają się we znaki. Przekonuje też,

że inwestycja jest nielegalna, nie ma żadnej tablicy informacyjnej.

Sołtys Wojciech Bednarczyk potwierdza, że mieszkańcy wsi prosili go o interwencję w tej sprawie. Twierdzi, że roboty są uciążliwe nie tylko dla tych, którzy mają domy w pobliżu inwestycji, ale także dla innych, którzy mieszkają przy ul. Przedшкоłaków lub korzystają z niej. Kłopotliwe są też dla rowerzystów, bo fragmentem ulicy biegnie ścieżka rowerowa wokół Jeziora Czorszyńskiego. - Jesteśmy miejscowością turystyczną, to nie tylko utrudnienie dla mieszkańców, przez takie roboty zniechęcamy gości do przyjazdu w nasze strony - przekonuje sołtys. Twierdzi, że prace zaczęły się już jesienią. Już wtedy on i urzędnicy z gminy interweniowali. - Domagaliśmy się zrobienia odpływu - tłumaczy. - Błoto na drodze dawało się wszystkim we znaki już jesienią, a teraz to oprócz błota mamy kamieniołom - mówi Wojciech Bednarczyk. Przypuszcza, że takie wywożenie kamienia powinno być uzgadniane z urzędem górnictwem.

Docieramy do najbliższego sąsiada „Pienińskiej Przystani”. - Mnie to nie przeszkadza - przekonuje Andrzej Jandura. - Jeśli się coś buduje, zawsze jest huk, błoto czy kurz. Nie da się takich rzeczy zrobić na czy-

sto i bezszelestnie. Z sąsiadami trzeba dobrze żyć. Raz on coś buduje, raz ja, trzeba być wyrozumiałym - podkreśla. Twierdzi, że doskonale wie, kto zatelefonował do redakcji. - Tej pani wszystko przeszkadza, nie wiem tylko, po co się tu przeniosła, jak tu jest tak źle - ironizuje.

Małyszek, właściciel „Pienińskiej Przystani”, bez problemu zgadza się na rozmowę. Nie jest zdziwiony wizytą dziennikarza. Twierdzi, że wie, kto stoi za interwencją w redakcji Tygodnika Podhalańskiego. - Ta pani nastąpiła na mnie już wszystkich możliwych inspektorów, straż, policję, urzędników gminnych, teraz pora na dziennikarzy. Po pani przyjeździe tu Jaworowicz - mówi z ironią. Na swojej działce wybudował domki pod wynajem. Teraz buduje domy mieszkalne, które zamierza sprzedać. Właśnie robi do nich dojazd. - To jest niwelacja terenu, na którą nie trzeba zgody - przekonuje. - Nawet zgłaszać nie trzeba - dodaje. Tłumaczy, że skarpa całkowicie zniknie i pojawi się tu mur oporowy. - Jak będę w przyszłym roku robił mur, to będę musiał to zgłosić do starostwa - zapowiada. Dodaje, że w tym miejscu pobiegnie też sieć kanalizacyjna.

- Planuję też otwarcie na górze restauracji. I to jest głównie powodem niechęci tej pani, to



Droga dojazdowa została wyryta w skarpie, w innym miejscu niż zakładał plan.

będzie konkurencja dla jej biznesu - uważa Małyszek. Podkreśla, że bardzo pilnuje, żeby wszystko było legalne. - Nawet wszystkich pracowników zatrudniam oficjalnie, co nie jest tu normą. Staram się też iść na rękę sąsiadom. W weekend majowy nie wykonywałem żadnych prac, żeby nie przeszkadzać turystom, którzy tu przyjechali - dodaje.

Jak dowiadujemy się w no-

wotarskim nadzorze budowlanym, trwa postępowanie wyjaśniające w tej sprawie. - Właściciel terenu jest w posiadaniu prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę dwóch budynków mieszkalnych jednorodzinnych, a także drogi dojazdowej. Trwające jednak prace odbywają się w innym miejscu - informuje Gabriela Przysiał, Państwowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu.

Przypomina, że na budowę drogi też jest wymagane pozwolenie. - On takie pozwolenie ma, ale dotyczy innego miejsca - dodaje. Inspektorzy PINB w Nowym Targu skontrolowali teren 29 kwietnia. - Będziemy wzywać inwestora do złożenia wyjaśnień. Niewykluczone, że budowa zostanie przez nas wstrzymana - zapowiada Gabriela Przysiał.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Pieniny

Wpadł do Dunajca

Siedmiolatek ma ogólne potłuczenia i ranę na nodze.

W niedzielne popołudnie turyści zawiadomili ratowników górskich o wypadku, który zdarzył się na Drodze Pienińskiej po słowackiej stronie - siedmio-

letni chłopiec jadący na rowerze wpadł do Dunajca. Zanim na miejsce dotarli słowaccy ratownicy z Horskiej Záchranej Služby, dziecko wyciągnęli rodzice. Chłopak doznał ogólnych potłuczeń. Miał też ciętą ranę na no-

dze. Słowaccy ratownicy udzielili mu pierwszej pomocy, a następnie przetransportowali do granicy polsko-słowackiej. Tu dziecko z opiekunami odebrali ratownicy z Sekcji Szczawnica Grupy Podhalańskiej GOPR. jof

Coraz więcej tratw na spływie

Flisacy liczą na ładną pogodę i polskich turystów - to zapewni udany sezon.

Sezon flisacki w Pieninach na dobre zaczął się w majówkę, ale najwięcej tratw wypłyne na Dunajec dopiero latem. W maju turyści są przewożeni na 185 łodziach flisackich, które dla bezpieczeństwa po przeglądzie są dopuszczone do pływania. - Docelowo może pływać 240 łodzi. Tak na pewno będzie w lipcu i sierpniu - mówi Jerzy Regiec, prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec. Tłumaczy też, że w stowarzyszeniu jest prawie 950 flisaków z uprawnieniami, ale czynnie pływających i przewożących turystów jest ok.

500. - Mamy emerytowanych flisaków, którzy nadal są w stowarzyszeniu - tłumaczy prezes.

Jerzy Regiec liczy na dobry sezon, chociaż twierdzi, że na pewno nie będzie zbyt dużo zagranicznych gości. Kiedyś było sporo turystów z Węgier i Nie-

miec. Wojna na naszą wschodnią granicą może to zmienić.

Cały sezon zależy jednak od pogody. Kwiecień, który nie był wiosenny, nie przyciągnął zbyt wielu turystów.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



Gorce

Crossowe zwiedzanie parku

Czwórka turystów z Mazowsza i województwa świętokrzyskiego wjechała terenowymi motocyklami do Gorczańskiego Parku Narodowego.

Sobotnie, nielegalne wtargnięcie na obszary chronione powstrzymali funkcjonariusze straży parku i policjanci komisariatu w Mszanie Dolnej.

- Czterech kierowców motocykli crossowych wjechało ścieżką spacerową z doliny Ochotnicy przez polanę Sucha pod szczyt Kiczory. „Pasjonatami” górskich szlaków okazali się mieszkańcy województwa świętokrzyskiego i mazowieckiego, którzy przybyli na weekendowy wypoczynek do Ochotnicy - informuje pracownik Gorczańskiego Parku Narodowego. Zostali oni zatrzymani z dalszego wjazdu na teren parku i ukarani mandatami.

mk

Kierowcy bez prawka

Kilku kierowców przekroczyło znacząco dozwoloną prędkość, byli i tacy, którzy usiedli za kierownicą po wypiciu alkoholu.

Policjanci z Zakopanego zatrzymali tylko kilka praw jazdy. Jedni kierowcy zna-

cząco przekroczyli prędkość, inni kierowali autami pod wpływem alkoholu. Były też przypadki zakłócania ciszy nocnej. pp

REKLAMA

Centrum Medyczne Maszachaba

zaprasza na

BEZPŁATNE

BADANIA

MAMMOGRAFICZNE

W TWOJEJ OKOLICY

Zadzwoń i umów się na badanie

Tel. 12 633 02 18

Tel. kom. 503 777 651

Program realizowany we współpracy z NFZ

Czarny Dunajec, Nowy Targ

Remont nie do zniesienia

Prace remontowe mostu na drodze wojewódzkiej z Nowego Targu do Czarnego Dunajca strasznie się ślimaczą.



Remontowany most - tu ruch odbywa się wahadłowo.

Chodzi o remont mostu przy wjeździe do Czarnego Dunajca. Prace się przedłużają, a to oznacza kłopoty dla kierowców. Ruch odbywa się wahadłowo i jest regulowany światłami. - Proszę pana starostę, żeby wystąpił do Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby te roboty przyspieszyły - zaznacza Jacek Stopka Studencki. Radny przypomina, że to nie jedyna inwestycja spowalniająca ruch na odcinku łączącym Czarny Dunajec ze stolicą Podhala. Każda drogowa szkyana owocuje koniecznością stania w korku. To sprawia, że czas podróży wydłuża się nierzadko do ponad godziny.

Starosta Krzysztof Faber potwierdza, że władze powiatowe znają problem. - Z pewnością wystąpimy w imieniu zarządu powiatu do Zarządu Dróg Wojewódzkich - zaznacza, a jednocześnie przypomina, że sprawa ciągnącego się w nieskończoność remontu była już tematem bardzo wielu interpelacji. Do tej pory interwencje efektów nie przyniosły. - Walczyliśmy z projektantami, którzy chcieli puścić cały ruch przez Ludźmierz. Na szczęście to się nam udało przeforsować - podkreśla Krzysztof Faber.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Fot.: Maciej Jonek

W Liceum im. Balzera w Zakopanem maturzyści przed egzaminem byli w dobrych humorach.

Nowy Targ, Zakopane

Stres motywujący

Tysiące maturzystów rozpoczęło w środę egzamin dojrzałości.

W nowotarskim Liceum Goszczyńskiego do egzaminu przystąpiło ponad 200 licealistów z siedmiu oddziałów.

- Będzie dobrze, choć trochę się stresujemy, ale to może trochę motywujące - mówią dziewczyny czekające nieopodal szkoły na egzamin z polskiego. Na co liczą? „Pan Tadeusz” albo „Dziady” - nie ze względu na sytuację

w kraju, ale ogłoszony Rok Romantyzmu. W zakopiańskim Liceum im. Balzera maturzyści byli dobrej myśli. - Myślę, że jesteśmy dobrze przygotowani, przepracowaliśmy solidnie cały rok. Nie można za bardzo wierzyć w przecieki odnośnie do tematów, robi się wtedy niepotrzebny mętlik w głowie - powiedział nam tuż przed egzaminem Błażej z zakopiańskiego liceum.

fig. pp

Nowy Targ

Kłątwa sekretarza

Nie ma przełomu w sprawie przejścia budynku dawnego starostwa przez powiat nowotarski - sprawa na dobre utknęła w sądzie.

Chodzi o siedzibę dawnego starostwa przy Alejach 1000-lecia w Nowym Targu - dawniej siedziby Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Starostwo musiało opuścić budynek po tym, jak się upomnieli o nieruchomości dawni właściciele. Samorząd powiatowy chciał odkupić część nieruchomości, która podlegała zwrotowi - do porozumienia jednak nie doszło. Starostwo wszczę-

ło procedurę wywłaszczeniową. Wojewoda małopolski wydał decyzję korzystną dla samorządu, jednak prywatni właściciele ją z sukcesem oprotowali. - W sądzie administracyjnym przegraliśmy - przyznaje starosta Krzysztof Faber, zastrzegając jednocześnie, że starostwo się nie poddaje i założyło kasację. - Cały czas próbujemy się z dawnymi właścicielami porozumieć ale niestety nie za bardzo chcą z nami rozmawiać - zaznacza Krzysztof Faber.

Samorząd powiatowy chce odzyskać swą dawną siedzibę i przeprowadzić tam Powiatowy Urząd Pracy.

mk

dokończenie ze str. 1

Nabici w parking

Na zakup biletu dała się też w poprzedni weekend nabrać pani Katarzyna Pereświt-Sołtan z Warszawy. - Bilet na parking przez internet kupowała mi bratowa. Nad Morskim Okiem była chyba 10 razy, wiele razy korzystała z prawdziwego parkingu TPN, a i tak dała się nabrać - relacjonuje pani Katarzyna. Z zakupionym biletem pojechała na parking TPN tuż przy szlaku nad Morskie Oko. Tam okazało się, że to bilet na zupełnie inny parking, oddalony o 7 kilometrów, zlokalizowany na Głodówce. - Parkingowy, gdy zobaczył ten zakupiony przez nas bilet, od razu wiedział, o co chodzi, więc takich przypadków musi być dużo więcej. Na szczęście były miejsca na parkingu TPN, kupiliśmy więc nowy bilet - opowiada pani Katarzyna. Twierdzi, że to celowe wprowadzanie ludzi w błąd. - Moja bratowa dała się nabrać, mimo że wiele razy była

nad Morskim Okiem, nie dziwnego, że dają się wrobić ci, którzy przyjeżdżają tu pierwszy raz.

„Oni po prostu nabijają turystów w butelkę” - tak korespondencję z Tygodnikiem na temat parkingu zaczął w niedzielę pan Krzysztof. Uważa, że jest to naciąganie turystów. Wskazuje, że właściciele parkingu wykupili pozycjonowanie w Googlach, więc po wpisaniu frazy parking Morskie Oko to właśnie on wyskakuje jako pierwszy. Jeśli ktoś już zaparkuje, musi jeszcze zapłacić za busa, który dojeżdża do początku szlaku.

Sprawdziliśmy i rzeczywiście parking w wyszukiwarce pojawia się jako pierwszy, wyżej niż oficjalne parkingi TPN. Na stronie internetowej znajduje się co prawda informacja, że rezerwacja dotyczy parkingu oddalonego o 7 km od wejścia na szlak, a zwrot za rezerwację jest możliwy tylko 24 godziny wcześniej

niż dokonana rezerwacja. Turyści wprowadza jednak w błąd nazwa internetowa parkingu „Morskie Oko”, tymczasem na miejscu na tablicy widnieje duży napis Rezerwowy parking - dowóz do Morskiego Oka. Na stronie parkingu jest tylko 5 opinii, wszystkie pozytywne.

We wtorek odwiedziliśmy parking na Głodówce. Na miejscu reklama nie jest już myląca. Duże litery wskazują, że to parking na Głodówce, a mniejsze, że to postój rezerwowy dla Morskiego Oka. Z parkingu busy za dodatkową opłatą dowożą turystów na Palenicę Białczańską. Prowadzącym ten i pięć innych parkingów na trasach prowadzących w stronę Morskiego Oka jest przedsiębiorca Łukasz Zadylak. - Nazwaliśmy ten parking Morskie Oko dwa lata temu, gdy gmina Bukowina pod Kotelnicą Białczańską i na Ruśńskim Wierchu zorganizowała



Parking na Głodówce znajduje się 7 kilometrów od początku szlaku nad Morskie Oko.

właśnie rezerwowe parkingi dla turystów wybierających się nad Morskie Oko. Nazwaliśmy parking tak samo, bo turysta szukający dojazdu na szlak nad staw musi wpisać w wyszukiwarce frazę „parking Morskie Oko” w innym przypadku nas nie znajdzie - tłumaczy Łukasz Zadylak. Dodaje, że jeżeli nie będzie w ten sposób reklamować parkingu, to okaże się on nieopłacalny i zostanie zamknięty. Dzierżawi też inne parkingi od Zarządu Dróg

Wojewódzkich, za które rocznie płaci prawie 60 tys. zł i musi na to zarobić.

- Inne parkingi rezerwowe, na przykład na Zgorzelisku, też nazywają się Morskie Oko, a to, że my dobrze radzimy sobie w internecie, mamy wysoką pozycję w Googlach, to jest tylko nasz plus - twierdzi właściciel parkingu. Zdaje sobie sprawę z negatywnych opinii na portalu Google, ale twierdzi, że tylko ok. 10% klientów rezygnu-

je z zaparkowania. - Jeżeli taka osoba w dniu, w którym ma wykupiony parking, napisze do nas mail lub zadzwoni do godz. 12, to są jej zwracane pieniądze. Nikogo na naszym parkingu nie zostawiamy, jest dla wszystkich organizowany dodatkowo płatny dowóz pod szlak nad Morskie Oko, a wszystkie informacje klient otrzymuje, rezerwując miejsce - podsumowuje Łukasz Zadylak.

Tekst i fot.: Paweł Pełka



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Święto Bacowskie

Oscypki z Tarasówki

Owce pokropione, można iść na hale. Święto Bacowskie odbywa się co roku 3 maja w Małym Cichem.

Święto Bacowskie rozpoczęła Msza św., której przewodniczył ks. Władysław Zarębian. - Cie-

szą się, że pielęgnujecie tradycję ojców. Jednocześnie pamiętajmy, że to wszystko jest ważne, niemniej jednak musimy zawieźć sobie Królowej Tatr - podkreślił duchowny.

Na uroczystość przybyły liczne delegacje jednostek OSP i Związku Podhalań z pocztami sztandarowymi. Uświetniła ją również bardzo liczna kapela regionalna i zespół „Regle”. Wszystkim serdecznie dziękował za obecność o. Artur Musiał-

ski, jeden z ojców dominikanów, którzy duszpasterzują w Małym Cichem. Wśród gości była także wójt Anita Zegleń. - Trzeba przywołać w tym miejscu górali, którzy tutaj zaczęli przychodzić, a dzisiaj są już po drugiej stronie. Wspomnijmy ich, kiedy będziemy schodzić z Tarasówki - mówiła pani wójt. Niektórzy wcale nie weszli na własnych nogach na Tarasówkę, a wyjechali konno, co bardzo podobało się liczny gościom. Ci na zakoń-

czenie mogli poczęstować się oscypkiem i żętycą. Produkty regionalne pochodziły z bacówki, która sąsiaduje z kaplicą na Tarasówce. Oczywiście kierdel też był i został okadzony i pokropiony.

Niewątpliwie dodatkową atrakcją Święta Bacowskiego na Tarasówce były piękne i jeszcze wciąż osniewione tatrzańskie szczyty.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński

Skawa

Dzwonię ze studni

Mężczyzna wpadł do studni - nie mógł się wydostać, więc zadzwonił na policję - dramatyczna, nocna akcja ratunkowa w Skawie.

Do niecodziennego wypadku doszło w ubiegły piątek, kilka minut po 23. Do strażaków dotarła informacja o mężczyźnie, który miał wpaść do studni przy jednym z domów w Skawie.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, do wypadku doszło, gdy mężczyzna szedł do domu, na przełaj pokonując pola. W pewnym momencie mieszkanie Skawy nastąpił na zmurzoną drewnianą pokrywę studni. Deski się załamały i człowiek wpadł do głębokiego zbiornika.

- Mężczyzna nie mógł się wydostać, ale miał przy sobie komórkę, więc wykręcił numer policji - relacjonuje nam jeden z strażaków biorących udział w akcji ratowniczej. - Policjanci rozpoczęli poszukiwania, jednak wkrótce okazało się, że do przeszukania jest spory obszar, a czas ucieka.

Na pomoc zostali też wezwani strażacy. Po kilkudziesięciu minutach nerwowych poszukiwań wreszcie policjanci trafili na studnię, w której był poszukiwany mężczyzna, i zdołali go wydobyć na powierzchnię. Później poszkodowanym zajęli się strażacy. Mężczyzna był przytomny, jednak mocno wychłodzony. Z objawami hipotermii trafił do szpitala.

mk

Nowy Targ



Szyldy w słowackim języku na nowotarskim jarmarku to norma od lat.

Ahoj, Slováci

Język i napisy słowackie, a także dominująca waluta euro bywalców nowotarskiego jarmarku nie dziwi.

szyldów na targowicy jest w języku słowackim.

W sobotę parkingi wypełniły się kolejny raz samochodami na słowackich numerach.

Tekst i fot.:
Beata Zalot

dokończenie
ze str. 1

Serce nie zając

U paru innych specjalistów z niższymi stopniami naukowymi stawki okazywały się znacznie wyższe. Wszystko prywatnie, bo kręgosłup kontuzjowany, tu każdy dzień się liczy, a na wizytę finansowaną w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia trzeba czekać miesiącami.

- Od tego wszystkiego zaczęło mi skakać ciśnienie. Powiedziałem neurologowi. Zmierzyl i mówi: „chłopie, leć do kardiologa. Sprawa jest poważna, musi ci to ciśnienie zbić, bo będzie kaplica” - relacjonuje pan Adam. Zgodnie z zaleceniem Adam nazajutrz zameldował się w swojej rodzinnej przychodni i poprosił o skierowanie do specjalisty. Otrzymał dokument od ręki i jeszcze tego samego dnia wybrał się do przychodni specjalistycznej przy nowotarskim szpitalu. - Poprosiłem o zarejestrowanie do kardiologa. Wszystko przebiegło sprawnie. Pani powiedziała, kiedy będzie wizyta, wręczając mi karteczkę. Jakoś nie dosłyszałem, co mówi, ale zapewniła, że wszystko jest napisane, więc wyszedłem za-

dowolony - podkreśla mieszkaniec Niedzicy.

Po powrocie do domu Adam postanowił uporządkować dokumenty. Trafił też na karteczkę z rejestracji. Rzucił na nią okiem i... ciśnienie mu gwałtownie podskoczyło. - To wszystko działo się kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia w ubiegłym roku. A na karteczce był zapisany termin wizyty - 21 lutego 2023 roku. To przecież ponad rok. Normalnie oczy przecierałem, nie do wierzałem. Pierwsza myśl, która mi wpadła mi do głowy: ku.. wa, czy ja w ogóle dożyję?

Następnego dnia Adam postanowił sprawę raz jeszcze skonsultować w przychodni. Usłyszał, że to nie jest żadna pomyłka. Sugestia, że może się coś jednak wcześniej znaleźć, podziałała jak balsam na wysokie ciśnienie. Cekał, że może zadzwoni, że może znajdzie się termin. No, ale ileż można czekać? Minęły bite cztery miesiące. - Parę dni temu znów pojechałem do tej przychodni i pytałem, co i jak. A pani trochę już zniecierpliwiona, raz jeszcze mi

taką samą karteczkę napisała, że moja wizyta odbędzie się w lutym przyszłego roku - rozkłada ręce Adam. Kolejnych wypowiedzi krewkiego górala nie da się przytoczyć w gazecie. Dość powiedzieć, że była to mimo wszystko konstruktywna krytyka systemu ochrony zdrowia, przeplatana wieloma kwiecistymi przekleństwami.

Nieoczekiwanie Marek Wierzbą, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego, wcale nie próbuje tłumaczyć sytuacji pana Adama zbiegiem nieprzychylnych okoliczności czy też pomyłką. Paradoksalnie dyrektor się do krytyki „systemu” przyłącza, używa jednak przy tym wyłącznie cenzuralnych sformułowań. - Proszę zrozumieć. Mamy związane ręce. Ja nie mogę uprawiać żadnej fikcji. Pacjent, który przychodzi do poradni, dostaje najszybszy możliwy termin wizyty u specjalisty. W tym wypadku tak wyszło, że wizyta u kardiologa przypadła na luty przyszłego roku - przyznaje, starając się najprościej wytłumaczyć zakrętas biurokratyczne, które

sprawiają, że chorzy ludzie dostają tak odległe terminy wizyty u kardiologa. Procedury przewidują, że należący do grupy bardzo deficytowych specjalistów kardiologów sami muszą zdeklarować, ile pacjentów są w stanie przyjąć w ciągu roku. Jedni lekarze przekazują tego typu deklarację z całorocznym wyprzedzeniem. Większość jednak woli krótsze terminy, dwutrymiesięczne. - System rejestracji elektronicznej nie przyjmuje żadnej fikcji. Na dziś tylko trzech specjalistów przesłało nam swoje grafiki. I tylko je mogę uwzględnić podczas rejestracji. Stąd biorą się te bardzo odległe terminy. Oczywiście realnie czas oczekiwania jest o wiele krótszy. Sięga kilku miesięcy. Najczęściej dwa, trzy. Bo - koniec końców - te deklaracje od lekarzy spływają. A wówczas sukcesywnie obdzwaniamy naszych pacjentów, zapraszając ich na wcześniejsze wizyty. To dla nas oczywiście poważne utrudnienie, ale naprawdę nic z tym nie można zrobić - podsumowuje dyrektor.

Marek Kalinowski




Zapraszamy w Pieniny





Schronisko PTTK „Trzy Korony”
ul. Sobczakańska 91, Sromowce N.
tel. (+48) 18 26 29 823
e-mail: trzykorony@trzykorony.pl

Perełki architektury

Często informujemy o wielkich deweloperskich inwestycjach, które psują krajobraz pod Tatrami. Pojawiają się też perełki architektoniczne. To im poświęcona jest otwarta w Parku Miejskim wystawa.

Dobra Perspektywa. Współczesna architektura Podhala to przygotowana przez Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Kraków pod patronatem burmistrza Leszka Doruli wystawa. To kontynuacja przedstawionej w 2002 r. wystawy „Architektura Zakopanego na przełomie wieków”. Przedstawia najlepsze realizacje architektoniczne w Zakopanem i w okolicach w latach 2002-2021. Są na niej pokazane m.in. takie projekty jak willa Marysin, Gościniec Kuźnice, Osada w Kościelisku. Twórcy wystawy chcieli pokazać, że na Podhalu powstaje także ambitna architektura, która jest nawiązaniem do tradycji regionu, do stylu zakopiańskiego Stanisława Witkiewicza oraz stylu al-

pejskiego.

- Architektura to nie tylko budynki, ale także przestrzeń pomiędzy budynkami - powiedział w czasie otwarcia wystawy Marek Kaszyński, prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej. - Chwała dla miasta Zakopane, że możemy się właśnie spotkać w takim miejscu, w takiej przestrzeni pomiędzy budynkami, bo przecież Park Miejski jest takim pięknym miejscem. To wielki zaszczyt otworzyć wystawę na tle Giewontu.

Głos zabrał także starosta tatrzański Piotr Bąk, który mówił, że wystawa jest dowodem na to, że są jeszcze inwestorzy i architekci, których celem nie jest tylko maksymalne zabudowanie działki.

Tekst i fot.: **Paweł Pełka**



Jednym z docenionych projektów jest willa Marysin w Bukowinie Tatrzańskiej.

Koronki ze Szpilek

Małe dzieła sztuki można oglądać w zakopiańskiej willi Oksza.

W 2009 roku Muzeum Tatrzańskie przejęło koronki i tkaniny ze zlikwidowanej rok wcześniej Szkoły Koronkarskiej, działającej od 125 lat w Zakopanem. W kolekcji znalazły się prace od końca XIX stulecia aż po lata 90. ubiegłego wieku. Koronki i tkaniny, które znajdują się w kolekcji muzealnej, projektowali m.in. Karol Kłosowski, Mieczysław Szopiński i Maria Bukajowa. Obecnie część zbioru można oglądać na wystawie stałej „Artyści i sztuka w Zakopanem” w Galerii Sztuki w willi Oksza (filia Muzeum Tatrzańskiego).

Przypomnijmy, że w 1883 r. dzięki darowiźnie Heleny Modrzejewskiej powstała Krajowa Szkoła Koronkarska w Zakopa-



Serwetka koronkowa - motyw pawich piór. Projekt Karol Kłosowski, pierwsze lata XX w.

arch. Muzeum Tatrzańskie
nem. Miała ona wpłynąć na poprawę warunków życia góralskich dziewcząt, dając im nie tylko wykształcenie, ale także możliwość zarobku. Kierownictwo objęła Józefa Stelcerówna, absolwentka lwowskiej Szkoły Przemysłowej. Zakopiańska placówka była jedną z pierwszych polskich szkół zawodowych dla kobiet.

jof

Okiem reportera



Fot.: Maciej Jonek

Jednym z głównych punktów obchodów 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja był przemarsz górali, mieszkańców Zakopanego i turystów ulicami Zakopanego. Pochodowi towarzyszyła regionalna muzyka, była też wielka biało-czerwona flaga. Po mszy za Ojczyznę w sanktuarium Najświętszej Rodziny przy Krupówkach uroczystości przeniosły się na plac Niepodległości, przed pomnik Grunwaldzki.

dokończenie ze str. 1

Zakopane zdetronizowane

Pojawiało się jednak wiele komentarzy, że Zakopane jest „nudne” i „przereklamowane”.

- Jeśli ta tendencja się utrzyma i Karpacz będzie bardziej popularny również przed wakacjami, to jest powód do niepokoju - mówi radny Bartłomiej Bryjak, prowadzący w Zakopanem pensjonat. Jego zdaniem Zakopane powinno mocniej promować się w mediach społecznościowych. Powinno też być organizowanych więcej koncertów. - Mamy tylko raz w roku przeskalowanego Sylwestra Marzeń i Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich. Poza tym w wakacje niewiele się dzieje. Moim zdaniem powinna w Zakopanem powstać scena, na której codziennie w lipcu i sierpniu organizowane byłyby koncerty - dodaje radny. Jeśli tak się nie stanie, to - jego zdaniem - Zakopane może na stałe przegrać z Karpaczem w rywalizacji o turystę. Radny przypomina też, że w Karpaczu mieszka sześć razy mniej osób niż pod Tatrami, a jednak to on wygrał tym razem w statystykach.

Wynikami turystycznych wyszukiwań w internecie nie przejmują się zbytnio radny Jacek Kalata. - Przewaga Karpacza wynosi zaledwie 0,1 proc.

REKLAMA

To pytania o noclegi, a nie realne rezerwy, których Zakopane ma i tak najwięcej. Poza tym trzeba pamiętać, że przyjeżdżając do Zakopanego, wiele osób szuka też noclegów w pobliskich miejscowościach, a to już nie jest w tych statystykach uję-

taliby nas - dodaje radny Kalata.

Emilia Glista z pracowni hotelarskiej JointSystem twierdzi, że akurat z badania portalu Nocowanie.pl nie można wysnuwać daleko idących wniosków. Jest to bowiem portal, z którego korzystają osoby szukające tań-

dzi tu o to, że turystów przyjechało mniej niż kiedyś, ale od tego czasu zwiększyła się mocno liczba miejsc noclegowych. To wszystko sprawiło, że noclegi na majówkę sprzedawały się nawet w cenach z listopada - twierdzi Emilia Glista. Dodaje, że wiele obiektów hotelarskich po prostu się nie zapęniło. - Niestety, właściciele kwatery szukają klientów, obniżając ceny, a trzeba pamiętać, że teraz większość rezerwacji dokonana jest w ostatniej chwili. Dlatego też nie można patrzeć z wielkim optymizmem na wakacje - zauważa Emilia Glista.

Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza, uważa, że duży wpływ na większe zainteresowanie jego miejscowością ma uruchomienie lepszego dojazdu od strony Łodzi i Warszawy drogą S8. - Przewaga Karpacza nad Zakopanem jest minimalna. Myślę, że oprócz dojazdu złożyła się na to nasza tradycyjna gościnność. Zakopane wciąż ma też spore problemy z dojazdem przez zakorkowaną zakopiankę. Cieszę się, że Polacy wybierają po pandemii nasze miejscowości, a wpływ na to ma też z pewnością bon turystyczny - podsumowuje burmistrz Radosław Jęcek.

Paweł Pełka



Fot.: Maciej Jonek

Krupówki zapęniały się tylko chwilami. Turystów na majówkę przyjechało mniej niż się spodziewaliśmy.

te - uspokaja radny Jacek Kalata. Jego zdaniem majówka pod Giewontem była bardzo udana, mimo niezbyt sprzyjającej pogody. - Gdyby było cieplej i prognozy byłyby lepsze, to turystów byłoby tak dużo, że zaden-

szych noclegów, a więc liczba zapytań nie oddaje w tym przypadku całości rynku. Jej zdaniem jednak weekend majowy był dla właścicieli hoteli, pensjonatów i kwater najmniej udany od dobrych 10 lat. - I nie cho-

Grupa Autoremo oddz. Bukowina Tatrzańska

poszukuje LAKIERNIKA

+48 781 262 708
autoremo.pl/praca

GRUPA autoremo

KINO „GIEWONT”

Zakopane, ul. Kościuszki 4

7.05 (sobota), godz. 18.15

DOKTOR STRANGE W MULTIWERSUM OBŁĘDU
PREMIERA!



7.05 (sobota), godz. 16

SONIC 2: SZYBKI JAK BŁYSKAWICA
PREMIERA!



Do rozdania mamy dwa podwójne zaproszenia na film. Otrzymują je osoby, które jako pierwsze w **piątek 6.05, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko i nr telefonu. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrótnym.

Deski zamiast widoków

- Zobaczcie, co dzieje się na widokowej działce pod Lipkami w Zakopanem
- takie telefony przez kilka dni odbieraliśmy w redakcji.

Na działce pojawiły się sterty desek. - Czyżby ktoś chciał tu coś budować? - pytają zaniepokojeni mieszkańcy Zakopanego. Od kilka dni na działce składowane były duże ilości desek. To tymczasem nieruchomości położona pod Lipkami przy ul. Stolarczyka. Obok prowadzi ścieżka na wzgórze Lipki, skąd roztacza się piękny widok na Giewont. To jedno z niewielu niezabudowanych miejsc tuż przy ulicy w tym rejonie Zakopanego, i to jeszcze z takim widokiem na Giewont. - Naprawdę w Zakopanem pozostało bardzo niewiele takich miejsc. Tu uczuliśmy się jeździć na nartach, tu

zatrzymują się turyści, aby zrobić zdjęcie Giewontu. To byłby skandal, gdyby w tym miejscu powstały budynki - mówi mieszkanka Zakopanego.

W sprawie tego co dzieje się w tym miejscu, kilka dni temu interweniował radny Tymoteusz Mróz. My również zapytaliśmy urzędników o składowanie materiałów na tej działce. Okazuje się, że zdaniem Urzędu Miasta Zakopanego nie tylko nie można w tym miejscu stawiać budynków, także obiektów tymczasowych, ale również składować materiałów budowlanych.

Urzędnicy odwiedzili działkę i stwierdzili, że są na niej składowane duże ilości drewna/płazów oraz desek. Urządzo-

ny został skład materiałów budowlanych. To tymczasem działka rolą, na której takiego składowania materiałów nie dopuszcza Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Lipki”. Nie można też stawiać tu żadnych obiektów budowlanych, również tych tymczasowych. Plan dopuszcza tylko umiejscowienie orczykowych wyciągów narciarskich z sezonowymi niewielkimi budynkami obsługi i sanitariatami oraz budowę instalacji śnieżenia i oświetlenia tras.

Zdaniem urzędników urządzenie tu składowiska materiałów budowlanych narusza też zakazy z Parku Kulturowego Kotliny Zakopiańskiej. Szczególnie art. 112 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Sprawą zajmuje się też straż miejska. - Nasi funkcjonariusze byli na miejscu, teraz wzywamy do nas osobę odpowiedzialną za składowanie tam materiałów. Wiemy już, że twierdzi ona, iż nie łamie prawa. W związku z tym najprawdopodobniej sprawa trafi do sądu - mówi Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej w Zakopanem.

pp



Zdaniem urzędników na tej działce nie można urządzać składowiska desek.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Trwa rozbiórka budynków i toru lodowego, na ich miejscu powstanie nowoczesny obiekt.

Drugi tor z dachem w Polsce

W Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem rozpoczęła się rozbiórka budynków przy torze lodowym.

W budynkach mieściły się szatnie i zaplecze toru, który także będzie rozebrany. Plac budowy został ogrodzony. Po rozbiórce na miejscu starego obiektu powstanie nowoczesny kryty tor lodowy. Będzie to drugi taki obiekt w Polsce po Tomaszowie Mazo-

wieckim, ale zlokalizowany na większej wysokości.

Dzięki temu łyżwiarze szybcy będą mogli trenować nawet dziewięć miesięcy w roku. Oprócz toru powstanie tu też zwykłe lodowisko. Przez trzy letnie miesiące, gdy na torze nie będzie lodu, również służyć on ma sportowcom. Powstanie tu

bieżnia lekkoatletyczna, a także krótki tor dla nartorolek i rolek. Będzie też profesjonalna siłownia, szatnie, trybuna i miejsca dla mediów. Dzięki temu na torze będą mogły być organizowane duże międzynarodowe zawody. Cała inwestycja, którą finansuje Ministerstwo Sportu, będzie kosztować 116 milionów złotych.

pp

Migawki z Wiosny Jazzowej

- Jak wpadam do Zakopanego, to myślę po jazzowemu - przekonuje Sławek Uniatowski.

Krupówki, wczesne przedpołudnie. Zamiast grupy Rumunów, wykonującej ku uciechu turystów, a ku utraپieniu wielu mieszkańców niezmiennie ten sam przebieg, którego bohaterką jest niejaka Ale, Ale, Aleksandra, energetyzujące jazzowe nuty w wykonaniu Kraków Street Band. Wokół zespołu rośnie liczba słuchających. Muzyków nagradzają rżesistymi oklaskami.

Marzę o scenie plenerowej

- Cały czas myślę o Tolku Lisieckim, wspaniałym muzyku i dyrektorskim artystycznym festiwalu, który odszedł rok temu. Myślę, że wiele rzeczy, które zaproponował, jemu również by się spodobało. Mam wiele nowych pomysłów. Chciałbym zmienić myślenie, że jazz to muzyka trudna i niszowa. Przede-

wszystkim postawiłem na różnorodność. Chcę pokazać jazz od kolebki poprzez wpływy wielokulturowe. Gośćmi festiwalu są Ewa Bem, Krzysztof Ścierański, Wojtek Gogolewski, mieliśmy gwiazdę zagraniczną Patsy Gamble - znakomitą brytyjską saksofonistkę i akcent ukraiński, czyli Sergieja Wowkotrova, który przyjechał ze swoim Gypsy Swing Quartet - wymieniam tegoroczny dyrektor artystyczny festiwalu Marcin Kusi. Jego zamierzeniem było, żeby jazz wyszedł na ulicę. Koncerty odbywały się na balkonie Bazaru Polskiego i na Krupówkach. - Moim marzeniem jest scena plenerowa. Nieważne czy wybudowana na stałe, czy tymczasowa. To zależy od naszych rozmów z miastem i Zakopiańskim Centrum Kultury. Mamy takie plany - podkreśla Kusi.

International Jazz Day

Park miejski. Na scenie

w muszli koncertowej kapela Andrzeja Jarzabka Fiś Banda, ukraiński zespół Schocolad i gość specjalny - Leszek Szczerba grający na saksofonie. Rzewne tony mieszkanki muzyki Łuku Karpat wschodnich dotykają duszy, inne podrywają do tańca. - Muzyka ludowa doskonale łączy się z jazzem. Prymiści podobnie jak jazzmani często improwizują. Zresztą muzyka ludowa często tak jak jazzowa powstawała przy pracy - twierdzi Andrzej Jarzabek, lider zespołu Fiś Banda.

Ten Międzynarodowy Dzień Jazzu to nie tylko koncert, ale również piknik. W parku można spróbować ukraińskich potraw, wziąć udział w warsztatach, na scenie wystąpiły dzieci z zakopiańskich szkół i te, które uciekły spod ostrzeliwanej ukraińskiej Winnicy i uzyskały schronienie w ośrodku ZNP na Ciągówce. Wystąpiły w specjal-



Fot.: Maciej Jonek

Ewa Bem ciągle czaruje niezwykłą barwą głosu i zaraża energią.



Sławek Uniatowski dał w Miejskiej Galerii Sztuki doskonały koncert.

nie przygotowanym na ten dzień polsko-ukraińskim repertuarze.

Lubię jazz, od niego zacząłem

Prowizoryczna scena w Miejskiej Galerii Sztuki. Widownia zapełniona. Na scenie Sławek Uniatowski. - Jasne, że Zakopane kojarzy się z jazzem. Kalatówki, Komedo to już takie jazzowe symbole. Jazzmani mają

bardzo wesołe życie, pewnie dlatego tak lubię jazz. Od początku śpiewałem przeboje Nat King Cole'a czy Elli Fitzgerald - opowiada z przymrużeniem oka tuż przed koncertem. Zdradza też, że lubi chodzić w góry i nawet jutro się tam wybiera wraz z synem, z którym przyjechał na Wiosnę Jazzową. - Mój największy górski wyczyn to wbiegnięcie na Kasprowy Wierch. Nie-

stety przybiegłem ostatni, ale nie mogło być inaczej, skoro ścigałem się z trzema olimpijczykami - ciągle śmiejąc się wspomina artysta.

Uniatowski zaczyna swój występ od przeboju Zbigniewa Wodeckiego. To zresztą właśnie Wodecki i nowotarzanin Jan Kanty Pawluśkiewicz zauważyli niegdyś talent 21-latkę. Głos Uniatowskiego uwodzi i nawet nie najgorzej brzmi w przestrzeni galerii, gdzie zwykle są problemy z akustyką. Najwyraźniej zadbało o odpowiednie nagłośnienie. Finałowy występ to popis energii i brawury Ewy Bem. Artystka ciągle czaruje niezwykłą barwą głosu i zaraża energią. Na zakończenie wykonuje sławny przebieg Skaldów „Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał” w duecie ze Sławkiem Uniatowskim, czym kompletnie podbija serca publiczności.

Beata
Denis-Jastrzębska



sklep wielobranżowy

MŁÓTEK

Zakopane, Droga do Olczy 6

Zapraszamy codziennie od 7.00 do 19.00

Tel. 18 20 161 48

• budujesz • remontujesz • dekorujesz

Największy asortyment wkrętów do drewna, śrub, narzędzi budowlanych, a także szeroki wybór artykułów do domu. Patelnie, garnki, mopy, miotły i wiele innych.



■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki jjurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	90 zł
	półroczna	160 zł
	roczna	270 zł
zagraniczna	kwartalna	170 zł
(Europa)	półroczna	340 zł
	roczna	670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Najgłębszy na świecie

Jeszcze w tym roku rozpocznie się odwiert geotermalny.

Będzie to największa inwestycja w naszym regionie w ostatnim czasie i najgłębszy odwiert geotermalny na świecie. Jesteśmy na etapie oceny formalnej ofert złożonych do przetargu. Otrzymałyśmy dwie oferty. Rozstrzygnięcie przewidujemy niebawem - poinformował na ostatniej sesji Rafał Szkaradziński, wójt gminy Szaflary. Odwiert wyniesie 7 km w głąb ziemi. Powstanie na działce w Bańskiej Niżnej.

- Ważną kwestią jest drugi przetarg, który ma dotyczyć nadzoru nad tą inwestycją. Firmy, które mają odpowiednie

uprawnienia, będą czuwać nad odwiertem. Czekamy na oferty - dodał wójt.

Rafał Szkaradziński wyjaśnił, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w czasie wakacji trwać będą przygotowania do rozpoczęcia odwiertu i ustawienia wieży wiertniczej. - Samo wiercenie powinno się zacząć na przełomie sierpnia i września - mówił.

Jednocześnie gmina Szaflary przygotowuje projekt budowy sieci geotermalnej na swoim terenie. Do geotermii ma się podłączyć 1150 domów. Sieć zostanie też poprowadzona do Nowego Targu. Miasto również odpracowuje dokumentację.

- Mieszkańcy pytają, kiedy będą mogli korzystać z geotermii? Czy jest przybliżony termin? - pytał radny Janusz Jurek. Wójt Szkaradziński wyja-

śniał, że pierwsze przyłącza powinny być możliwe około 2025 roku. Dodał jednocześnie, że gmina stara się, aby mieszkańcy, którzy zamierzają przyłączyć się do gazu i geotermii, nie musieli w tym roku wymieniać starych, bezklasowych kotłów. Przypomnijmy, że zgodnie z uchwałą antysmogową województwa małopolskiego do 1 stycznia przyszłego roku należy wymienić wszystkie niespełniające norm kopciuchy. - Wraz z innymi samorządami staramy się o to, aby uchwała antysmogowa została wydłużona w czasie. Na terenie Małopolski obecnie żadna z gmin nie spełnia warunków uchwały antysmogowej. I nie jest w stanie jej wykonać. To będzie problem całego województwa. Stanowisko urzędu marszałkowskiego musi ulec zmianie - zaznaczył wójt Szaflar.

mon

Gmina Szaflary



Fot.: GCKPIT w Szaflarach

Dawid Kubacki, Andrzej Szczechowicz i Franciszek Krupa.

Nagrody dla najlepszych

Sportowcy związani z gminą Szaflary otrzymali od wójta nagrody za wybitne osiągnięcia sportowe i promowanie gminy.

w kombinacji norweskiej oraz uczestnik Mistrzostw Świata w Narciarstwie Klasycznym w 2021; a także **Franciszek Krupa** - wielokrotny uczestnik zawodów sportowych w kolarstwie i narciarstwie biegowym, który ma na swoim koncie wiele sukcesów, m.in.: w 1968 r. zdobył trzecie miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski w biathlonie, a w 2012 r. został wicemistrzem Polski amatorów w biegach narciarskich na dystansie 15 km, co roku uczestniczy także w Biegu Podhalańskim.

opr. mon

Gmina Czarny Dunajec

Koniec z wykluczeniem

Z Chochotowa, Działu i Wróblówki do Nowego Targu można już dojechać autobusem.

Zmniejszamy wykluczenie transportowe dla Działu, Wróblówki, Chochotowa, Koniówki i Podczarwonego - poinformował na Facebooku Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec. Od kilku dni działają nowo utworzone linie komunikacyjne. Pierwsza - z Chochotowa, od Term przez Koniówkę, Podczarwone i Czarny Dunajec do Nowego Targu. Druga - z Działu do szpitala w mieście przez Długopole i Wróblówkę.

- Na uruchomienie linii została udzielona dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Cieszę się, że białe plamy transportowe udało się załatać. Bezsprzecznie poprawi to poziom życia mieszkańców w sołectwach, w szczególności uczniów szkół średnich i seniorów, którzy do tej pory nie mieli żadnego bezpośredniego połączenia z Nowym Targiem - podsumowuje Marcin Ratułowski.

Na stronie internetowej Urzędu Gminy Czarny Dunajec dostępne są rozkłady jazdy busów.

mon

Bukowina Tatrzańska



Motocykliści licznie przyjechali do Bukowiny Tatrzańskiej.

Czas przesiąść się na motocykl

O szczęśliwy sezon modlili się motocykliści w Bukowinie Tatrzańskiej.

Po dwóch latach przerwy, związanej z pandemią, w Bukowinie Tatrzańskiej została odprawiona Msza św. w intencji motocyklistów. Wzięli w niej udział również przedstawiciele miejscowe-

go oddziału Związku Podhalań, którzy w tym dniu spotkali się w Domu Ludowym na posiadach.

Motocykliści dopisali i licznie przyjechali do Bukowiny z różnych miejscowości. Na koniec proboszcz parafii ks. Wła-

dysław Pasternak pobłogosławił kierowców i motocykle. Wszystkie odbywało się w uroczystej oprawie i przy akompaniamencie góralskiej muzyki, którą zapewnili przedstawiciele ZP.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec



TYGODNIK
Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunaju przyjmuje codziennie

KANTOR
„U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7



Burmistrz niezainteresowany

Włodarze nie dopisali, ale na zaproszenie Alarmu Smogowego odpowiedzieli urzędnicy siedmiu gmin i przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Piotr Łyczko z urzędu marszałkowskiego przypomina, że od przyszłego roku obowiązywać będzie w Małopolsce uchwała anty-smogowa. Jak podkreśla, nie ma żadnych pomysłów, by ten termin przesunąć. - Dlatego trzeba przekonywać mieszkańców, by nie czekali z wymianą kotłów. Pod koniec roku może być problem i z dostępnością urządzeń jak i ekip montażowych - tłumaczy.

Ekocertyfikaty z TIG

Jak zauważa Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, do hotelarzy na Podhalu coraz mocniej dociera konieczność troski o jakość powietrza. - Przeprowadzone wśród turystów ankiety pokazały dobitnie, że choć największym problemem, na jaki wskazują, jest fatalna komunikacja,

to na drugim miejscu znalazła się jakość powietrza - podkreśla.

Jak zauważa, organizacja wraca do projektu przyznawania certyfikatów ekologicznych hotelom i pensjonatom, w których dba się o środowisko. Takie ekocertyfikaty mają być przydzielane nie tylko w Zakopanem, ale na całym Podhalu.

O działaniach Geotermii Podhalańskiej w kontekście ochrony powietrza mówił jej wiceprezes, Robert Wójciak. Jak wylicza - ciepło z głębi ziemi dociera do odbiorców w czterech gminach, ale największym odbiorcą jest Zakopane.

- Mówiąc obrazowo, dzięki Geotermii w ciągu 25 lat na Podhalu nie trafiło 4417 wagonów, z których każdy mieści 60 ton węgla. Do atmosfery nie trafiły 533 tony dwutlenku węgla - chwali wiceprezes spółki.

Jednak choć plusem są zauważalne, to poważnym minusem całego przedsięwzięcia są koszty podłączenia. W tym przypadku jeden metr rury prowadzącej do domu to aż 3,5 tys. zł. Dlatego konieczne są dopłaty z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, by przyłączyć był opłacalny.

By było 4 razy mniej dziecięcej astmy

Piotr Siergiej, rzecznik prasowy Polskiego Alarmu Smogowego, zwraca uwagę na koniecz-

ność przekonywania wszystkich mieszkańców do wymiany kopciuchów. - Badania przeprowadzone w Krakowie pokazują, że na astmę oskrzelową w 2008 roku cierpiało 22% dzieci przedшкоlnych, a w 2018 już tylko 9%. W przypadku maturzystów liczba ta zmniejszyła się czterokrotnie. I to jest to, o co walczymy. Zdrowie! Te dane pokazują, że Kraków już wygrał! - podkreśla Siergiej.

Coraz częściej ludzie pytają, co mają wybrać, decydując się na wymianę źródła ciepła. Z danych wynika, że w ostatnim czasie największą popularnością cieszą się pompy ciepła, na które decyduje się ponad 40% tych, którzy korzystają z dotacji, wyprzedzając decydujących się na montaż urządzeń na gaz (33%).

Wnioski, kredyty, samowole

Na zakończenie debaty był czas na uwagi i dzielenie się doświadczeniem ze strony przedstawicieli gmin. Ekodoradca z Nowego Targu zauważa, że problemem są wciąż skomplikowane formularze. Innym problemem są przyłącza gazu, na które trzeba czekać nawet dwa lata.

Przedstawiciel Czarnego Dunajca przekonuje, że dla wielu mieszkańców problemem jest długie oczekiwanie na dofinansowanie. - Ludzie boją się brać

kredyty, które są coraz droższe, by zapłacić za inwestycję, na której dofinansowanie trzeba tak długo czekać - zauważa.

Urzędnicy z Zakopanego, Poronina czy Białego Dunajca zwracają uwagę na inny problem z pozyskaniem dofinansowania. To nieuregulowane sprawy własnościowe, które wykluczają z możliwości otrzymania dotacji. Tymczasem niektórzy mają po prostu niedokończone sprawy spadkowe, nie mówiąc już o samowolach budowlanych, których też jest немало. Wreszcie nie do przyjęcia jest zapis uniemożliwiający otrzymanie wsparcia, jeśli działalność gospodarcza zajmuje więcej niż 30% budynku. To wyklucza z dofinansowania większość pensjonatów.

Będziemy naciskać

Po dyskusji przyszedł czas na podsumowanie trzygodzinnego spotkania. Działacze Alarmu Smogowego zadeklarowali zorganizowanie spotkania z przedstawicielami NFOŚ, by usprawnić rozpatrywanie wniosków do programu Czyste Powietrze. Chcą też ich przekonywać, by do programu dołączyć także pozyskanie dotacji na sfinansowanie samego przyłącza geotermalnego. Wreszcie chcą domagać się włączenia termomodernizacji do programu dotacyjnego.

Józef Figura



Siedziba nowotarskiego ZUS nabiera blasku.

ZUS za miliony

Trwa gruntowny remont budynku inspektoratu w Nowym Targu. Będzie on kosztował niemal 4 miliony złotych.

Budynek Inspektoratu ZUS w Nowym Targu pochodzi z okresu międzywojennego. Jego gruntowny remont rozpoczął się w 2019 roku od termomodernizacji obiektu. Ekipy wymieniły stolarkę, wykonały izolację fundamentów, dociepliły ściany i wykonały też nowe posadzki w piwnicy. Odnowiona została elewacja, pomalowano dach i wymieniono kaloryfery.

- Celem tych działań było zapewnienie pracownikom oddziału jednolitego standardu biurowego w zakresie warunków termicznych i uzyskanie oszczędności na ogrzewaniu. Zlikwidowana została kotłownia i budynek przyłączono do miejskiej sieci ciepłowniczej. W 2021 roku zakończona została termomodernizacja budynku - podsumowuje Anna Sza-

niawska, rzecznik prasowy małopolskiego oddziału ZUS.

W tym roku budowlanci wzięli się za kompleksowy remont sali obsługi klientów. Mają zamontować automatycznie otwierane drzwi wejściowe, dobudować windy, wykonają sanitariaty dla niepełnosprawnych oraz wyremontują pozostałe. Urzędnicy w biurach otrzymają klimatyzację, rozbudowana zostanie też instalacja elektryczna, a stare świetlówki zastąpią żarówki energooszczędne.

Prace w nowotarskim ZUS mają potrwać do końca tego roku. Dotąd termomodernizacja pochłonęła 1.206.340 zł, a modernizację Sali Obsługi Klienta wraz z dodatkowymi pracami szacuje się na mniej więcej 2,5 mln zł. Ostateczna wartość będzie znana dopiero po rozliczeniu powykonawczym inwestycji.

Tekst i fot.: Józef Figura

Biało-czerwona

Wielka flaga ułożona na nowotarskim Kopcu Wolności

Ogromną, blisko 20-metrową flagę ułożyli 2 maja pracownicy Zakładu Gospodarczego Zieleni i Re-

kreacji. Przebiega ona od szczytu do podnóża kopca usypanego w 1910 roku. Wówczas nazywał się Kopcem Grunwaldzkim na pamiątkę 500. rocznicy bitwy z Krzyżakami.

Tekst i fot.: Józef Figura



Nowotarski Kopiec Wolności w narodowych barwach.



Parking przed pomnikiem.

Parking Kombatantów

Obowiązuje tu zakaz ruchu, ale ruch jest taki, że trawniki są rozjeżdżone.

Plac Kombatantów to miejsce, gdzie znajduje się ściana pamięci pomordowanych przez dwa totalitaryzmy - hitlerowski i stalinowski. Jest też dawna synagoga zamieniona w kino oraz Powiatowe Centrum Kultury, czyli dawne więzienie. A w nim według przekazów miał odsiadywać karę aresztu Włodzimierz Ilicz Lenin.

Sam plac został wyłączony

ny z ruchu i po remoncie miał stanowić deptak. Jednak stopniowo miejsce dla spacerowiczów zmieniło się w parking dla samochodów. - Trawniki są już w części rozjechane, trzeba uzupełnić trawę. A przecież tu odbywają się różne uroczystości patriotyczne i przy okazji uczestnicy zobaczą bagno, jakie się tu zrobiło. Powinno się poprosić policję o interwencję, bo często stoi tam po kilkanaście pojazdów, które dewastują zieleni - irytuje się Jacek Rajski, nowotarski radny.

Tekst i fot.: Józef Figura

Pomoc bez płacenia

Prawnik, psycholog i pedagog - specjaliści pomogą za darmo!

Nowotaranie mogą skorzystać z bezpłatnego poradnictwa w Punkcie Konsultacyjno-Informacyjnym przy ul. Kościuszki 8. Poradnie działają w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej. Prawnik przyjmuje w każdy czwartek w godz. od 16.00 do 18.00.

Psycholog w każdy poniedziałek w godz. od 16.00 do 18.00, a pedagog w środy w godz. od 16.00 do 18.00.

Konsultacje i poradnictwo możliwe po wcześniejszym osobistym lub telefonicznym umówieniu się pod nr. tel.: 18 266 25 93 lub 18 26 11 704.

fig

REKLAMA

XXV Podhalańskie Targi

Budownictwa, Instalacji, Wnętrz
14-15 maja Nowy Targ
Miejska Hala Lodowa, ul. Parkowa 14, od 10:00 do 16:00

Już od 14 do 15 maja zapraszamy do Miejskiej Hali Lodowej w Nowym Targu gdzie odbywać się będzie XXV edycja Podhalańskich Targów Budownictwa. Oferta tegorocznych targów, będzie bardzo szeroka. Zainteresowani znajdą wszystko co potrzebne do budowy, remontu oraz urządzenia swojego „M”, ponieważ firmy prezentują: materiały budowlane od fundamentów aż po dach, okna, drzwi, nowoczesne, ekologiczne urządzenia grzewcze oraz meble i fotowoltaikę. Doradcy z Urzędu Miasta w Nowym Targu a także z WFOS w Krakowie przedstawiają zagadnienia związane z dofinansowaniem do wymiany dotychczasowych urządzeń grzewczych na nowoczesne. Zanim zapadną decyzje jakie materiały wybrać do budowy i remontu zapraszamy na nasze targi. Fachowcy, pomogą, doradzą i udziela wyczerpujących informacji.

A ponadto tegorocznej edycji będą towarzyszyć prelekcje:

➔ **SOBOTA, 14 maja**
13:00-13:30 - "Jakość prac wykonawczych w budownictwie. Na co należy zwrócić uwagę?"
14:00 - 14:30 "Rola i znaczenie architektury w życiu społecznym" Prowadzący: dr hab. inż. arch. Hubert Małgorz prof. UCRS - Podhalańska Państwowa Uczelnia Zawodowa w Nowym Targu

➔ **NIEDZIELA, 15 maja**
11:00-11:30 - "Jak prawidłowo wykonać taras?"
13:00-13:30 - "Jakość prac wykonawczych w budownictwie. Na co należy zwrócić uwagę?"

A dla najmłodszych niespodzianka:
Kreatywna nauka i zabawa z Klubem FLOJAMO przez dwa dni targowe !!!

Zapraszamy weekend majowy z Targami Podhalańskimi już tuż tuż

PROMOCJA TARGI

Jezioro Czorszyńskie

Tylko ze statku takie widoki

W majowy weekend na jeziorze pojawiły się statki. To znak, że sezon się zaczął.

Ze statków kursujących od zamku w Niedzicy do zamku w Czorsztynie chętnie korzystają turyści i rowerzyści. Ci pierwsi mogą w krótkim czasie zwiedzić obydwa historyczne obiekty, a po drodze nacieszyć się niepowtarzalnymi krajobrazami, które roztaczają się wokół. Chętnie z kursów statkiem korzystają rowerzyści, którzy pokonują ścieżkę wokół jeziora. To jedna z atrakcyjniejszych tras rowerowych na Podhalu. Można ją zacząć np. w Niedzicy, objechać jezioro przez Falsztyn, Dębno, by w Czorsztynie wsiąść z rowerem na statek i wrócić do Niedzicy. Pozwala to ominąć niewielki, ale najtrudniejszy fragment ścieżki rowerowej. Kurs statkiem „Dunajec” i „Halny”, które krążą pomiędzy zamkami, trwa 20 minut.

Można też wybrać się na dłuższą wyprawę po jeziorze, a tę zapewnia statek „Harnaś”. W ciągu 50 minut przepływamy całe jezioro, podziwiając z wody nie tylko zamki, ale także piękne krajobrazy, w tym panoramę Tatr czy Zielone Skałki.

Dobra informacja jest taka, że ceny biletów w porównaniu z zeszłym rokiem wzrosły tylko o 2 zł. Kurs pomiędzy zamkami to koszt dla dorosłych 10 zł, dla dzieci 9 zł. Przejazdka po jeziorze „Harnasiem” kosztuje dorosłych 25 zł, dzieci - 20 zł.

Tekst i fot.:
Beata Zalot



Zamek niedzicki widziany ze statku.

Góral ska Klikuszowa

Dokładnie rok temu raczkowali, a już po 12 miesiącach żyją pełnią życia. Oddział Związku Podhalań z Klikuszowej poświęcił sztandar.

Zjednej strony nowego sztandaru widnieje logo Związku Podhalań z jego pełną nazwą i nazwą oddziału w Klikuszowej, rok powstania oddziału i rok poświęce-

nia sztandaru. Na drugiej stronie jest wizerunek św. Marcina, taki sam, jaki jest w ołtarzu głównym w kościele w Klikuszowej. Sztandar był wyhaftowany w Stanach Zjednoczonych.

- Składamy naszym roda-

kom serdeczne podziękowania za wszelką pomoc i dobroć, jaka nas spotkała - mówi Maria Kaczmarczyk, prezes oddziału.

Do założenia oddziału namówił mieszkańców Klikuszowej ks. Władysław Żązel, kape-

lan ZP. Oddział w Klikuszowej powstał 10 kwietnia 2021 r. Na początku liczyła 37 członków, po roku jest o 10 osób więcej. Do oddziału należą nie tylko mieszkańcy Klikuszowej, ale także Trutego, Lasku i Obidowej. Stąd jego oficjalna nazwa to: Oddział Związku Podhalań Parafii Świętego Marcina w Klikuszowej. Miejscowości te współtworzą bowiem parafię.

Pierwszym prezesem ZP w Klikuszowej została Maria Kaczmarczyk. - Staramy się nieść pomoc tam, gdzie jest potrzebna. Przekazaliśmy m.in. dary na licytację, z której dochód zostanie przeznaczony na budowę pomnika Kurierów Tatrzańskich, czy na zabawę charytatywną dla małej Matyldy Różak - wymienia prezeska.

Górale z Klikuszowej brali też udział w nagrywaniu clipu do hymnu Związku Podhalań Braci Golec. Dzięki uprzejmości wójta gminy Nowy Targ i dyrektora szkoły podstawowej w Klikuszowej mają swoją siedzibę.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Ks. prałat Władysław Żązel poświęcił nowy sztandar.

Leśnica

Bukiet dla Ukrainy

Chciecie nabyć pracę artystyczną i wspomóc Ukrainę? Przybawajcie w sobotę 7 maja do Walusiówki w Leśnicy.

Przez cały maj odbywała się tam wystawa „Bukiet pachnących kwiatów”, prezentująca prace twórców należących do Stowarzyszenia Artystów Pienińskich. Wśród nich byli także malarze z Ukrainy. Teraz każdy z nich postanowił podarować jedną ze swoich prac na licytację. W ten sposób pod młotek pójdzie ok. 30 obrazów. Będzie można je zdobyć podczas akcji w Domu Ludowym Walusiówka w sobotę 7 maja.

Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną przekazane na potrzeby uciekinierów z wschodniej granicy, którzy przebywają w Domu Rekolekcyjnym na Aniołowym Wierchu w Leśnicy.

bz



W Tatry dotarła wiosna. Tylko nocą powyżej 2000 m n.p.m. były ujemne temperatury, a w dzień, gdy świeciło słońce, śnieg tajał w oczach. TPN ze względu na ochronę niedźwiedzi i świstaków, które już się obudziły i wyszły z gawr i nor, zamknął dla narciarzy Dolinę Goryczkową, dla turystów szlak z Kuźnic na Kasprowy, a dla skitourów całe Tatry Zachodnie. Narciarze mogli pojechać w Kotle Gąsienicowym, ale do Kuźnic musieli zjechać kolejką.

Poważniejsze wypadki, do jakich doszło w omawianym okresie na terenie polskich Tatr.

• **PIĄTEK 29 kwietnia.** O godz. 21.10 do TOPR zadzwoniła 68-letnia turystka informując, że wraz ze znajomym szli granią w kierunku Przełęczy pod Kopą. Znajomy poszedł przodem, ona zgubiła się w rejonie Czuby Goryczkowej. Po jakichś śladach zaczęła schodzić w dół. Opadła z sił. Nie wie, gdzie jest. Z centrali na Kondratów wyjechało 4 ratowników z dronem. Dzięki niemu namierzono poszukiwaną turystkę w Dolinie Suchoj Kondrackiej. Uzyskano jej namiary GPS. Tam udali się ratownicy, którzy o godz. 0.50 dotarli do turystki. Po ogrzaniu sprowadzili ją na Kondratów i dalej samochodem zwieźli do Zakopanego. Współtowarzyszowi wycieczki należy przypomnieć, że razem wychodzimy w góry i razem wracamy.

• **SOBOTA 30 kwietnia.** Tuż po 14 policja powiadomiła TOPR, że zachodzi podejrzenie, iż 41-letnia kobieta po sprzeczce z rodziną wyszła w góry, prawdopodobnie w rejon Nosalu - Doliny Olczyńskiej, w celach samobójczych. W tamten rejon wyruszyli ratownicy, zabierając ze sobą dwa psy lawinowe, drony do przeszukania rejonu

i urządzenie do namierzania telefonu, gdyż poszukiwana nie odbierała telefonu od rodziny, policji i TOPR-u. Około godz. 19 policja powiadomiła ratowników, że poszukiwana odnalazła się. Wobec tego ratownicy zakończyli poszukiwania. O godz. 18.30 do centrali zadzwoniło dwoje turystów, którzy idąc granią z Kasprowego w kierunku Przełęczy pod Kopą Kondracką zgubili szlak, zaczęli schodzić po jakichś śladach i utknęli w śniegu. Z opisu wynikało, że najprawdopodobniej z rejonu Czuby Goryczkowej zeszli do Doliny Suchoj Kondrackiej. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu dostrzeżono turystów w masywie Czuby Goryczkowej. Tam desantowali się ratownicy. Po założeniu uprząży ewakuacyjnych turystów wraz z towarzyszącymi im ratownikami zostali winą wciągnięci na pokład śmigłowca i przetransportowani do Zakopanego.

W tym tygodniu w Tatrach przewidywane są opady deszczu, okresowo dość intensywne, a w niektóre dni burze. W wyższych partiach zalega jeszcze mnóstwo śniegu i panują tam w pełni zimowe warunki. Niech turystów nie zwiedzie to, że poniżej 1000 m jest już zielono i ciepło.

Adam Marasek

REKLAMA

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU
 przyjmuje **EMILIO** sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
 usługi krawieckie, solarium



Rabczańska orkiestra pod kierownictwem druha Jacka Klinowskiego.

Dęty jubileusz

Orkiestra dęta rabczańskiej Ochotniczej Straży Pożarnej działa już 150 lat - we wtorek muzycy świętowali okrągłe urodziny.

Dwa dni trwały jubileuszowe uroczystości. W poniedziałek po południu w amfiteatrze wystąpiła Orkiestra Straży Granicznej z Nowego Sącza. Jednak głównym dniem muzycznego święta był wtorek. Uroczystość

rozpoczęła Msza Święta w kościele św. Teresy. Następnie uczestnicy przemaszerowali do amfiteatru, gdzie około 15 rozpoczęła się część oficjalna. Nie zabrakło gratulacji i podziękowań dla muzyków, a nawet najwyższych odznaczeń. Za ciepłe słowa muzycy odwiedzili się pięknym koncertem. Na deskach amfiteatru pojawił się też słynny góralski kabaret Truteń oraz zespół „Renesans” (program cygański).

Rabczańska orkiestra działa nieprzerwanie od 1872 roku. Powstała z inicjatywy miejsco-

wego organisty Józefa Klau-dy. Od 1937 roku zespół działa jako Orkiestra Dęta OSP w Rabce-Zdroju.

- Na kartach historii orkiestry zapisało się wielu wspaniałych muzyków, którzy dbali o poziom muzyczny zespołu, organizowali spotkania oraz koncerty kameralne, a także pisali partie nutowe na poszczególne instrumenty. Byli to: Zygmunt Kondys, Wojciech Smółka, Piotr Ceklarz, Michał Daszyński, Michał Stożek, Stanisław Skwarek, Kazimierz Lipień (do dziś aranżujący i komponujący utwory na orkiestrę dętą) - wspomina-

ją członkowie orkiestry. - Swoimi koncertami muzycy dawali i dają radość słuchaczom w Rabce-Zdroju. Orkiestra może się również poszczycić występami w całej Polsce, a nawet poza jej granicami, grając dla Ojca Świętego Jana Pawła II w Watykanie, koncertując na Słowacji czy w Ukrainie. Obecnie Orkiestra OSP w Rabce-Zdroju zrzesza niemal 40 czynnych członków. Dyrygentem jest dh Jacek Klinowski, który profesjonalnie dobiera repertuar w zależności od charakteru koncertów.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Boisko stulecia

Za dwa lata 100-lecie szkoły, a boisko od 13 lat zarasta trawą.

W sprawie odbudowy nieczynnego od lat boiska przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Eugeniusz Romera w Rabce konsekwentnie interpeluje radny Marek Szarawarski. Podczas ostatniej sesji powiatowej radny przypomniał o czekającym szkołę już za dwa lata okrągłym jubileuszu stulecia istnienia. Zdaniem radnego powiatowego najlepszym prezentem dla szkoły byłoby wyremontowanie boiska.

Władze powiatu nowotarskiego, które dla najstarszego rabczańskiego ogólniaka są

„organem prowadzącym”, również utrzymują konsekwentny kurs. - Staramy się o środki zewnętrzne. Bez nich odbudowa nie ruszy - nie pozostawia złudzeń starosta Krzysztof Faber. Dodaje, że powiat co roku aplikuje o środki z ministerstwa sportu i marszałka małopolskiego. Jak dotąd - bez powodzenia. Na to by boisko wskrzesić własnymi siłami - powiat nie ma pieniędzy. Wedle wstępnych wyliczeń koszt inwestycji przekroczy milion złotych. - Będzie dofinansowanie - zrobimy - podkreśla starosta.

mk

Spytkowice

Koniec pocztowego paraliżu

Od początku maja przesyłki mają już docierać do adresatów terminowo.

Pzed kilkoma tygodniami pisaliśmy o pocztowym impasie w Spytkowicach. Mieszkańcy lawinowo skarżą się na kiepską pocztową obsługę świadczoną na terenie gminy. Chodzi o nieterminowe dostarczania przesyłek. Te są dostarczane do adresatów nieregularnie, raz lub dwa razy w tygodniu. Dotyczy to nawet ważnej korespondencji urzędowej czy rachunków.

Przyczyną problemów są

braki kadrowe. Listonosz dostarczający korespondencję na terenie Spytkowic się rozchorował. Pocztę nie udało się znaleźć zastępstwa.

Jak poinformowała podczas ostatniej sesji sołtys wioski Władysława Faltyn, są nadzieje na rychłą poprawę sytuacji. Z korespondencji, którą pani sołtys prowadziła z naczelnikiem poczty w Rabce, wynika, że doręczyciel obsługujący Spytkowice wraca do zdrowia i już na początku maja powinien wrócić do pracy. Wówczas też znikną pocztowe problemy w miejscowości.

mk

Wójt dzieli medalami

Trójka strażaków OSP Spytkowice odbierze medale pamiątkowe za zasługi dla swojej miejscowości.

Do samorządu wpłynęły trzy wnioski o przyznanie honorowego wyróż-

nienia. Przyczynkiem były przypadające w tym roku obchody 110. rocznicy powołania miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Medale odbiorą trzech zasłużeni druhowie: Piotr Łazarzski, Marcin Rapacz i Krzysztof Rzeszótko.

mk

Rabka - Zaryte

Zgubiony ford

Krwistoczerwony, podupadły król dróg i poboczy od paru tygodni zalega przy głównej drodze wiodącej na wierzchołek Lubonia Wielkiego.

Auto zostało porzucone jeszcze w zimie. Wrak wyłonił się z topnieją-

cej śnieżnej zasy całej niedawno. Ford jest poobijany z każdej strony, ma porywane lusterka, brakuje też jednej

z tablic rejestracyjnych. Gdyby ktoś jednak poszukiwał „czerwonej strzały”, łatwo ją namierzyć przy drodze wiodącej Potokiem Lubońskim na szczyt Lubonia Wielkiego, tuż przy kapliczce św. Huberta.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Cieężko zgubić forda w tym kolorze, nawet w środku lasu.

Rabka-Zdrój

Koszmarki zdrojowe

Rabka też ma kłopoty z bezładną zabudową - w najbardziej urokliwych miejscach uzdrowiska powstają zaśmieszające krajobraz „potworki”.

Przykład - ten zespół budynków zbudowanych jakiś czas temu w rejonie uroczyska Krzywoń - położonego w granicach Rabki zespołu leśnego, bardzo chętnie odwiedzanego przez rabczan i turystów. Czy taka zabudowa może się podobać? To niech już czytelnicy ocenia. Pewne jest natomiast, że realizację tego rodzaju inwestycyjnych przedsięwzięć umożliwia fakt, że Rabka nie ma do dziś na całym swym obszarze obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Poprzedni dokument obowiązujący



A mówią, że każda potwora znajdzie swego amatora.

wał tylko kilka miesięcy. Został unieważniony za sprawą protestów ekologów. Tych samych ekologów, którzy dziś najgło-

śniej krytykują chaotyczną zabudowę.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

I Zapomniany Titz

Nie ma w Nowym Targu festiwalu jego imienia, a nawet ulicy. Choć z ratusza rozbrzmiewa codziennie hejnał, którego jest autorem, wiele osób nawet tu nie wie, kim był Józef Edmund Titz.



Józef Edmund Titz (1900–1988) pozostawił po sobie duży dorobek kompozytorski, którego sporą część stanowiły utwory inspirowane ludową twórczością podhalańską. W nowotarskiej szkole muzycznej pracował 22 lata.

ją w oryginalny sposób. To europejski talent, ciągle jednak nieodkryty - ubolewa. - Jego muzyka jest oryginalna i rozpoznawalna - dodaje. Uważa, że władze Nowego Targu mają obowiązek propagować twórczość Titz. Nie wspominając już o tym, że to świetny sposób na promowanie miasta. - Powinien się tu odbywać festiwal Titz, artyści z Polski i zagranicy powinni przyjeżdżać tu, by wykonywać jego utwory. Nowy Targ powinien kojarzyć się z Titzem, Kuskowskim czy Suto-rem. Ale to za- pyziało miasto. Mimo kolejnych zmian ekip rządzących nic się w tym względzie nie zmienia - dodaje ze smutkiem.

Nie ma festiwalu jego imienia, Titz nie ma nawet swojej ulicy, ronda czy skwerku. - Jak to możliwe, że żaden z radnych do tej pory na to nie wpadł? - zastanawia się Pawluśkiewicz. Nie ma nawet tablicy upamiętniającej postać kompozytora na budynku starej szkoły muzycznej (róg ul. Długiej i Szaflarskiej), gdzie Titz uczył. - Nie zgodziła się właścicielka budynku - podkreśla kompozytor. - Jest jedynie tablica autorstwa Piotra Hodorowicza na nowym budynku szkoły, gdzie Titz nigdy nogi nie postawił - dodaje. Pawluśkiewicz podkreśla jednocześnie, że niestety nigdy nie poznał Titz i nie był jego uczniem, jak wyczytał kiedyś w artykule Marka Fryzlewicza, byłego burmistrza Nowego Targu.

Z perspektywy chrześniaka

Józef Edmund Titz był ojcem chrzestnym Wojciecha Wiltosa, znanego podróżnika, zdobywcy nagrody Kłosy 2000 oraz legendy polskiego himalaizmu. - Moja mama i jego żona Aleksandra były koleżankami z pracy. Nasze rodziny przyjaźniły się, choć Tit-

zowie nie byli towarzyskimi ludźmi - opowiada. Chrzestnemu zawdzięcza dobrą znajomość języka niemieckiego. Titz bowiem był nie tylko kompozytorem i nauczycielem gry na skrzypcach, udzielał też korepetycji z języka niemieckiego i angielskiego. - Nie chodziłem oczywiście z wielkim entuzjazmem na te darmowe lekcje, ale Titzów lubiłem - podkreśla. Stanowili idealną parę. Aleksandra się opiekowała mężem, pełniła rolę żony i matki, była wręcz nadopiekuńcza. - On żył w swoim świecie, był życiowo niezaradny, nieorganizowany, dla niego istniała tylko muzyka - opowiada Wiltos. Pamięta doskonale pianino, przy którym komponował. I mnóstwo książek. - To byli bardzo czytani ludzie - podkreśla. Latem Titz można było często spotkać na balkonie. Mieszkał na os. Bór, balkon miał od południowej strony. - Lubiał bardzo słońce, często opalał się na balkonie - opowiada jego chrześniak. - Chłopcom, którzy bawili się na osiedlu, zadawał czasem filozoficzne pytania, których za bardzo nie rozumieli - dodaje. Własnych dzieci Titzowie nie mieli.

Lwów - Wiedeń - Nowy Targ

Józef Edmund Titz urodził się 14 kwiet-

Prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego. W 1921 r. wrócił do Krakowa, gdzie studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pracował jako nauczyciel gry na skrzypcach i harmonii w Krakowie, a potem w Nowym Targu w Gimnazjum im. Seweryna Goszczyńskiego. W stolicy Podhala uczył śpiewu, prowadził też szkolny chór, udzielał lekcji języka niemieckiego. W 1926 r. został przeniesiony do Wadowic, gdzie spędził ponad 20 lat. W tutejszym gimnazjum uczył muzyki i śpiewu młodego Karola Wojtyłę. W 1929 r. wydał swoje pierwsze kompozycje. W czasie okupacji pracował w zorganizowanym tajnym nauczaniu.

W 1945 r. ożenił się z Aleksandrą. W 1946 r. pierwszy raz zetknął się z Teatrem Rapsodycznym. Stworzył muzykę do Rapsodów Stanisława Wyspiańskiego, które zostały wykonane w październiku 1947 r. Kolejne trzy lata spędził w Wałbrzychu, gdzie m.in. prowadził chór i kierował zespołem muzycznym w tamtejszym teatrze kukielkowym. Pisał muzykę do widowisk kukielkowych, a także do inscenizacji baład Adama Mickiewicza czy Aleksandra Puszkina. Potem kolejny raz wrócił do Krakowa, gdzie 1 lip-

i śpiewu. Przez jakiś czas był tu zastępcą dyrektora. Dużo komponował. Jego utwory uświetniały wiele uroczystości. Z tego okresu pozostała m.in. jego muzyka do „Pieśni świętojańskiej o sobótce” Jana Kochanowskiego, pieśń na cześć dyrektora nowotarskiego gimnazjum - Jakuba Zachemskiego czy pieśń z okazji 50-lecia Chóru Gorce. Komponował pieśni morskie do wierszy gen. Mariusza Żaruskiego, kantatę „Na sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza” (do wiersza Zygmunta Lubertowicza) czy muzykę do rapsodii: „Henryk Pobożny”, „Bolesław Śmiały”, „Kazimierz Wielki” oraz do „Króla Ducha” Juliusza Słowackiego.

Muzyką góralską zafascynował się już podczas pierwszego pobytu w Nowym Targu. To wtedy powstały m.in. pieśni: „Janosiku, zbójnicki hetmanie”, „Hej, wara wom, dunajcanie”, „Pyrso godzina!”, „Mój konicek kaśton”. Pieśni te wykonane zostały po raz pierwszy w 1927 r. przez nowotarski chór pod dyktando S. Kosińskiego, na jubileusz 25-lecia działalności literackiej Władysława Orkana. Drugi okres pobytu w Nowym Targu przyniósł m.in.: „Nucicki o kochaniu”, „Dolina, dolina”, „Wiatr”, „Górska niedola”, „Zabili Janicka”, „Suta podhalańska”, „Suta żywiecka”, „Suta rzeszowska”, „Ozlegoj się, głosie”, „Zalecanki orawskie”, „Wiatr holny”. Wraz z prof. Julianem Reimschüsslem Titz napisał w 1970 r. operę pt.: „Ostatni harnaś beskidzki”. Oprócz dużej liczby utworów opartych na motywach ludowej muzyki góralskiej w jego dorobku kompozytorskim są: kantaty, pieśni morskie, utwory na chór i orkiestrę.

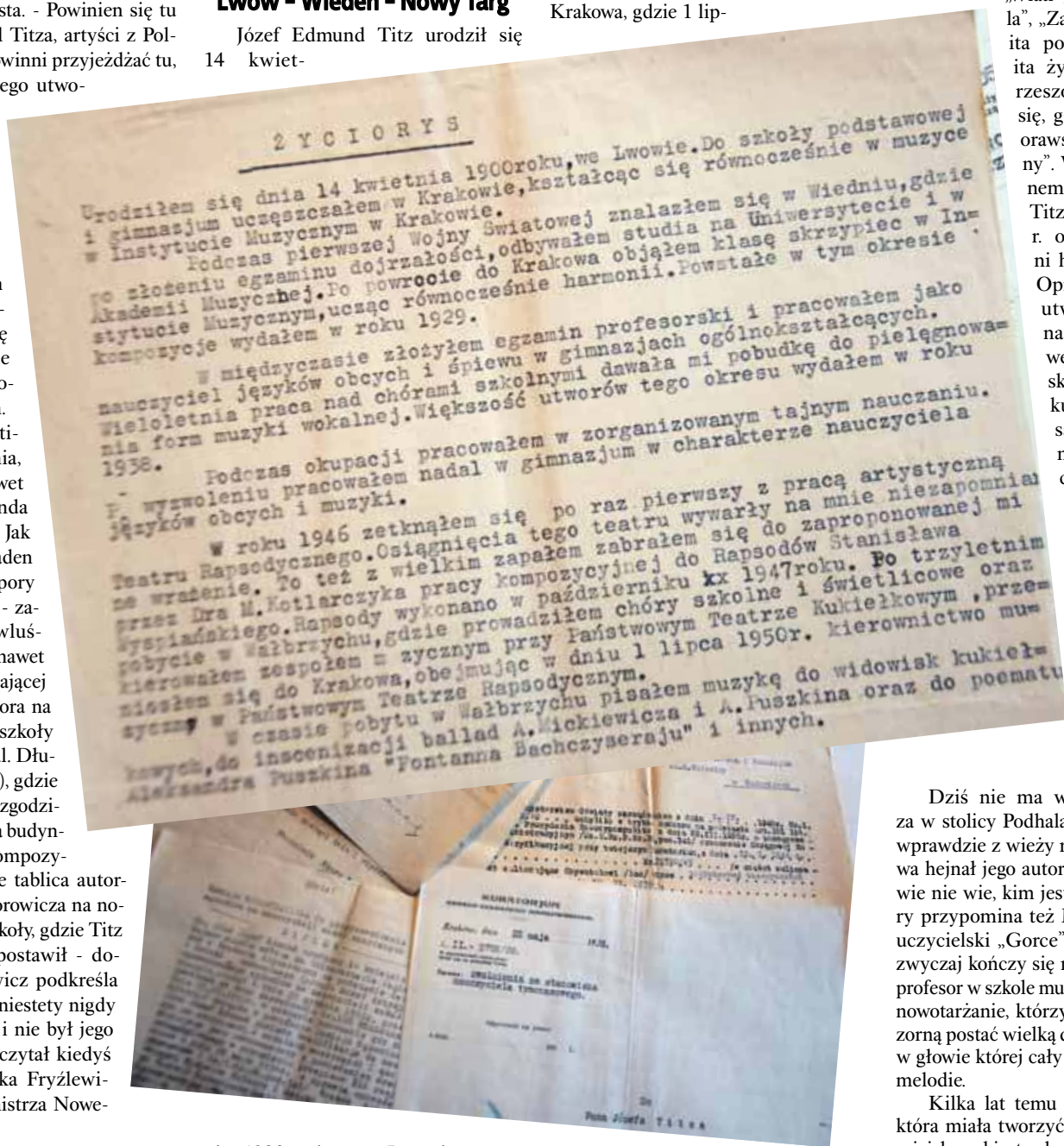
Józef Edmund Titz zmarł w Nowym Targu 26 czerwca 1988 r., a jego pogrzeb odbył się na nowotarskim cmentarzu.

A gdyby tak festiwal Titz?

Dziś nie ma wiele śladów Titz w stolicy Podhala. Co trzy godziny wprawdzie z wieży ratusza rozbrzmiewa hejnał jego autorstwa, ale nikt prawie nie wie, kim jest autor. Jego utwory przypomina też Miejski Chór Nauczycielski „Gorce”, choć wiedza zawyrczaj kończy się na tym, że był taki profesor w szkole muzycznej. Są jeszcze nowotarżanie, którzy pamiętają niepozorną postać wielką duchem i talentem, w głowie której cały czas kotłowały się melodie.

Kilka lat temu zapytałam osobę, która miała tworzyć w Nowym Targu miejską orkiestrę kameralną, czy będą w repertuarze utwory Titz. „Jak da mi pani do niego telefon, to się z nim skontaktuję” - usłyszałam. Wtedy pomyślałam, że o Titzu koniecznie trzeba pisać i upominać się o pamięć o nim. A może kiedyś doczekamy się też festiwalu albo ulicy jego imienia.

Beata Zalot



Miasto Titz, Kuskowskiego, Sutora

Wspomina, jak podczas koncertu chóru „Gorce” pierwszy raz usłyszał „Idzie Jasiek na zbój”. Ten utwór wbił mu po prostu w fotel. Zapytałam, kto napisał coś tak fenomenalnego - opowiada. - To jest kładka pomiędzy muzyką ludową a twórczością wielkiego kompozytora Szymanowskiego - uważa Jan Kanty Pawluśkiewicz. - Inspirował się muzyką góralską, ale przetwarzał

nia 1900 roku we Lwowie.

Jego ojciec Gustaw Titz był austriackim oficerem. Niedługo po urodzeniu chłopca rodzina wyjechała do Krakowa. Po wybuchu I wojny światowej, w 1914 r., Titzowie przeprowadzili się do Wiednia, gdzie Józef skończył konserwatorium muzyczne w klasie skrzypiec i harmonii oraz Wydział

ca 1950 r. został kierownikiem muzycznym Teatru Rapsodycznego. W 1951 r. Titzowie osiedli w Nowym Targu, by spędzić tu resztę życia. Titz do emerytury pracował w Państwowej Szkole Muzycznej im. F. Chopina (22 lata). Uczył gry na skrzypcach

Portret kobiety

- Chciałam pokazać kobiety szczęśliwe, które realizują nie tylko zawodowe pasje - przekonuje Klaudia Tworek, pomysłodawczyni projektu „Portret kobiety”.

Z odkrywania sztuki, poznawania trudnych technik twórczych czerpią niezwykłą przyjemność. Bez względu na wiek czy wykonywany zawód ciągle się rozwijają, spełniając w ten sposób

ce. Do tej pory z powodu pandemii projekt rozwijał się w internecie. W minioną sobotę po raz pierwszy w „realu” mogliśmy zobaczyć jego efekt na wernisżu w zakopiańskiej kawiarni „Kmicie”.

Nowe umiejętności przewietrzają umysł

Z takiego założenia wychodzi Małgorzata Gabryel, artystka z Żywca. Przez 30 lat zajmowała się ceramiką. Teraz rozpoczęła kolejną artystyczną przygodę. W jej domu stało olbrzy-

nowe umiejętności.

Klaudia Tworek zaprosiła na wernisaż autorki prac. W czasie krótkich rozmów mogliśmy poznać ich historie. Wiele z nich oprócz realizowania swoich pasji pracuje w zawodach zupełnie niezwiązanych ze sztuką. Jest pani, która prowadzi TIR-a, i taka, która zasiada za sterami lokomotywy. Inne musiały dorosnąć do swojej pasji. - Z dzieciństwa pamiętam obraz szydełkujących kobiet. Miałam 10 lat, jak mama postanowiła nauczyć mnie heklowania, czyli robienia koronek z jedwabnych nici, a ja zupełnie nie miałam na to ochoty - wspomina Mariola Wojtas z Koniakowa. Na szczęście pokonała swoją niechęć i dziś można oglądać jej niezwykle, wymagające anielskiej zręczności i cierpliwości prace. Tak bardzo pokochała koronki, że zajmuje się również zbieraniem, odtwarzaniem i przechowywaniem starych wzorów.

Inspiracja z Podhala

Wśród artystek nie zabrakło i mieszkanki Podhala. Na wystawie zaprezentowano prace Moniki Stanisławskiej-Pitoń, która zresztą jest również autorką plakatu do wystawy, i obrazy malowane na szkle Marii Gąsienicy Gładczan. - Nie tylko maluję, ale również haftuję i wyszywam, na przykład stroje ślubne - wyjaśnia Maria Gąsienica Gładczan, która pochodzi z góralskiej rodziny z tradycjami artystycznymi w linii kobiecej i budarskimi w linii męskiej.

- Mój projekt „Portret kobiety” zrodził się właśnie tu, na Podhalu, a konkretnie w Kościelisku. Tam poznałam niezwykłą kobietę, która co prawda pochodzi ze Śląska, ale w Kościelisku prowadzi pensjonat. Katarzyna Stanowska i Renata Lipkowska były dla mnie inspiracją - podkreśla Klaudia Tworek.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska



Kobieta - istota niezwykła, często nie do rozszyfrowania.

swoje marzenia. Ich prace budzą podziw i upiększają świat. Przez trzy lata trwania projektu „Portret kobiety” dziennikarka Klaudia Tworek trafiła do 30 pań z całej Polski. Przeprowadziła z nimi wywiady, a na wystawach, które będą organizowane w całym kraju, pokaże ich pra-

mie krosno. - Na razie się uczę, chcę pokonać kursy tkactwa, a w przyszłości chciałabym połączyć te obie techniki - ceramikę i tkactwo - zdradza swoje plany Małgorzata Gabryel. Artystka od kilku miesięcy jest na emeryturze. Jej zdaniem to najlepszy moment, żeby doskonalić

Soulowa majówka

Świetna interpretacja utworów Tiny Turner i Whitney Houston. Koncert w niedzielny wieczór w nowotarskim MCK niewątpliwie będzie niezapomniany.

U talentowane wokalistki - finalistki ogólnopolskich programów The Voice of Poland oraz Szansa na Sukces: Dominika Gunia - wokół oraz Ewa Siembida i Sylwia Łyko (chóry), a także - znakomici muzycy: Kuba Madejowski - perkusja, Zibi Zawadzki - gitara, Michał Kołodziej - bas, Piotr Gunia - saksofon, Przemysław Stefańczyk - piano - wystąpili na scenie Miejskiego Centrum Kultury w Nowym Targu.

Tribute to THE QUEENS OF SOUL to projekt muzyczny, który odwołuje się do znakomitych postaci scenicznych: Amy Winehouse, Arethy Franklin czy Tiny Turner i Whitney

Houston. Właśnie utwory tych światowych gwiazd wybrzmiały na nowotarskiej scenie.

Niespodzianek w czasie niedzielного koncertu było wiele, artyści zaskakiwali ciekawymi

aranżacjami znanych utworów. Publiczność nie od razu wypuściła muzyków - na bis była piosenka Tiny Turner.

Tekst i fot.:

Jan Głąbiński



Wokalistki zabrały nowotarską publiczność w niezwykłą muzyczną podróż.



Wybieleni

To będzie wydarzenie niezwykle. Wystąpi Natalia Niemen i Gabrysia Szyszka. Ale tym razem wszystkie światła skierowane będą na nich - ludzi w kryzysie.

To jedna z ostatnich prób przed zapowiadzanym na 7 maja spektaklem. Piątka aktorów, podopiecznych Teatru Akceptacji, Pomocy i Zmiany, wcieli się w swoje role. Ubrani na białą za chwilę zrobią wszystko, by wykrzyczeć emocje, które nimi targają. Bo każde z nich ciągnie za sobą swój balast choroby, kryzysu psychicznego czy niepełnosprawności.

Julia Śniegoń gra główną rolę. Po scenie miota się z niesamowitą ekspresją, dynamiką i charyzmą. - Bardzo się cieszę, że zaczynam karierę na scenie teatralnej - przekonuje. - Od dawna o tym marzę. Trema? Gdy miałam sześć lat, występowałam i od tego czasu nie mam tremy.

Szymon Wasilak z Gronkowa powoli, jakby z trudem mówi: - Moją pasją jest polityka. A poza tym chcę być politykiem i spotykać się z ważnymi osobistościami - odpowiada na pytanie, po prostu recytuje swoją kwestię ze spektaklu. - Ale takim wybielonym politykiem, bez skazy - dodaje psycholog, która pracuje z aktorami.

Bartłomiej Bachleda podkreśla, że został oddelegowany do pomocy w organizacji całego przedsięwzięcia. Jest asystentem zdrowienia w Środowiskowym Centrum Zdrowia Psychicznego, niegdyś sam przeszedł kryzys, a teraz pomaga przezwyciężyć go innym. - Na scenie ja też odgrywam swoją traumę i kryzys, więc działam terapeutycznie na samego siebie - przekonuje.

- Bartek jest tu w roli aktora, asystenta zdrowienia, a dla mnie osobiście jest drugim reżyserem, który mi pomaga - zaznacza Oliwia Korczak, zawodowa aktorka, ale tu reżyserka spektaklu.

Krystian Gach z Waksunda opisuje swą rolę krótko: - Mam powiedzieć na scenie długi wierszyk i zrobić to dobrze. I to jest cała moja rola - stwierdza. - Naprawdę, trudno jest powiedzieć to głośno i to przed publicznością. Czy czuję stres? Ciężko powiedzieć, ale trochę już gramy na scenie - przyznaje.

Arkadiusz Jania ze Skawy mówi krótkimi zdaniem, jakby się spieszył. - Będę występował na scenie. Czy trudna rola? Ra-

czej średnia. Gram jako czwarty. Stres trochę czuję, ale powoli przechodzi. Lubię to i jak pani Oliwia jeszcze mnie zaprosi, to na pewno zagram - podkreśla.

Wybieleni, czyli jacy?

- Początek dzieła dali sami podopieczni, chcemy wydobyć to, co w nich jest, co czują, co chcą nam powiedzieć. To odpowiedź na dwa pytania, jakie im zadałam na początku: o czym marzą i czego się boją. Na podstawie odpowiedzi piątka aktorów dała mi gotowy scenariusz - tłumaczy Oliwia.

Jak zaznacza, spektakl ma przewrotny tytuł „Wybieleni”. Można go dwojako zrozumieć. Jako wybielenie, czyli coś sobie wybrudziłam i muszę to wybielić, by uzyskać bielszy kolor. Ale można interpretować też inaczej. Co mam wybielić? Swoją psychikę? Zresetować doświadczenia z przeszłości czy wybielić swoją duszę i zacząć od nowa? Albo też czy jestem w procesie wybielania, czyli cały czas dokładam proszku, by efekt był coraz lepszy, by biel olśniła tych, którzy są obok mnie? Wszyscy podążamy w kierunku oczyszczenia, katharsis, chcemy uprać tę szatę, założyć na siebie czystą. Ale co nią jest?

- I tu pozostawiam pole do interpretacji dla widza. Co dla niego znaczy wybielenie? Jaką ma szatę na sobie? Czy ta szata fizyczna, psychomotoryczna, emocjonalna potrzebuje wybielenia? Czy jest stan, kiedy można powiedzieć, że nie potrzebuje już wybielenia? Czy jesteśmy świadomi, że jesteśmy ciągle w procesie? Że to, co wydaje ci się porażką, może być doświadczeniem, na którym budujesz tożsamość i stajesz się mądrzejszy? - dodaje Oliwia.

Całość to złożona praca. Uczestnicy mogą potraktować wyjście na scenę jako pracę nad sobą. Tu uaktywnia się sfera, nad którą pracują w centrum. Są pośród ludzi, będziemy w kontakcie z innymi, robimy sobie zdjęcia. Wszystkie działania w centrum urzeczywistniają się. To już nie tylko teoria, ale praktyka.

W kołowrotku zmian

- To, co robi Oliwia, to forma, jaka na Podhalu była nieznana. To twórcze oddziaływanie

terapeutyczne, które pobudza zmysły, część kiedyś być może ukrytą. To jest w nas i mam poczucie, że każdy z nas to ma. To, co zobaczymy na scenie, to autentyczność, coś, do czego dążymy - podkreśla Kinga Rokicka Stafira, psycholożka.

Bartek Bachleda dodaje, że już widać efekty. - Przekonują się, że można coś zrobić mimo tego, że się ma ograniczenia, że czasem coś nie gra. A przede wszystkim, że są tu osoby, które mają problemy z wysławianiem się, wykonały potężną pracę, którą widać. To przejąć. I przeobrażenie z człowieka, który kiedyś mruczał pod nosem, a teraz krzyczy na scenie. To potężna skala emocji. Szkoda, że nie kręciliśmy filmu, który rejestrowałby zmiany od początku. Przychodząc na spektakl, widzimy efekt końcowy, a nie widzimy drogi, którą ci ludzie musieli pokonać - przekonuje.

Czy będzie to tylko jedno przedstawienie? Oby nie. Liczą na zaproszenia, Oliwia Korczak planuje kontakt z ogólnopolską telewizją, w planach jest też film, choć na razie wszystko jest w formie pomysłu. Jednak liczą, że na fali oklasków będą w kołowrotku zmian i stworzą dzieło sztuki na wysokim poziomie.

Z Paryżem w tle

Całe przedsięwzięcie nosi tytuł Savoir Vivre w Zdrowieniu. Zobaczymy je w sobotę 7 maja o godz. 18 na deskach Miejskiego Centrum Kultury. Wszystko będzie się kręcić tematycznie wokół Paryża. To będzie prawdziwie francuski wieczór w MCK-u. Będzie spektakl, występ Natalii Niemen i recital piosenki francuskiej Gabrysi Szyszki. Będzie wernisaż prac podopiecznych działającego Klubu Samopomocy Pomo(c)st. Jego członkowie przygotowują też na tę okazję specjalny kuchni francuskiej. Pomiedzy występem a koncertem będzie wystawa prac, które powstały podczas zajęć w Klubie Samopomocy Pomo(c)st.

Głównym sponsorem wydarzenia jest firma Wojaś, do której dołączyło wielu innych przedsiębiorców z całego Podhala.

Tekst i fot.: Józef Figura

Ukochany Łukaszenka

Biedny, wiejski chłopak został białoruskim carem, bo mieszkańcy go kochają. Dokąd dziś zmierza Białoruś, co będzie dalej z Ukrainą?

W zakopiańskiej kawiarni Kmicie przed długim majowym weekendem odbyło się spotkanie z cyklu „Czarne na Białym”. Tym razem gośćmi Macieja Krupy z Fundacji „Zakopiańczycy. W poszukiwaniu tożsamości” byli Małgorzata Nocuń i Andrzej Brzeziecki, autorzy książki *Łukaszenka. Niesdoszły car Rosji*, która ukazała się nakładem wydawnictwa Czarne.

Prowadzący spotkanie Maciej Krupa przypomniał, że Aleksander Łukaszenka to jeden z najdłuższych rządzących przywódców, wygrywa z druzgocącą przewagą każde wybory na Białorusi. To człowiek, który ma absolutną władzę. Jego przeciwnicy polityczni znikają w niewyjaśnionych okolicznościach, media publiczne są pod jego pełną kontrolą, a OMON na jego polecenie znęca się w więzieniach nad nieposłusznymi obywatelami. Małgorzata Nocuń i Andrzej Brzeziecki przedstawiają biografię tego „białoruskiego cara” - od biednego wiejskiego chłopca, który pnie się po szczeblach politycznej kariery, do prezydenta, który po 25 latach urzędowania słyszy od tłumu na ulicach Mińska: „Odejdź!”. Analizują także relacje Białorusi z Rosją i z Polską. Opowiadają o Galinie Rodionowej - żonie Łukaszenki, od lat żyjącej w wiosce, do której nikt nie ma dostępu. Przyglądają się białoruskiemu społeczeństwu - pełnemu sprzeczności, ale też energii pchającej je do zmiany, która kiedyś wydawała się nie możliwa.

Maciej Krupa podkreślił, że książka wydana była w 2021 roku, a w czasie agresji militarnej Rosji na Ukrainę nabrała dodatkowo, niespodziewanej aktualności.

- Łukaszenka jest dzieckiem swojej epoki - zaznaczyła Małgorzata Nocuń. - To, jak został prezydentem, odpowiada jego naturalnej umiejętności rozpoznawania nastrojów społecznych.

Matuszka Rosja

Autorka książki przypo-

mniała, że zanim nastąpił rozpad Związku Radzieckiego, Łukaszenka spostrzegł, że profity można czerpać, będąc blisko władzy, działając w Komsomole, wojsku, jako dyrektor sowchozu rządził twardą ręką, jak dobry menadżer. Przekonał się, że może sprawować nad ludźmi twardą władzę. To wszystko udało się biednemu chłopakowi, który nie znał ojca. Był wychowany przez samotną matkę, cierpiał biedę. Przeżył awans społeczny, zostając deputowanym ludowym po rozpadzie ZSRR, gdy powstawała Białoruś. Jest świetnym mówcą, to ludziom bardzo się podobało.

kto pamięta, że pierwsze wybory Łukaszenka wygrał, sprzeciwiając się premierowi z nomenklatury postkomunistycznej, który miał za sobą wszystkie media państwowe. Z nim szli ludzie, prawdziwi demokraci, którzy uważali, że dojdą do władzy z tym Łukaszenką jako taranem, a potem zrobią tu porządne państwo. Niektórzy już nie żyją, inni na emigracji piszą książki wspominkowe, a Łukaszenka trwa - podkreśla autor książki.

Następcy cara

Maciej Krupa przypomniał, że w całej historii Rosji i Białoru-

zującą pracę w spokojnej Europie i wracając do ojczyzny walczyć o swój kraj. Nie wiem, czy miałabym tyle siły, żeby się tak poświęcić. Czyli ta zmiana mentalnościowa następuje - dodaje Małgorzata Nocuń.

Andrzej Brzeziecki przypomniał, że stabilizacja na Białorusi opiera się na bardzo nikłych wymaganiach. Podstawowym wymogiem jest, żeby była dostępna kapusta, cukier, ziemniaki po cenach gwarantowanych przez państwo. A w telewizji rozrywka, bo nikt w niej nie szuka informacji. - Póki ten reżim będzie dawał trochę kiełbasy, kartoszkę, to bę-



Dwójka autorów (od lewej) Andrzej Brzeziecki i Małgorzata Nocuń w rozmowie z Maciejem Krupą w zakopiańskiej kawiarni Kmicie.

Andrzej Brzeziecki stwierdził, że Łukaszenka jest emanacją swego państwa i swego narodu. Taki z niego po trosze Tyminski, po trosze Wałęsa i działacz powiatowy PRL, jeśli użyć analogii. - Ostatnie miesiące nanoszą korektę na nasze spojrzenie - dla nas do tej pory Rosjanin, Białorusin czy Ukrainiec to było jedno, ot, tacy Ruscy na bazarze, jacyś ze Wschodu. A Białoruś to mały kraj, bez dostępu do morza, z niskimi górami, brzydkimi blokowiskami w miastach. Od rozbiórów Polski to państwo było - inaczej niż Ukraina - zawsze w orbicie wpływów Rosji - zaznacza Andrzej Brzeziecki. Dodaje, że Łukaszenka doszedł do władzy, bo obiecał ludziom stabilizację i powrót do matuszki Rosji. To funkcjonuje już ćwierć wieku. - Mało

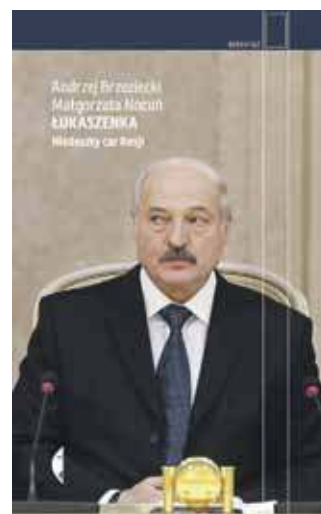
rusi nie ma tradycji demokratycznych, dlatego władający są emanacją cara. A cara się nie wybiera. Cara się dostaje od Boga. - Gdy Putin powiedział, że największą katastrofą w historii był rozpad ZSRR, to cały cywilizowany świat się oburzył. Ale ludzie na Wschodzie rozumieją to inaczej. Dla nich to katastrofa, wybuchają wojny na Kaukazie, w Azji Centralnej, jest pucz w Moskwie, całe terytorium cały czas spływa krwią - mówi Małgorzata Nocuń.

Autorka przypomina, że z drugiej strony na Białorusi miliony ludzi siedzą przed telewizorami, ale opozycja pomimo wysokich wyroków - bo protestujący dostają nie dwa, trzy - tylko 12, 15 lat więzienia - wciąż działa, protestuje. Młodzi wygwizdują Łukaszenkę na wiecach. - A Ukraińcy

dzie trwać - zaznacza Brzeziecki. A Małgorzata Nocuń dodaje, że dziś Białoruś to wasal Rosji. Ściśle powiązana gospodarczo, wojskowo i służbami bezpieczeństwa. Maciej Krupa przypomniał, że Łukaszenka szykuje swych synów do przejęcia władzy.

Bezradni analitycy

Choć spotkanie dotyczyło głównie reżimu Łukaszenki, to publiczność pytała o sytuację na Ukrainie. - Na granicy polsko-ukraińskiej jesteśmy solidarni, pomocni. Co innego na granicy polsko-białoruskiej - mówi Małgorzata Nocuń. - Jakby schizofreniczna mentalność części naszego społeczeństwa. Pomagamy białym chrześcijanom, cierpienie tych ludzi do nas trafia. Pomaga się ła-twiej. A kryzys na polsko-białoru-



Łukaszenka. Niesdoszły car Rosji to jedna z kilku książek Małgorzaty Nocuń i Andrzeja Brzezieckiego, poświęconych tematyce wschodniej.

ruskiej uważamy za sztuczny konflikt, sprowokowany przez Rosję. To nie ma żadnego znaczenia dla ludzkiego cierpienia.

Andrzej Brzeziecki zwrócił uwagę, że Jezus był bardziej podobny do uciekinierów z polsko-białoruskiej granicy niż do błękitnookich Słowian. Oboje autorzy książki podkreślali, że nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak dalej rozwijać się będzie sytuacja za naszą wschodnią granicą. - Żaden analityk, nawet Rosjanin, którzy dobrze znają system Putina i jego samego, nie przewidzieli takiej skali wojny - przekonuje Małgorzata Nocuń. Publiczność pytała o stosunek Białorusinów do Ukraińców. Autorzy podkreślali, że wojna wszystko zmienia. Do tej pory mówiło się o ruskim mie-rze i braciach Słowianach. W czasie majdanu Białorusini dziwili się Ukraińcom, że przecież ten Zachód nie jest wspaniały. A u nas mamy pionierski kolektyw. Łukaszenka przekonywał, że Białoruś to słowiańska Szwajcaria, kraj spokojny, w Mińsku fabryka zegarków, z nikim nie zadzieramy, łączymy Wschód z Zachodem. Najważniejsza jest stabilność, regularne wypłaty.

Zegarek dla żołnierza

Pytano też, czy Łukaszenka dalej marzy, by zostać prezydentem połączonego organizmu Rosji i Białorusi. - Na początku lat 90. miał poważne szanse, cieszył się bardzo dużą popularnością, do niedawna także na Ukrainie - podkreśla Małgorzata Nocuń. - Miał doskonałe narzędzie do rozgrywania, partnerstwo z Zachodem, odwrócenie sojuszy. Teraz nie ma nic. Państwo dotknięte sankcjami, finansowo wydrenowane. Jest obecnie zdane na łaskę i niełaskę Moskwy. Z sali padło pytanie, czy wyzwolenie Ukrainy

MAŁGORZATA NOCUŃ

- (ur. 1980) to dziennikarka Tygodnika Powszechnego, w latach 2004-2006 jego korespondentka na Ukrainie i Białorusi, redaktorka Nowej Europy Wschodniej. Autorka książki *Wczesne życie*. Wraz z Andrzejem Brzezieckim napisali *Białoruś. Kartofle i dzinsy, Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi i Armenią. Karawany śmierci*. W 2014 roku została wyróżniona w konkursie Amnesty International „Pióro Nadziei” za reportaż z Kaukazu Północnego. W 2019 roku ukazał się pod jej redakcją zbiór reportaży o Białorusi *Ojczyzna dobrej jakości*.

ANDRZEJ BRZEZIECKI

- (ur. 1978) jest historykiem, dziennikarzem i publicystą. Absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 2002-2008 redaktor Tygodnika Powszechnego. Współpracownik miesięcznika Znak. Publikuje także w Polityce, Wyborczej i Newsweeku. Autor i współautor książek reporterskich, m.in. *Armenia. Karawany śmierci, Łukaszenka. Niesdoszły car Rosji* (obie wraz z Małgorzatą Nocuń), *Tadeusz Mazowiecki. Biografia naszego premiera, Czerniawski. Polak, który oszukał Hitlera*. W 2016 roku był laureatem Nagrody im. Jerzego Turowicza. Członek Rady Ośrodka Studiów Wschodnich.

z rosyjskiej dominacji uruchomi domino państw i narodów, które będą chciały uwolnić się od Moskwy. - Żyjemy w okresie, który będzie w podręcznikach historii, dziś jednak trudno wyrokować. Mentalność ukraińska, przynajmniej na części Dniepru, jest proeuropejska. Ale to wciąż myślenie o nowym golfie i wizycie u dobrego dentysty, a niekoniecznie o rozliczaniu się z fiskusem, wystawianiu faktur. Co myśłą Chińczycy, jak patrzą na tę wojnę, co z niej chcą uzyskać - też tego nie wiemy - podsumował Andrzej Brzeziecki. I przypomniał swą podróż pociągiem przez Białoruś w towarzystwie młodego białoruskiego żołnierza. Nie miał kompletnie pojęcia o historii, że był jakiś pakt Ribentropp-Mołotowa, ale z dumą pokazywał swój zegarek. - Dostał go od Łukaszenki i to było najważniejsze wydarzenie w jego życiu, historia kompletnie go nie interesowała, choć dotyczyła też jego ojczyzny - dodał autor książki na koniec.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Jak przeor został Judaszem

Dlaczego Leonardo da Vinci wywołał zamieszanie w opactwie w Mediolanie? Czy apokryfy nie są zbyt skandaliczne? To tylko niektóre pytania, na które odpowiedzi znajdziemy w książce „Apostołowie. Wybrani przez Boga” ks. dra Sławomira Filipka.

Autor przytacza historie 12 apostołów i zestawia je ze znanymi wyobrazeniami artystycznymi najbliższych uczniów Chrystusa. Promocja publikacji odbyła się 27 kwietnia w Szkolnym Muzeum Historyczno-Regionalnym przy Szkole Podstawowej w Poroninie.

Praca nad książką zajęła duchownemu kilka miesięcy. - Odbywamy świetną podróż z każ-

dą z postaci dwunastu, których historie są napisane niezwykle piękną polszczyzną - zaznaczyła Maria Śliwińska, wieloletnia nauczycielka języka polskiego z Poronina, która prowadziła spotkanie promocyjne. - A czy nie jest tak, że czytając dokładnie apokryfy o apostołach możemy natrafić na fragmenty, które zaburzają w nas dotychczasowy obraz o uczniach Jezusa? - pytała. - Apokryfy to bardzo ciekawa lektura, rzeczywiście,

można w nich odkryć wiele fantastycznych wiadomości - podkreślał ks. Sławomir, który podczas pisania książki sam z nich korzystał.

Prócz hagiograficznej historii każdego z apostołów nieodłącznym elementem publikacji staje się ikonografia ze znanymi wyobrazeniami najbliższych uczniów Chrystusa. Autor książki „Apostołowie. Wybrani przez Boga” przywołuje ciekawe hi-



Spotkanie promocyjne prowadziła wieloletnia polonistka Maria Śliwińska, która prezentowała autorowi publikacji obraz z wizerunkiem jednego z 12 apostołów z kościoła na Pęksowym Brzyzku. Ks. Sławomir miał za zadanie krótko opisać to dzieło. Poszło mu - jako historykowi sztuki - znakomicie.

storie związane z powstawaniem wielu dzieł malarskich. - Słynny obraz Ostatniej Wieczerzy Leonarda da Vinci można zobaczyć w Mediolanie. Artysta namalował go w klasztorze mnichów. Nie mógł znaleźć wśród mieszkańców modela, który byłby podobny do Judasza. Ostatecznie namalował w roli Judasza przeora klasztoru. Po zakończeniu tego dzieła i jego oficjalnym pokazaniu wybuchł niemały skandal - opowiadał ks. Sławomir Filipiak.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Chersoń to Ukraina

Miasto – bohater. Miasto, okupowane przez rosyjskich żołnierzy od samego początku wojny. Miasto, które przeżywa obecnie katastrofę humanitarną. A wszystko to dotyczy mojego rodzinnego miasta – Chersonia.

Przed wojną niewiele osób słyszało o regionie Chersonia. A jeśli słyszeliśmy, to tylko o dwóch morzach, do których mamy dostęp: Czarnym i Azowskim. Czy wiesz nawet, że w chersońszczyźnie jest kanion? Rezerwat krajobrazowy „Stanislavsky” jest często nazywany rogiem Stanisławskim, a nawet górą Chersonia. To tutaj ujście Dniepru i Bugu do Morza Czarnego rozciąga się w ramionach wysokich klifów.

Mamy też największą pustynię w Europie – Oleszkowe piaski. 200 hektarów złotego, piaszczystego morza, otoczonego największym na świecie lasem, stworzonym przez człowieka, latem ogrzewa się do 75° C. Pod podmuchami wiatrów tworzą się niekończące się wydmy, z których niektóre osiągają ogromne rozmiary – ponad 20 metrów wysokości i ponad 40 średnicy. Tylko tutaj można zobaczyć, jak potężny Dniepr jest podzielony na dziesiątki rzek i rękawów, tworząc liczne jeziora i wyspy w ramionach jasnozielonych strumieni. Domy, położone w wodach Dniepru, od dawna nazywane są Chersońską Wenecją – tutaj drogami jest prawdziwa rzeka.

Zgniłe Morze i arbuzy

Jezioro Siwasz to wyjątko-



Początkowo wiece były ciche, ale później rosyjscy żołnierze zaczęli strzelać do ludności cywilnej, rzucając granaty. Autor: bez imienia

wy zakątek przyrody w regionie Chersonia, który przyciąga turystów swoimi nieziemskimi krajobrazami. Zatoka Morza Azowskiego, połączona z nią dwiema cieśninami w rejonie miasta Geniczek, nazywana jest Zgniłym Morzem przez liściaste dno i wysoką zawartość różnych minerałów w wodzie. Nawiasem mówiąc, ten wyjątkowy obiekt nie ma odpowiedników na świecie, z wyjątkiem Zatoki Kara-Bogaz-Go w Turkmenistanie. I, oczywiście, nie można nie wspomnieć o jednym z siedmiu cudów Ukrainy – Askania-Nova. Friedrich Falz-Fein, wielki miłośnik i koneser przyrody, zdołał stworzyć

unikalny rezerwat, obecnie na liście UNESCO.

Atrakcją naszego regionu jest słodka cud, arbuz chersoński. Symbolika arbuza w regionie Chersonia jest wszędzie – na pamiątkach, ubraniach i ich własnych nazwach.

Wszystko to, według Rosjan, powinniśmy im oddać, a miliona-wa populacja regionu „chce” podobno przestrzegać prawa Rosji. Raszyści chcą ogłosić region Chersonia „niezależną republiką” („raszysta” to rosyjski nazista). Według komisarzy Rady Najwyższej ds. Praw Człowieka Ludmiły Denisowej, Chersoń planuje wykorzystać schemat pseudoreferendów, które okupanci przeprowadzili w 2014 roku w Ługańsku i Doniecku, kiedy zamiast prawdziwych wyborów władzy, ludzie stworzyli tylko obraz dla rosyjskiej telewizji. Najeżdżcom trudno będzie przeprowadzić referendum, bo ludność całego regionu Chersonia nadal protestuje przeciwko okupacji, pomimo użycia przez Rosjan broni i brutalnego rozpędzania wieców.

Obudź się, wojna się zaczęła

Minęły ponad dwa miesiące wojny. Każdy zakątek rodzimego regionu Chersonia jest zajęty. Każdy mieszkaniec miasta lub wsi doświadczył braku żywności lub lekarstw. Mieszkańcy opowiadają, jak żyje się pod kontrolą rosyjskiego wojska.

„Obudź się, wojna się zaczęła” – wspomina Oksana, studentka Kherson College pierwszy dzień wojny i słowa, które usłyszała rano. – Mam 17 lat. Moi rodzice i ja mieszkamy w Chersoniu. Przed wojną z przyjaciółmi często jeździliśmy nad morze, pływa-liśmy kajakiem. Teraz komunikujemy się tylko online, ponieważ

większość z nich opuściła miasto.

Pierwsze dni wojny były przerażające. Ludzie wpadali w panikę i opuszczali miasto. Były długie kolejki w sklepach, aptekach, stacjach benzynowych, ludzie panikowali. Obce helikoptery i myśliwce latały po niebie.

Wieś Czarnobajewka znajduje się osiem kilometrów od naszego domu. Każdej nocy słysząc starty rakiet i wybuchy, trzęsą się okna. W mieście rozpoczęła się katastrofa humanitarna. Nie ma już leków (można je zdobyć tylko od wolontariuszy). Jest wystarczająco dużo produktów, tylko ceny są szalone. Nie poddajemy się i jedziemy na wiece, żeby wszyscy wiedzieli „Chersoń to Ukraina!”. Okupanci się tego nie spodziewali, są zdezorientowani. Początkowo wiece były ciche, ale później rosyjscy żołnierze zaczęli strzelać do ludności cywilnej, rzucając granaty. Były ofiary. Wiele osób już wyjechało, moja rodzina nie planuje jeszcze wyjeżdżać z rodzinnego miasta.

To głodni maruderzy

Mieszkańcy małej wioski niedaleko Chersonia mieszkają z raszystami od ponad miesiąca. Żołnierze zamieszkali w domu miejscowego rolnika. Nie tknęli miejscowych, dopóki w jednym z opuszczonych domów nie znaleźli starych czarno-białych zdjęć chłopca w mundurze wojskowym (zdjęcia z czasów sowieckich). Byli tak przerażeni, że we wsi może zamieszkać wojsko, że zaczęli ich szukać w stodołach i okolicznych domach. Pokazali zdjęcia i zapytali: „Gdzie jest ten człowiek? Jak on ma na imię?”. Oczywiście, mieszkańcy wioski powiedzieli, że mężczyzna zmarł dawno temu, podobnie jak cała jego ro-

dzina. Ale żołnierze nie uwierzyli i kontynuowali poszukiwania.

– Rosjanie osiedlili się w wiosce dwa kilometry od wiejskiej spółdzielni – opowiada Nikołaj, który mieszka 20 kilometrów od Chersonia. – Okresowo chodzą od

Wieś Stepanovka. – Są tu wyłącznie cywile – jest szpital, szkoła, Centrum Rehabilitacji Społecznej i Psychologicznej Dzieci. Placówki wojskowej nie ma, ale to nie powstrzymuje raszystów – mówi Wołodimir Sa-



Fot.: Volodymyr Sagaidak

Nie da się wywieźć dzieci z Centrum Rehabilitacji Społecznej i Psychologicznej. Jest ich zbyt wiele.

domu do domu. Szukają wojska, sprawdzają dokumenty i telefony. Biorą coś z jedzenia. W domach, w których nikogo nie ma, po prostu pukają do drzwi i zabierają wszystko, co wartościowe. Ceny żywności gwałtownie wzrosły. – Wiele rosyjskich produktów, importowanych z okupowanego Krymu, zaczęło być sprzedawanych w Chersoniu i regionie. Ale nie chcę kupować rosyjskiego. Nie sfinansujemy wojny = zarzeka się Nikołaj.

Dzieci z Chersonia

W Centrum Rehabilitacji Społecznej i Psychologicznej Dzieci przebywa 49 dzieci w wieku od 7 do 18 lat. Nie da się wywieźć tak dużej liczby osób. Przez dwa miesiące personel i podopieczni znajdują się pod ostrzałem.

gaidak, dyrektor CRSiP. Wiara w zwycięstwo i niezłomność ducha pomaga w utrzymaniu i organizacji pracy i nauki w sierocińcu. Obecnie jesteśmy w trakcie sadzenia ziemniaków, czosnku, cebuli. Region Chersonia to nasza ziemia, musimy ją uprawiać, musimy tu żyć.

Wszyscy rozumiemy, jak nieczysto Rosjanie potrafią grać. Dlatego już w pierwszym miesiącu wojny prawie 40 procent ludności opuściło miasto (przed wojną mieszkało 280 tysięcy). Chersoń nigdy nie będzie republiką. Nie uznajemy żadnego referendum ze strony okupantów. Wszyscy mieszkańcy Chersonia wierzą w zwycięstwo kraju i niejednokrotnie powiemy, że „Chersoń to Ukraina!”

Ludmiła Sorokovska



Fot.: Rada Miejska Chersonia

W mieście rozpoczęła się katastrofa humanitarna. Nie ma już leków, wszystko jest bardzo drogie.

Mistrzostwa Polski w biegu górskim

Duży sukces odnieśli zawodnicy Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem. Marcin Rzeszółtko został Mistrzem Polski w biegu górskim na długim dystansie, a Mirosława Witowska zdobyła srebrny medal.

To nie jedyne tytuły, jakie zdobyli w ciągu jednego tygodnia. W Poniedziałek Wielkanocny startowali w zawodach skialpinistycznych - Memoriale Piotra Malinowskiego, w których oboje zostali wicemistrzami Polski. Pisałem o tym w ubiegłym tygodniu. Pięć dni później wystartowali w biegu górskim na dystansie 43 kilometrów o przewyższeniu około 2000 metrów, który wygrał Marcin Rzeszółtko, a Mirosława Witowska została Wicemistrzynią Polski, ulegając tylko Martynie Kantor z Krakowa. W dwóch tak różnych konkurencjach i to zaledwie w niespełna tydzień stanąć na podium jest ewenementem w polskim sporcie.

- Zawodów o tytuł mistrza Polski w biegach górskich jest tak dużo, że pogubili się w tym sami zawodnicy. Te jednak są organizowane przez Polski Związek Lekkiej Atletyki i jako jedyne mają ustawowe prawo tak się nazywać - wyjaśnia Marcin Rzeszółtko. - Problem dotychczas-



Mirosława Witowska i Marcin Rzeszółtko na mecie.

Polski na podobnym dystansie. Wybór padł na jedną z sześciu tras, na których odbywają się od kilku lat „Biegi w Szczawnicy”. Wybrano trasę „Wielka Prehyba” o długości 43,5 km i 1925 metrów przewyższenia. Pozostałe trasy, na których również odbywały się w tym samym dniu biegi, to: Hardy Rolling - 10 km,

tem zaczął się podbieg żółtym szlakiem przez Bereśnik na Dzwonówkę (932 m), do Głównego Szlaku Beskidzkiego. Dalej za czerwonymi znakami przez Skałkę i dwa najwyższe w tym paśmie szczyty - Prehybę (1195 m) i Radziejową (1262 m) do Wielkiego Rogacza, skąd niebieskim szlakiem do Bacówki pod Obidzą. Stamtąd z powrotem do niebieskiego szlaku przez Przełęcz Rozdziela (803 m), a następnie wzdłuż granicy polsko-słowackiej pasmem Małych Pienin, trawersując Wierchlicę i Wysoką (1052 m), najwyższy szczyt tego pasma, do schroniska pod Durbaszką, a potem falistym grzbietem do Szafranówki. Stąd stromo przez Bystrzyk do mety na parkingu w Szczawnicy.

Pierwszy dobiegł do mety Marcin Rzeszółtko w czasie 3 godz. 26 min. 9,85 sek., z przewagą około 8 minut nad Andrzejem Witkiem z Wrocławia i około 10 minut przed Miłoszem Szcześniewskim z Dąbicy. Piotrek Gut z Poronina zajął 11. miejsce, a tuż za nim linię mety przebiegła pierwsza z kobiet Martyna Kantor z Krakowa w czasie 4 godz. 5 min. 48,15 sek., która tym samym została Mistrzynią Polski. Na 17. miejscu dobiegła do mety Mirosława Witowska ze stratą do Martyny niespełna 4 minut, a trzecią z kobiet była na mecie Katarzyna Wilk z Pleśnej, cztery minuty po Witowskiej. Sklasyfikowano 590 zawodników, niektórzy nie zmieścili się w limicie czasu.

Pełne wyniki tego biegu, jak również biegów na pozostałych dystansach, można znaleźć na stronie: biegiwuszczawnicy.pl

- Początkowo nie miałem zamiaru startować w tym biegu - zdradził Marcin Rzeszółtko. - Dla mnie to jeszcze blisko zimy. Mam na myśli zawody w skialpinizmie oraz wyjazd z moją grupą ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego, gdzie pracuję jako trener. Obawiałem się, że nie będę do tego biegu dobrze przygotowany. Trenowałem oczywiście

przez cały czas - czy to na nartach, czy m.in. na bieżni mechanicznej. Koniec końców skupiłem się na starcie i przestałem szukać wymówek. Chciałem wystartować, pokazać się z jak najlepszej strony i wygrać. Ułożyłem sobie w głowie plan i postanowiłem go realizować, pobic odważnie, regulując odpowiednio tempo, i to się udało. Prowadziłem od startu. Postanowiłem przebiec pierwszą - technicznie trudniejszą połowę trasy mocniejszym tempem. Nie wiedziałem, jak będzie na drugim, bardziej płaskim odcinku trasy, gdzie z pewnością wielu zawodników mogłoby mnie wyprzedzić. W rejonie Bacówki pod Obidzą była taka nieduża pętla, gdzie można było zobaczyć rywali i zorientować się, w jakiej są za mną odległości. Miałem wtedy 5,5 minuty przewagi, ale o tym dowiedziałem się dopiero na Przełęczy Rozdziela od trenera Andrzeja Orłowskiego, który miał wątpliwości, czy wytrzymam tempo i nie osłabnę na drugiej części trasy. To był mój pierwszy bieg w tym

Na trasie minąłem wielu zawodników, którzy startowali na innych dystansach. Zarówno oni, jak i turyści kibicowali, co było bardzo miłe. Na szlaku było sporo błota i długie jeszcze odcinki ze śniegiem. Z Szafranówki przez Bystrzyk było stromo w dół i z kilkuminutową przewagą dobiegłem do mety.

Zapytałem również Mirkę Witowską, czy łatwo było się przestawić w tak krótkim czasie ze skialpinizmu na tak trudny i długi bieg górski. - Przygotowywałam się do tych startów dwutorowo, są to przecież dwie różne konkurencje. Po sukcesie w Memoriale Malinowskiego skupiłam się już tylko na biegu górskim. Pierwszej połowy trasy nie pokochałam szybko, to były głównie podbiegi. Martyna wystartowała ostro i nie miałam z nią nawet kontaktu wzrokowego, nie wiedziałam też, o ile minut mnie wyprzedza. Przede mną biegła również Kasia Wilk, którą wyprzedziłam dopiero na pętli w rejonie Obidzy. Drugą część trasy o mniejszej deniwelacji pobiegłam szybciej. W pewnym okresie miałam do Martyny tylko około 2 minut, ale na ostatnich kilometrach czułam już zmęczenie mięśni nóg, a do mety był jeszcze stromy zbieg. Cieszę się ze srebrnego medalu i tytułu Wicemistrzyni Polski.

Oprócz medalu mistrzostw Polski dla pierwszej trójki były nagrody finansowe dla szóstki najlepszych w klasyfikacji mężczyzn oraz kobiet, a dla wszystkich uczestników biegu pamiątkowe medale.

Rzeszółtko i Witowska mają szansę pojechać na listopadowe Mistrzostwa Świata w biegach górskich do Tajlandii. Dwa tygodnie wcześniej odbędzie się finał Golden Trail Series na Maderze. Marcin chce wystartować wcześniej w trzech edycjach tej najpopularniejszej serii Pucharu Świata. Już 29 maja będzie pierwszy bieg w kraju Basków - Bieg Zegama, potem w czerwcu Marathon du Mont Blanc, następnie Stranda Fjord Tra-



Marcin Rzeszółtko wygrał bieg z dużą przewagą.

wych nieoficjalnych mistrzostw Polski, Europy czy świata zaczyna być rozwiązywany. Federacje, za wyjątkiem Stowarzyszenia Skyrunning, połączyły się ze Światowym Związkiem Lekkiej Atletyki (World Athletics) w celach promocji biegów górskich. Takie połączone mistrzostwa świata po raz pierwszy odbędą się w tym roku w listopadzie w Tajlandii na różnych dystansach, w tym również bieg długodystansowy na mniej więcej 42-kilometrowej trasie, przy przewyższeniu około 2000 metrów.

Dlatego w tym roku Polski Związek Lekkiej Atletyki (PZLA) zorganizował oficjalne Mistrzostwa

Chyża Durbaszka - 20 km, Żwawe Wierchy - 33 km, Dziki Groń - 64 km i Niepokorny Mnich - 95 km.

Trasa biegu „Wielka Prehyba” wiodła szlakami turystycznymi pasma Radziejowej w Beskidzie Sądeckim, a potem pasmem Małych Pienin. Były na niej trzy punkty odżywcze: przy schronisku na Prehybie, Bacówce pod Obidzą i przy schronisku pod Durbaszką. W tych punktach były też etapowe pomiary czasu.

O godzinie dziewiątej 610 zawodników i zawodniczek wyruszyło na trasę ze wspólnego startu, z parkingu przy przystani w Szczawnicy. Po krótkim odcinku biegu asfal-



Mirosława Witowska na trasie biegu w Małych Pieninach.

roku. Biegło mi się dobrze, oczywiście miałem kryzysy, ale to normalne przy 3,5-godzinny wysiłku. Trzeba dbać o energetykę (picie, jedzenie) i nieustannie się motywować.

il Race w Norwegii oraz Sierre-Zinal w Szwajcarii. Trzeba mieć zaliczone trzy biegi, żeby wystartować w finale.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horská Zachránná Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Stary Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

Wokół platerów Marcina Jarry

Zapraszamy na spotkanie z dr Joanną Paprocką Gajek, kuratorką wystawy "Wytwórnia Platerów Marcina Jarry. Wyroby w stylu zakopiańskim z kolekcji prywatnych i zbiorów muzealnych".



Z opisu wystawy: „W roku 1887 mosiężnicy Marceli Jakubowski i Marcin Jarry założyli w Krakowie przy ul. Wiślanej, pod własną nazwą, filię renomowanej warszawskiej wytwórnii platerów Norblin, Bracia Buch i T. Werner. W roku 1900 właściciele rozstali się. Oryginalne wzornictwo w stylu zakopiańskim, wprowadzone do produkcji jeszcze przed rozpadem spółki, świadczy triumfy pod zarządem M. Jarry.”

Na wystawie w zakopiańskiej Galerii Sztuki XX wieku w willi Oksza prezentowane są obiekty w stylu zakopiańskim z Pierwszej Krajowej Wytwórnii Platerów, pochodzące z muzeów państwowych i kolekcji prywatnych. Kurator ekspozycji opowie o nich w trakcie spotkania w czwartek 5.05 o godz. 18.

an

Muza w café Lulu

W zakopiańskiej kawiarni Kmicic w najbliższy weekend aż dwa wydarzenia kulturalne.



W piątek 6.05 o godz. 18.30 „Życie to nie teatr.”, czyli spotkanie z piosenką poetycką w wykonaniu dwójga członków sześciuosobowej grupy poetycko-muzycznej „Przeznaczenie”. Będą to: poetka i kompozytorka Aleksandra Fidzińska oraz Witold Stawski - również poeta, ale też gitarzysta i akordeonista.

Na drugie z wydarzeń - spektakl „Muza w café Lulu” do Kmicica zapraszamy w sobotę 7.05 o godz. 18. Opowieść złożoną wyłącznie z fraszek Jana Sztaudyngera zaprezentują Beata Malczewska i Bogdan Słomiński - aktorzy Narodowego Starego Teatru. „Mówione Sztaudyngierem” perypetie pewnego poety uzupełnią piosenki stworzone z fraszek.

an

Nie tylko taniec



Wystawę rzeźb Wojciecha Pondela „Nie tylko taniec” w nowotarskiej Galerii Sztuki BWA Jatkci oglądać można już od piątku 29.04.

Niemniej na oficjalne jej otwarcie Galeria zaprasza 6.05, również w piątek, o godzinie 18, o zgromadzonych na ekspozycji rzeźbach pisząc: „Prace artysty nie poddają się stereotypowym ograniczeniom wynikającym z formy rzeźbiarskiej. Statycznie przeciwstawia się dynamika. To właśnie ruch, taniec, dotyk uchwycyony i zatrzymany, pozornie tylko okiełznany przez formę wywiera owo niepowtarzalne wrażenie na odbiorcy. Ekspresja uchwyczonego ruchu przy jednoczesnym zatrzymaniu poetyckiego nastroju chwili to wyraz fascynacji artysty cielesnością, w której kryje się zmysłowe piękno.”

an

Gala savoir-vivre w zdrowieniu

Będzie wernisaż, recital i spektakl.



Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego i MCK Nowy Targ, a także Klub Samopomocy Pomost ŚCZP w Nowym Targu zapraszają na „Gale Savoir-vivre w zdrowieniu” w sobotę 7.05. W programie m.in.: spektakl „Wybieleni” Teatru Akceptacji, Pomocy i Zmiany, o którym szerzej przeczytacie na str. 13 bieżącego wydania, recital piosenki francuskiej i koncert Natalii Niemen.

Wydarzenie organizowane w nowotarskim Miejskim Centrum Kultury rozpocznie się o godzinie 18.

an

O pokój, bliżej nieba

W niedzielę 8.05 odbędzie się 14. Spotkanie Przyjaciół na Kasprowym Wierchu.

Wydarzenie będzie miało w tym roku wyjątkowy charakter. Na tatrzańskim szczyście spotkają się Polacy oraz nasi goście z Ukrainy, by wspólnie modlić się o pokój, zaprzestanie ludobójstwa oraz dusze zabitych i pomordowanych. Msza święta o pokój w Ukrainie i na świecie będzie celebrowana przez kapłana polskiego z obrządku łacińskiego, oraz kapłana ukraińskiego z obrządku greckiego.

W niedzielę od godziny 7 uczestnicy wydarzenia wyjeżdżać będą koleją na Kasprowy Wierch. Tu, od godziny 9, w górnej stacji trwać będą pokazy archiwalnych filmów, prezentacja reportażu i zdjęć o polskich wolontariuszach, oraz o lokalnej pomocy dla Ukrainy. O godzinie 13 rozpocznie się msza. Ostatni zjazd kolejką na dół zaplanowano na godzinę 17. Do tego czasu tradycyjnie uczestnicy spotkania oddadzą się rozmowom i opowieściom. Będą również występy muzyczne z udziałem zespołów z Ukrainy.

an

Muzyczna Owczarnia zaprasza

W piątek 6.05 z recitalem wystąpi tu Ryszard Wolbach, prezentujący m.in. utwory z repertuaru zespołów Babsztyl i Harlem, których był współzałożycielem.

Z kolei w sobotę 7.05 z koncertem „Memoreska dla Andrzeja Urnego” w Jaworkach zapowiedzieli się Ornette & Przyjaciele. To będzie wieczór poświęcony pamięci znanego gitarzysty, a wśród gości na scenie pojawią się: Jorgos Skolias, Henryk Gembalski i Krzysztof Gułach. Duża dawka dobrego rock'n'rolla gwarantowana.

an

Salon Poezji

Zapraszamy na 138. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu.

Jak zwykle w niedzielę do południa - tym razem 8.05 o godzinie 11. W gościnnych progach nowotarskiego ratusza z poezją i muzyką pojawią się: solistka Opery Krakowskiej Bożena Zawisła-Dolny i Marcin Kalisz - aktor Teatru Słowackiego w Krakowie.

an

Mini Podhale Tour

Już dziesiąty sezon na podhalańskich trasach organizowany jest cykl popularnych zawodów rowerowych „Mini Podhale Tour”.

Mini Podhale Tour to impreza rowerowa przeznaczona dla dzieci i młodzieży szkolnej, składająca się z czterech oddzielnych zawodów. Pierwsza rywalizacja młodych cyklistów odbędzie się w niedzielę 8.05 w Rabce-Zdroju na terenie miasteczka ruchu drogowego w Parku Zdrojowym. Przed wakacjami odbędą się jeszcze zawody w Czarnym Dunaju (29.05) i w Spytkowicach (12.06). Cykl zakończy się tradycyjnie w Rabie Wyżnej 10.09. Tam zostaną wyłonieni zwycięzcy w klasyfikacji generalnej o Puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Rabie Wyżnej.

W zawodach mogą brać udział dzieci i młodzież szkolna do 15 lat. Uczestnicy startują w dziesięciu kategoriach wiekowych, a poza konkursem zostanie rozegrany wyścig w kategorii Open dla tych, którzy ukończyli 16 lat i więcej. Regulamin na www.podhaletour.tcorzel.pl.

an

Wieczór w Czerwonym Dworze

Wieczór poświęcony wybitnej himalaistce Wandzie Rutkiewicz w poniedziałek 9.05 o godzinie 18.

Odbędzie się w Centrum Kultury Rodzimej w willi Czerwony Dwór przy ul. Kasprusie 27 w Zakopanem. Spotkanie „Wanda Rutkiewicz - w 30. rocznicę śmierci” poprowadzi Apoloniusz Rajwa - taternik, przewodnik tatrzański i wysokogórski, pasjonat i miłośnik gór i jaskiń.

an



kina i teatru

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszk 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- 5.05, 12.00, 16.00 Sonic 2: Szybki jak błyskawica (2D/dubbing), 14.15 Igrzyska zwierzaków (2D/dubbing), 18.15 Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledora'a (2D/dubbing), 20.45 Zaginione Miasto (2D/dubbing)
- 6-8.05, 12.00/2d dubb., 18.15/3d dubb., 20.30/2d nap. PREMIERA! Doktor Strange w multiwersum obłądu, 14.15 Igrzyska zwierzaków (2D/dubbing), 16.00 Sonic 2: Szybki jak błyskawica (2D/dubbing)
- 9-12.05, 14.15 Igrzyska zwierzaków (2D/dubbing), 16.00 Sonic 2: Szybki jak błyskawica (2D/dubbing), 18.15/3d dubb., 20.30/2d nap. Doktor Strange w multiwersum obłądu
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 5.05, 11.30, 13.45, 16.00 Sonic 2: Szybki jak błyskawica, 18.15, 20.45 Wiking
- 6-12.05, 15.20 Sonic 2: Szybki jak błyskawica, 17.35/dubb., 20.00/nap. PREMIERA! Doktor Strange w multiwersum obłądu
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- 5.05, 15.30 Marzec '68, 18.00 Nieznośny ciężar wielkiego talentu, 20.15 Szalony świat Louisa Vaina
- 9-05 i ● 10-12.05, 15.00 Szalony świat Louisa Vaina, 17.20, 20.00 PREMIERA! Downton Abbey: Nowa epoka
- 9.05, 19.00 Spotkanie z cyklu „Podróż w Miejscu - podróże po kulturze”: Poznaj Łwów. Harmonia wyjątkowego miasta, spotkanie poprowadzi Iwonianna Anna Sydorowych
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- 5.05, 19.15 DEMONIZM ZAKOPIAŃSKI (variétés) St. I. Witkiewicz/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy; 19.30 NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w łopusznej
- 6-7.05, 20.15 Sławomir Mrożek - RZEŹNIA/Scena Witkacego
- 11.05, 19.30 NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w łopusznej, ul. Gorczańska 2
- 12.05, 19.15 TAKIE MAŁE NIC - variétés! czyli zlaigierzy z polskich filmów międzywojennych/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy; 20.15 THE UNDERGROUND MAN wg „Notatek z podziemia” Fiodora Dostojewskiego/Scena Witkacego

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowy-targ.pl
- 5.05, 14.45, 16.50 Sonic 2: Szybki jak błyskawica/dubb., 19.00 Rodzinna zamiana ciał, 20.45 X
- 6.05, 10.00 Skarb Mikołajka, 13.15 Sonic 2: Szybki jak błyskawica/dubb., 11.45 Igrzyska zwierzaków, 15.30/3d dubb., 18.00/2d dubb., 20.30/2d nap. Doktor Strange w multiwersum obłądu
- 7-8.05, 10.15, 16.20 Sonic 2: Szybki jak błyskawica/dubb., 12.20 Igrzyska zwierzaków, 14.00/3d dubb., 18.30/2d dubb., 20.50/2d nap. Doktor Strange w multiwersum obłądu

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- 5.05, 13.15, 18.00 Sonic 2: Szybki jak błyskawica, 15.30, 20.30 Wiking
- 6.05, 15.15/3d dubb., 17.30/2d dubb., 19.45/2d nap., 22.00/3d nap. PREMIERA! Doktor Strange w multiwersum obłądu
- 7-8.05, 11.45 Zając Max. Misja pisanka, 13.45 Za duży na bajki, 15.15/3d dubb., 17.30/2d dubb., 19.45/2d nap., 22.00/3d nap. Doktor Strange w multiwersum obłądu
- 9-11.05, 15.15/3d dubb., 17.30/2d dubb., 19.45/2d nap., 22.00/3d nap. Doktor Strange w multiwersum obłądu
- 12.05, 15.45/2d dubb. Doktor Strange w multiwersum obłądu, 18.00 Holiday, 20.15 Marzec '68
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- 5.05, 10.15 Karius i Baktus
- 6.05, 10.15 Piękna i Bestia
- 7.05, 18.00 Wiosenna gala - operetka, musical, piosenka aktorska: Monika Biederman-Pers, Ewa Romaniak, Piotr Karzelek
- 10.05, 9.00 Piękna i Bestia
- 11.05, 10.15 Skrzaty domowe
- 12.05, 10.15 Pinokio

SUCHA BESKIDZKA

- Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera. KINO:
- 5.05, 16.15/dubb., 18.45/nap. Belle
- 6.05, 16.00/dubb. Igrzyska zwierzaków, 18.00/nap. Zaginione miasto, 20.30/dubb. Morbius
- 7.05, 13.00/dubb., 15.00/dubb. Igrzyska zwierzaków, 17.30/nap. Zaginione miasto, 20.00/dubb. Morbius
- 8.05, 15.30/dubb. Igrzyska zwierzaków, 17.30/nap. Zaginione miasto, 20.00/nap. Morbius
- 11-12.05, 16.15/dubb. Igrzyska zwierzaków, 18.30/nap. Wszystko wszędzie naraz



wydarzenia wystawy

ZAKOPANE

- Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a
- 6.05, 18.30 Życie to nie teatr... - spotkanie z piosenką poetycką
- 7.05, 18.00 Spektakl „Muza w café Lulu” Beata Malczewska & Bogdan Słomiński

- Święto 21. Brygady Strzelców Podhalańskich:
 - 6.05, 17.00 msza w intencji żołnierzy i pracowników 21. Brygady Strzelców Podhalańskich/solistka Opery Krakowskiej Najświętszej Rodziny, ul. Krupówki 1; 18.00 Apel pamięci i salwa honorowa przy Kwaterze Legionowej, złożenie wiązanek i zniczy/nowy cmentarz, ul. Nowotarska 37C
 - 7.05, 11.30 uroczysty apel z okazji święta 21. Brygady Strzelców Podhalańskich/Dolna Rówień Krupowa; 12.30 defilada pododdziałów; 13.00-16.00 piknik wojskowy/Dolna Rówień Krupowa, pokaz sprzętu wojskowego/ul. T. Kościuszki
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa czasowa: WYTWÓRNIA PLATERÓW MARCINA JARRY.
- 5.05, 18.00 Wokół platerów Marcina Jarry w stylu zakopiańskim - rozmowa z dr Joanną Paprocką Gajek kurator wystawy „Wytwórnia Platerów Marcina Jarry. Wyroby w stylu zakopiańskim z kolekcji prywatnych i zbiorów muzealnych”
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. CZYNNIA: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: SZEPTY MOJEJ DUSZY Jerzy Jędrusiak - grafiki.
- 9.05, 18.00 Wieczór w Czerwonym Dworze: „Wanda Rutkiewicz - w 30. rocznicę śmierci” - spotkanie poprowadzi Apoloniusz Rajwa
- Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 18 20 68 426. CZYNNIA: wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiętki po pocie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawione w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczo. Dostępne dla zwiedzających muzeum Jana Kasprowicza w parku przylegającym do muzeum. Wystawa: TAPONKA Z HARENDY Sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Jana Kasprowicza.
- Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiełłońska 18b. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Wystawa czasowa: TRZYSTA DIABŁÓW ZJADĄC... prace Katarzyny Depty-Garapich i Małgorzaty Mirgi-Tas.
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. CZYNNIA: wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa SALON MARCOWY 2022 - PLAKAT. Ze zbiorów: Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej TPN w Zakopanem oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem (do 7.05).
- Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa. Wystawa czasowa: MACIEJ JANUSZEWSKI. GDZIEŚ POMIĘDZY OKIEM A RZĄSĄ.

TATRY

- Kasprowy Wierch
- 8.05 O pokój bliżej nieba. Spotkanie Przyjaciół na Kasprowym Wierchu: 6.30 start punktu rejestracyjnego w Kuźnicach, 7.00 start wjazdów kolejką na Kasprowy Wierch, 12.30 ostatnie wjazdy kolejką, 9.00-10.30 pokaz filmów archiwalnych z mszy 2007-2021, poczęstunek dla uczestników spotkania, 10.30-12.00 prezentacja reportażu i zdjęć o wolontariuszach i pomocy dla Ukrainy, 12.00-13.00 występy muzyczne - Artyści dla Ukrainy, 13.00-14.45 msza o pokój w Ukrainie i na świecie celebrowana przez kapłana polskiego z obrządku łacińskiego oraz kapłana ukraińskiego z obrządku greckiego, 14.45 Artyści dla Ukrainy - utwór wspólny, 14.45-15.00 zdjęcie grupowe, 15.00 pierwsze zjazdy z Kasprowego Wierchu do Kuźnic, 15.00-16.00 poczęstunek dla uczestników spotkania, 16.00-18.30 prezentacja reportażu i zdjęć o wolontariuszach i pomocy dla Ukrainy

PORONIN

- Gminny Ośrodek Kultury - Wańkowska
- 9.05, 18.00 Inauguracja projektu „Sploty wątków czasu” (Stowarzyszenie Rozwoju Podtatrza) - w programie: „Współczesność w splotach tradycji. O stroju i rzemiośle tkackim na Podhalu” dr hab. Stanisława Trebunia-Staszela, „Inspiracje artystyczne na tkalinach” - spotkanie z artystkami Ewą Fortuną i Ewą Mażus, „Tkalinia zakopiańska” mgr etnologii Zofia Polak, przerwa kawowa, sprawy organizacyjne - rekrutacja na warsztaty tkackie

CZARNY DUNAJEC

- Stadion sportowy
- 6.05, 10.00 Drużynowe Biegi Przełajowe IMS i ID 2022

CZERWIEŃ

- Kościół oo. Paulinów na Bachledówce
- 8.05 Papińska Majówka na Bachledówce - XVII Konkurs Góralskiej Pieśni Religijnej - rozpoczęcie mszą o godz. 11

NOWY TARG

- Miejskie Centrum Kultury, Al. Tysiąclecia 37
- 5.05 Kino: 17.30 Nawet myszy idą do nieba
- 7.05, 18.00 Gala Savoir-Vivre w zdrowieniu - w programie m.in.: spektakl „Wybieleni” Teatru Akceptacji, Pomocy i Zmiany, recital piosenki francuskiej, koncert Natalii Niemen
- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuszk 4, 18 2669482. CZYNNIA: pn.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem.
- 6.05, 18.00 „Nie tylko taniec” Wojciech Pondel (rzeźba) - wernisaż wystawy
- Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Opiekuńczych, ul. Jana Pawła II 85
- 11.05, 9.30-16.00 Dzień Otarty dla dzieci i młodzieży posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego; program: 9.30 otwarcie spotkania, prezentacja poszczególnych jednostek znajdujących się w placówce, 10.00 program artystyczny, 10.30 rozmowy z nauczycielami, pedagogami, etc., 11.30 zwiedzanie placówki, 16.00 koncert zespołu Aparty

- Ratusz, Rynek 1
- 8.05, 11.00 138. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu: Bożena Zawisła-Dolny/solistka Opery Krakowskiej, Marcin Kalisz/aktor Teatru Słowackiego
- Urząd Miasta, ul. Krzywa 1, sala obrad
- 12.05 Karolina Wilczyńska - spotkanie autorskie: 9.00 spotkanie dla dzieci, 11.00 spotkanie dla dorosłych
- Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. CZYNNIA: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. W muzeum otworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne akcydensy oraz drukulotne. Wystawy czasowe: ŻYCIA PASIEKI (do 6.06) i DZIEŁA WYDUSZONE - rysunek i grafika Jana Karpieła Bulecki.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Filia OBP w Jabłonce
- 5.05, 11.30 Orawskie spotkanie z baśnią, legendą, wierszem i gawędą: „Legenda pędzłem malowane” - zajęcia poprowadzi artystka Karolina Reckziegel-Antolak

JAWORKI

- Muzyczna Owczarnia, ul. Biała Woda 13, 18 262 22 66, 530 434 883
- 6.05, 20.00 Koncert: Ryszard Wolbach
- 7.05, 20.00 Koncert: ORNETTE & PRZYJACIELE - MEMORESKA DLA ANDRZEJA URNEGO

MSZANA DOLNA

- Folwark Stara Winiarnia, ul. Ogrodowa 2
- 6.05, 20.00 Koncert: Tomasz Drabina. INSPIRACJE

RABKA-ZDRÓJ

- 8.05 Mini Podhale Tour - Grand Prix Rabki-Zdroju: 13.00-14.00 przyjmowanie zgłoszeń/bez opłaty startowej, 13.45 odprawa techniczna, 14.00 start Mini Podhale Tour, 16.00 dekoracja, 17.00 zakończenie zawodów
- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Sądecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. CZYNNIA (do 30.06): codziennie 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
- 6.05, 17.00 Wernisaż: Malarstwo Władysława Kopytek
- Park Rozrywki Rabkoland
- 10.05 Dzień szkół rabczańskich - bezpłatne wejścia dla szkół, które wypełnią odpowiedni formularz/info 533 763 800

ZAWOJA

- Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum
- 6.05, 19.00 Kompania Teatralna zaprasza: Tarentino na scenie - „Niemy kelner” Harolda Pintera (Roznerski, Szwedes)
- 10.05 Warsztaty: Makramowe kwietniki - 9.30 I grupa, 17.00 II grupa/zapisy do 7.05



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościelska 18, 18 26 37 065. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem).
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. CZYNNIA: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. CZYNNIA: pon. 12 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamkniedzica.pl. CZYNNIA: codziennie 9-19 (ostatnie wejście 18.30).
- Wozownia. CZYNNIA. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. CZYNNY: codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. CZYNNIA: pon.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17.

CHABÓWKA

- Skansen taboru kolej

Tańcząca z końmi

Z Małgorzatą Skupień z Poronina, wielką miłośniczką koni, czołową zawodniczką w powożeniu w Polsce, która właśnie zdobyła kwalifikację do mistrzostw świata, rozmawia Paweł Pełka.

- Jak zaczęła się pani przygoda z końmi?

- Można powiedzieć, że końmi jestem obciążona genetycznie od strony mamy, Józefy Chromik Matuski. Mój dziadek bowiem hodował przed laty konie, chociaż nie na wielką skalę. Gdy ja się urodziłam, dziadek już nie żył i jako mała dziewczynka miałam kontakt z końmi u sąsiadów. Gdy tylko znajdowałam chwilę czasu, siedziałam w stajniach i w końcu rodzice, widząc, jak ciągnie mnie do tych zwierząt, zdecydowali, że kupią mi konia.

- Ile miała pani wtedy lat?

- Miałam wtedy chyba 8 albo 9 lat. Już wcześniej chodziłam na kumoterskie gońby, ale ten zakup konia był momentem przełomowym. Moim przewodnikiem był niezjący już słynny fiaker Jan Galica Teremulka. Z tych czasów pamiętam też pierwszy start w kumoterkach. Był on dosyć dramatyczny. Kumoterki startują w okręgu, a mój koń hucnął na jednym z zakrętów pojechał prosto w publiczność. To jeszcze były trochę inne czasy, nie wszystko było tak zabez-

pieczone jak teraz, więc wypadki się zdarzały. Pamiętam, że w tym wypadku nawet ktoś uciepiał. Jednak ten incydent mnie nie zniechęcił, nie wpłynął na moją pasję związaną z końmi.

- W tych czasach trenowała pani skoki przez przeszkody, a nie powożenie?

- Tak, wtedy chciałam brać udział w skokach, chociaż nie było tu żadnego klubu zajmującego się tą dyscypliną. Po ukończeniu sportowej szkoły średniej studiowałam na krakowskiej AWF. Wtedy w Swoszowicach pod Krakowem zaczęły się pierwsze treningi. Mogłam trenować skoki pod okiem znanego trenera polskiej kadry Krzysztofa Koziarowskiego. To wszystko jednak szybko się skończyło. Gdy kiedyś, po wielu dniach przygotowań, przyszedłam do stadniny, okazało się, że konie, które przygotowywałam do startu, zostały sprzedane. To był po prostu biznes, ale stwierdziłam, że dalsze treningi nie mają większego sensu. Załamalam się i wyjechałam za granicę.

- I zmieniła pani także dyscyplinę?

- Wtedy właśnie zaczęła mi

w głowie kiełkować myśl, żeby przerzucić się na powożenie. Co prawda nie było wtedy amatorskich zawodów w tym sporcie, ale niejaki pan Mazurek zorganizował w końcu pierwsze zawody nie dla zawodników. Wtedy my z Podhala z końmi z gońby w strojach regionalnych zaczęliśmy jeździć na te imprezy, a ja już wiedziałam, co będę robić w życiu.

- Powożenie to drogi sport. Jak wyglądało kompletowanie sprzętu?

- Nie miałam bryczki, nie miałam uprząży, wszystko musiałam pożyczyć. Pamiętam, że pojechałam do Bydgoszczy na Mistrzostwa Polski bez konia. Pożyczyłam konia i mimo że startowałam na nim pierwszy raz w życiu, pobiłam innych z tej samej stadniny. Udało mi się zająć miejsce w pierwszej dziesiątce. Wtedy zaczęło się kompletowanie sprzętu, kupiłam używaną bryczkę, a trzeba pamiętać, że jest to bardzo drogi sport. Kosztuje sprzęt, kosztują wyjazdy, przewożenie bryczki na drugi koniec Polski. To wszystko nie było usłane różami. Pamię-



Dla Małgorzaty Skupień konie są wielką pasją od najmłodszych lat, teraz ma szansę na start w mistrzostwach świata.

tam zresztą, jak przeżyłam, gdy dwa moje konie po prostu padły.

- Mimo tych trudności pojawiły się sukcesy, miejsca w czołówce w mistrzostwach Polski?

- Krok po kroku szłam do przodu. Zajmowałam czwarte, piąte miejsca w mistrzostwach Polski. Trzeba pamiętać, że te pierwsze trzy miejsca zajmują zawodowcy, którzy zdobywają także tytuły na mistrzostwach świata i trenują codziennie od rana do wieczora. Jeżdżę teraz zresztą do nich na drugi koniec Polski - do Płocka i trenuję. Te-

raz udało mi się na zawodach zdobyć punkty, które kwalifikują mnie do udziału w Mistrzostwach Świata we Francji. Nie wiadomo jeszcze, czy na 100% na nie pojadę, bo chętnych jest więcej. Decydujące będą lipcowe Mistrzostwa Polski w Książu. Aby się do nich przygotować, potrzebni są jednak sponsorzy. Niestety, w tym sporcie nie ma szans na finansowanie takie jak na przykład w skokach, gdzie są wysokie nagrody na zawodach. W tym przypadku pieniądze za wygraną nie pozwalają nawet na opłacenie startu w nich.

- Czy w powożeniu, w okiełznaniu konia pomaga góralski charakter?

- Z jednej strony pomaga, bo mamy we krwi dążenie do celu mimo wszelkich przeciwności. To daje też psychiczną siłę i odporność na stres związany z zawodami. Z drugiej strony taki zadziorny góralski charakter może trochę przeszkodzić. Konie są bardzo mądrymi, wrażliwymi zwierzętami. Źle reagują na zdemotywowanie, od razu odczuwają, że coś jest nie tak. Trzeba więc pamiętać, aby w 100 procentach panować nad nerwami.

Poezja z dna piekła

Czy w obozie koncentracyjnym potrafiłbyś napisać wiersz? One potrafiły.

W normalnym świecie nauczycielki, artyści. W KL Ravensbrück więźniarki polityczne. Tu były tylko numerami. Na przekór temu, co zgotowali dla nich Niemcy, starały się przeciwstawić wszechobecnemu złu. Walczyć o godność, zachować człowieczeństwo. Polki, narażając się każdego dnia na śmierć, prowadziły tajne nauczanie młodzieży i samopomoc koleżeńską. Dbaly o życie religijne, prawdę o obozie próbowały przekazywać w ukrytej korespondencji do bliskich. Potajemnie rysowały

portrety współwięźniarek. Było to nielegalne. Sposobem na odciążenie okrutnej rzeczywistości była w Ravensbrück poezja, także tworzona z narażeniem życia.

W obozie Ravensbrück najbardziej znanymi poetkami były: Teresa Bromowicz, Zofia Górka-Romanowiczowa, Wanda Kosmowska, Irena Pannenkowa, Halina Golczowa, Maria Rutkowska-Kurcyszowa, Maria Zientara-Malewska oraz Grażyna Chrostowska, młoda przedstawicielka „pokolenia Kolumbów”. Ale wiersze pisały też inne poetki: Elżbieta Popowska, Te-

resa Harsdorf-Bromowiczowa, Zofia Pociłowska-Kann, Zofia Pięnkiewicz-Malanowska.

Obozową twórczość więźniarek interpretowała młodzież z ośmiu podhalańskich szkół, uczestnicząc w niezwykłym konkursie. Po pandemicznej przerwie Międzyszkolny Konkurs Recytatorski Poezji Obozowej Więźniarek KL Ravensbrück zorganizowała Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Nowym Sączu Filia w Zakopanem. To już szósta edycja tego wydarzenia. Gościny wszystkim udzielił Mirosław Spera, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5.



Arleta Pawluk wygrała międzyszkolny konkurs recytatorski.

Młodzież deklamowała wiersze w szkolnej sali kinowej.

Pamięć zaklęta w wiersz

Wiersze pisane w obozie z jednej strony niosły nadzieję na powrót do domu. Opisywały marzenia kobiet o świecie poza drutami. Przewijają się w nich tę-

sknota za bliskimi, za dawnym, szczęśliwym życiem. Dawały też otuchę i wiarę w zwycięstwo.

- Wsłuchiwałam się w poezję, ile bólu, cierpienia, ile tęsknoty za drobnymi rzeczami, które były na wolności - mówi Iwona Mularczyk, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Nowym Sączu. - Teraz były numerami. Tak jak mówią słowa jednego z wierszy - „czy jestem człowiekiem, czy jestem zwierzęciem”, to odczłowieczenie w obozach działo się naprawdę. Szefowa nowosądeckiej biblioteki przypominała słowa wyryte na pomniku w Ravensbrück - „Jeśli echo ich głosów zamilknie, zginie”. - Przekazywanie tych wierszy dalej pokazuje, że pamięć o więźniarkach nie zginie. W młodych ludziach ta nadzieja, że będziemy tę trudną, ciężką historię przekazywać dalej. Bo dopóki my pamiętamy, to kamienie nie będą musiały pamiętać - podsumowała Iwona Mularczyk.

Jury zdecydowało, że na pierwsze miejsce zasłużyła Arleta Pawluk, drugie zajęła Kinga Szybalska, a trzecie - Roman Tatar. Wyróżnienia otrzymały: Agnieszka Bachleda-Dorcarz, Barbara Kolasa, Katarzyna Lenart, Anna Mąka i Patrycja Prokop.

Konkursowi towarzyszyła okolicznościowa wystawa o historii KL Ravensbrück. Przedstawiała też życiorysy więźnia-

rek, które tworzyły poezję i literaturę.

Skok życia

Janina Stefaniszyn. Numer 7263. Jej siostra Józefa Stefaniszyn. Numer 7262. - Popatrzyłam na te plansze, szczególnie na te dwa numery obozowe. Bo pani Józefa to była moja nauczycielka - wspomina Iwona Mularczyk. - W szkole podstawowej uczyła mnie języka polskiego.

Obie siostry przeżyły obóz. Polonistka w rozmowach z uczniami niejednokrotnie wspominała obozowe życie. Najbardziej poruszającym był jej „skok życia”. Gdy wracała z pracy, Niemcy urządzili sobie zabawę. Zatrzymali wszystkie więźniarki i powiedzieli, że będą przeskakować przez wielki i szeroki rów. Kto nie przeskoczy, ten zostanie zabity. Ziuta zgłosiła się na ochotnika. Przed wojną była młodą, wysportowaną dziewczyną. Za drutami jednak wycieńczona, po całym dniu morderczej pracy. Niemcy powiedzieli jej, że jak przeskoczy, to całą grupę przepuszczą. I ona skoczyła. Uratowała wszystkie dziewczyny. - Opowiadała nam, że nie wie, skąd tyle siły, energii udało jej się wtedy z siebie wykrzesać. To był jej życiowy wynik. Nazywała go skokiem życia - dodaje Iwona Mularczyk.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski



Wyróżnieni i nagrodzeni wraz z jurorami.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach
Tygodnika Podhalańskiego
witamy najmłodszych Podhalan,
którzy przyszli na świat w szpitalach
w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną
prosimy o przesyłanie zdjęć
Waszych nowo narodzonych pociech
do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres:
dzieci@24tp.pl



**Ignas Przydacz, syn
Doroty i Piotra**
24.04.22, 3430 g, 57 cm
Krempachy



**Syn Justyny i Tomasza
Madeja**
24.04.22, 3620 g, 59 cm
Spytkowice



**Franciszek Dulak, syn
Joanny i Marcina**
24.04.22, 2900 g, 55 cm
Leśnica



**Maksymilian Lech, syn
Anny i Alberta**
25.04.22, 3380 g, 55 cm
Rokiciny Podhalańskie



**Zuzanna Dorota Chyc,
córka Doroty i Piotra**
25.04.22, 2930 g, 55 cm
Bańska Wyżna



**Laura Bochnak, córka
Angeliki i Romana**
23.04.22, 3050 g, 55 cm
Groń



**Leon Mirga, syn Dżesiki
i Sławomira**
23.04.22, 2800 g, 49 cm
Trybysz



**Krzysztof Para, syn
Katarzyny i Zbigniewa**
24.04.22, 2860 g, 54 cm
Rzepiska



**Tymoteusz Sikoń, syn
Barbary i Krzysztofa**
25.04.22, 3000 g, 54 cm
Skrzypne



**Aleks Czaa, syn Karoliny
i Tomasza**
25.04.22, 3040 g, 57 cm
Łapsze Niżne



**Kucja Walkosz, córka
Marzeny i Andrzeja**
26.04.22, 2750 g, 52 cm
Białą Dunajec



**Wituś Sandrzyk, syn
Klaudii i Roberta**
27.04.22, 2990 g, 54 cm
Jablonka



**Aleksandra Anna Żegleń,
córka Eweliny i Piotra**
27.04.22, 2800 g, 52 cm
Ratułów



**Hubert Guzik, syn
Pauliny i Tomasza**
26.04.22, 3910 g, 57 cm
Rabka-Zdrój



**Stanisław Krzysztof Budz,
syn Małgorzaty i Ryszarda**
28.04.22, 2900 g, 53 cm
Białka Tatrzańska



**Tymoteusz Rypel, syn
Agaty i Sebastiana**
27.04.22, 3700 g, 57 cm
Frydman



**Mikołaj Czystosz, syn
Moniki i Kamila**
26.04.22, 3360 g, 56 cm
Nowy Targ



**Aleksandra Zapotoczna, córka
Magdaleny i Bartłomieja**
26.04.22, 3060 g, 53 cm
Białą Dunajec



**Tomasz Szpórny, syn
Jolanty i Piotra**
29.04.22, 3190 g, 55 cm
Spytkowice



**syn Patrycji i Kamila
Wojtasów**
29.06.22, 3260 g, 56 cm
Rabka-Zdrój



**Kinga Rita Turska, córka
Joanny i Tomasza**
26.04.22, 3230 g, 55 cm
Podczerwone



**Emilka Dziadkowiec,
córka Marzeny i Łukasza**
26.04.22, 3300 g, 56 cm
Leśnica



**córka Katarzyny i Macieja
Zubków**
28.04.22, 2830 g, 58 cm
Trute



**Wiktoria Pańszczyk, córka
Patrycji i Wojciecha**
28.04.22, 3560 g, 60 cm
Białą Dunajec



**córka Moniki i Tomasza
Brożków**
30.04.22, 3170 g, 55 cm
Zubrzyca Górna



**Wojciech Zarycki, syn
Anny i Stanisława**
29.04.22, 3100 g, 54 cm
Bańska Niżna



**Wiktoria Maria Rzepa,
córka Barbary i Michała**
29.04.22, 2500 g, 51 cm
Bańska Niżna



**Tymoteusz Landowski,
syn Patrycji i Dawida**
30.04.22, 2800 g, 54 cm
Nowy Targ, Stare Bystre



**Magdalena Mateja, córka
Gabrieli i Pawła**
28.04.22, 3225 g, 55 cm
Czarny Dunajec



**Wiktoria Skotnicka, córka
Moniki i Władysława**
1.05.22, 4010 g, 60 cm
Trute



**Stanisław Długopolski,
syn Renaty i Krzysztofa**
1.05.22, 3600 g, 60 cm
Kościelisko



**Sara Nowaczyk,
córka Beaty i Marcina**
03.05.22, 2680 g, 51 cm
Nowy Targ



**Maksymilian Chruściński,
syn Joanny i Dominika**
01.05.22, 2850 g, 54 cm
Nowy Targ



Albert
02.05.22, 2900 g, 53 cm
Piekelnik

Książki

Jak jeść w chorobie Hashimoto?

Przed wszystkim regularnie. Pomoże w tym przewodnik kulinarny „180 dań do pudełka. Choroba Hashimoto” przygotowany przez Joannę Zielewską.



Ziełewska jest dziennikarką od kilkunastu lat związaną z prasą kobiecą. Autorką wielu książek poświęconych tematyce zdrowotnej oraz żywieniowej, m.in. „Choroba Hashimoto”, „Zespół jelita drażliwego”, „Dieta DASH na nadciśnienie”, a także serii „Do pudełka”. Również dietetyczką i psychodietetyczką z doświadczeniem w diet coachingu oraz odżywianiu w chorobie. Prowadzi warsztaty edukacyjne i indywidualne terapie dla dzieci oraz osób starszych. I to właśnie ona, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem, przygotowała dla was sporo ważnych informacji o chorobie oraz pełne menu na 4 tygodnie, dzięki któremu nauczycie się po pierwsze jeść regularnie, co jest niezwykle istotne, ale i odpowiednio, by wasza tarczyca prawidłowo pracowała.

Choroba Hashimoto, czyli autoimmunologiczne zapalenie tarczycy, to diagnoza, którą słyszy w Polsce coraz większa grupa ludzi. W chorobie tej organizm mylnie uznaje komórki tarczycy za wrogi i zaczyna je atakować, tak samo jak np. wirusy. Dlaczego? Wciąż trwają nad tym badania. Wiemy jednakże na przykład, że pojawia się, gdy następuje błąd w pracy układu odpornościowego; przyczyną mogą być problemy emocjonalne czy przemęczenie, które osłabiają odporność. Za „wyzwalacz” uznaje się czasem przebytą infekcję wirusową czy bakterijną. Sprzyjają jej przewlekły stres, stan zapalny w organizmie, toksyny i zanieczyszczenia, niewłaściwa dieta, zaburzenie pracy jelit czy rozregulowany układ odpornościowy i inne choroby autoimmunologiczne. Joanna Ziełewska szerzej wprowadzi was w ten temat, opisując m.in. sygnały wysyłane przez organizm, a wskazujące na chorobę Hashimoto, jej diagnozowanie, leczenie oraz choroby współistniejące. Zapozna was także z rzeczami/produktami, które służą i nie służą tarczycy. Odniesie się również do wykluczania na własną rękę produktów bez glutenu i laktozy. Wreszcie wprowadzi was w tajniki dobrej, acz nieskomplikowanej diety. Wystarczy, że sama choroba jest skomplikowana.

W porę zdiagnozowana, a potem sumiennie leczona i kontrolowana przez leka-

rza, na co dzień wspomagana dobrą dietą, daje się wyciszyć. Przy chorobie Hashimoto tarczyca bardzo potrzebuje regularnych posiłków, które dostarczą jej składników niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania. Bez nich trudno ugasić stan zapalny, zaplanować nad huśtawką nastrojów i uporać się ze zbędnymi kilogramami. Autorka proponuje więc dania proste i szybkie w przygotowaniu, z użyciem składników, które mają właściwości przeciwzapalne. Opisuje też zasady, reguły i przyjemności płynące z jedzenia. Wszak, jak podkreśla: „Tarczyca jest wrażliwa, ale nie jest bardzo wybredna. Poza naprawdę sporadycznymi przypadkami, kiedy lekarz - na krócej lub dłużej - zaleca pewne ograniczenia, można jeść wszystko. W rozsądnych ilościach i dobrej jakości. To wystarczy, by przywrócić tarczycy balans. Łatwiej wprowadzić zmiany, jeśli będziemy samodzielnie przygotowywać posiłki i korzystać z nich także poza domem.” Dlatego poleca dania do pudełka, bo idealnie nadają się do tego, by wziąć je ze sobą do pracy, szkoły lub w podróż. Dzięki książce kulinarnej autorstwa dietetyczki Joanny Zielewskiej nasze codzienne, zabiegane życie z Hashimoto może stać się więc łatwie, przyjemne, a przede wszystkim niezwykle smaczne.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Ringier Axel Springer 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 9.05 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Hashimoto.

Nadciągają Fanga i Trach

Francesca Simon, królowa dziecięcej komedii, autorka „Koszmarnego Karolka”, powraca z nową, bardzo niegrzeczną serią.



Młodzi czytelnicy z pewnością pokochają jej nowych bohaterów, wykreowanych nie tylko piórem przez autorkę, a tu możecie spodziewać się naprawdę eksplozji poczucia humoru, ale i zabawnie zilustrowanych przez Steve'a Maya. Poznajcie zatem najgorszych wikingów w wioście, co oczywiście przynosi nie małą chlubę ich rodzicom, a więc bliźnięta Fanga i Tracha, a także ich nieodłącznego czworonoga, wilka Chap-Chapa. To oni zdrowo dokazują w pierwszej części „Małych wrednych wikingów”.

O, jakże trudne jest ich życie! Nic, tylko ciągle muszą płaćrować, kraść i tropić trolle, żeby rodzice byli z nich zadowoleni. Ani chwili spokoju. Hmm, co najmniej jakby nie leżało to w ich wrednej naturze... Ta jak najbardziej nie utrudnia im życia, bo przecież tak robią wszyscy porządni, znaczy żli wikingowie. A gdy te leniwe gnaty, oczywiście w opinii mamy, za bardzo nie mają nic do roboty, a w zasadzie powinny: przynieść wodę, nakarmić kury, wybrać jajka, ubić masło, zmielić zboże, zagnieść ciasto na chleb i nazbierać grzybów, to oni wolą dać nogę i zrobić porządną najazd na wyspę. Oczywiście nie sami, a w doborowym towarzystwie przyjaciół, jednocześnie wytrawnych żeglarzy i tropicieli trolli, a więc Flejki, Goldi i Zakręconych Gaci we własnej osobie. Flejka nie lubi się kąpać i czesać, jedna kąpiel w roku przecież w zupełności wystarczy. Goldi, która z pozoru jest lizusową pannicą (najgorzej!), najlepiej potrafi tropić trolle i ogry. Z kolei Zakręcone Gacie twierdzi, że najazdy to jego specjalność i że pokonał kiedyś morskiego smoka, ale gdy przychodzi co do czego, to pierwszy ucieka w krzaki. Ta zwirowana piątka, nie licząc Chap-Chapa, przeżyje razem kilka ciekawych przygód.

Nową serię Franceski Simon na polski tłumaczyła Maria Makuch, która sama

przyznaje, że świetnie się przy tym bawiła. Wszak, jak dodaje, wszystkie książki wychodzące spod pióra tej autorki łączą jedna wspólna cecha: niesamowite, upiorne, błyskotliwe i powalające poczucie humoru - zarówno językowe, jak i sytuacyjne. Wtórzy jej Sarah McIntyre, ilustratorka, pisząca również książki i komiksy dla dzieci, stwierdza: „Wikingowie - bliźniaki Fanga i Trach sprawiają, że jestem wdzięczna Thorowi, Odynowi i całemu nordyckiemu panteonowi, że nie muszę się z nimi bawić w rzeczywistości! (...). Ilustracje Steve'a May tryskają dużą energią; szczerze się roześmiałam przy jego rysunku gry w przypinanie ogona do kozła. Cudownie absurdalne, anarchiczne wybrki.”

I wiecie co? Tak naprawdę to tylko przegrywka, którą koniecznie musicie poznać, bo więcej niegodziwych opowieści pojawi się już niedługo.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Emotikon 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 9.05 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Wikingowie.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A**. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8**, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596**. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczny (jądra, najdźrda)**. Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna: 509923737**. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, dopler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYL KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2) Króścienko
- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYL KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA**, optometrysta **PWR**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. **Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17; Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkiele kontaktowych. (26/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, **KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/2)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAZYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. **Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK**, tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** - dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696; rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, lek. **Magdalena Massalska-Wolska**, lek. **Jan Wolski**. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuski 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - dr n. med. **Anna Gašiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26**, pon. i wt. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtni u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA**, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja: Przychodnia ul. Orkana 6D**, tel. 18 2 0644 15 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII**. **PRACOWNIE: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi**. (429/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnienia, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny** lek. med. **Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII**. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. Dr **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek 15-17, sobota 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓŹDZ, dr n. med. PAWEŁ GWÓŹDZ**. Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY**. Dr n. med. **WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA**, lek. med. **SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJEWA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK**, tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY** dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. **Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY**, lek. **Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urologi pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. **Piotr Trybek**, lek. **Leszek Michalski**, lek. **Wojciech Lewandowski**. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK** - **ENDOKRYNOLOG** - dorośli i dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek**, specjalista internista - **ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED.”**, lek. med. **Irena Wójciak-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www.intermed24.pl**, Króścienko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuski 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Górczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA.** Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI.** Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwicy, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadki. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **Dr MICHAŁ WINNICKI** - pomoc psychologiczna, psychoterapia i leczenie uzależnień. Terapia dorosłych i młodzieży (indywidualna, małżeńska, rodzinna), ul. Szaflarska 9. Tel. 512 333 797 (454/Z)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnosta, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

online

◆ **TERAPIA TRAUMY I STRESU,** bólu fizycznego-emocjonalnego: spadek odporności, choroby przewlekłe (nowotwory, Hashimoto...), nerwice, lęki, natręctwa, fobie, depresja. Również cele, relacje, akceptacja, bezpieczeństwo - DOROŚLI, joannafrankiewicz@akademia-dobregozycia.pl, www.akademia-dobregozycia.pl, +48 694-459-807 (455/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KO-WALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII** TATRA MED. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE,** ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatraskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska.** Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuski 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniśzyn, Patryk Targoński,** chirurg stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech,** oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. **JUSTYNA KĘDZIEŃSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentyista: **MICHAŁ PASICH,** **GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUCZ,** lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ.** Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** - lek. stom. **KATARZYNA MATUSIAK-HELMECKA,** ul. Kościuski 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN.** Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiezkowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MACIEJ WÓJCIK.** Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. **Rabka-Zdrój,** ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

INDYWIDUALNA TERAPIA UZALEŻNIEŃ: alkohol, narkotyki, dopalacze, leki, hazard, nowe technologie, itp. **Konsultacje dla osób z problemem i ich bliskich. Rabka-Zdrój,** tel. 515268322. (456/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„. **DYSKRECJA - POMOC. DETOKS - ODRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE** - mgr farm., **analityk kliniczny Włodzimierz Danielewski.** Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3B (18 20 622 00). **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2.** Wyniki również mailem. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu.** Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl (98/Z)

REHABILITACJA

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY,** po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ** mgr Michał Zarzycki, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEN** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)



POKROWCE OCHRONNE NA OPONY SAMOCHODOWE

dostępne w rozmiarach od 12 do 20

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl



ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl



APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39



SZYBKOTANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI

196-21

18 20 142-32 ZAKOPANE



RADIO 1490AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula

773 401-1518



POLSKI FM 92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM! NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WETRZEDERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Przyjmę DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO. 791 818 377.
- ◆ Zatrudnię MURARZY, POMOCNIKÓW. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ kategorii D. Praca w Zakopanem. +48574255794
- ◆ Zatrudnię pracownika do biura kadrowego w Zakopanem. Telefon: 502216395.
- ◆ KELNER / KELNERKA do hotelu w Zębie. Na pełny etat lub dorywczo. Tel. 604224334 (w godz. 10-18), prac@redyk.pl

UWAGA PRACA

Asystent Dyrektora Handlowego

Praca w Jabłonce
Wymagana znajomość
języka niemieckiego
Atrakcyjne wynagrodzenie
Możliwość pracy na pół lub cały etat
Od poniedziałku do piątku od 7:00
Branża mięsna
Praca polega na przyjmowaniu
zamówień i kontaktach z klientem

Tel. 600 149 373
lub 608 529 511

- ◆ Praca na niemieckich warunkach w polskich brygadach murarzy, cieśli szalunkowych, malarzy, elektryków. Samochody i mieszkania firmowe tel. 722044041.
- ◆ Austriacka firma zatrudni od zaraz murarzy, cieśli, elektryków, operatorów żurawia, stolarzy. Wynagrodzenie 2300-2600eur na rękę w miesiącu. W brygadzie jedna osoba powinna znać język niemiecki. Tel. 538373894 prac@csopole.pl www.clubsilesius.pl
- ◆ PRACOWNIKA DO RÓŻNYCH PRAC NA DZIAŁCE - 600 237 175.
- ◆ Do wykonania elewacji w remontowanym domu w Kluszkowcach - dom ok 500m, 3 kondygnacje (styropian+tylny) Ekipa może zacząć od ZARAZ, zapłacę odpowiednią cenę! 500252588

Zatrudnię pracownika na stanowisko

MAGAZYNIERA

Obowiązki: przygotowywanie
zamówień, rozładunek
i załadunek samochodów.
Atrakcyjne wynagrodzenie.
Możliwość organizacji
darmowego mieszkania.

Praca w Jabłonce

Tel. 608 529 511

- ◆ Przyjmę do pracy MURARZY, CIEŚLI SZALUNKOWYCH, ZBROJARZY, tel.: 605277644
- ◆ Przyjmę pracowników na budowę: docieplenia, budowy od podstaw, wykończenia. Zakopane i okolice. 500160574 Pitoń 9a
- ◆ Poszukujemy osób na stanowisko sprzedawcy w Bistro Bar Włosienica na trasie do Morskiego Oka - zapewniamy codzienny dojazd do pracy z Zakopanem. Praca: na stałe /możliwa od zaraz Mile widziane posiadanie prawa jazdy kat B. 604105675 a_plesniak@wp.pl
- ◆ PRACOWNIKA DO ROZWOŻENIA GAZU W BUTLACH - 600 237 175
- ◆ Piekarnia w Zakopanem zatrudni PIEKARZA. Pełen etat. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Przyjmę murarzy i pomocników. Praca Polska-Niemcy. 608729122

- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Bardzo dobre warunki pracy. Tel. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Poszukuje Gospodyni Domowej. Praca w godzinach porannych bez limitu godzin. Zakres obowiązków: przygotowanie śniadania, sprzątanie, okazjonalne gotowanie. Praca dostępna od zaraz. 506151566
- ◆ Z. R. GŁOWACCY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH DO ROBÓT WYKONCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506
- ◆ PRACOWNIK PORZĄDKOWY - Zakopane - 798 181 981.
- ◆ Firma DREWNEX Spytowice przyjmie pracowników budowlanych do montażu altan i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA/ KUCHARZA z możliwością przyłączenia. Praca stała lub na weekendy. 508 256 350.
- ◆ Potrzebny PRACOWNIK BUDOWLANY lub do przyłączenia (młody) 791 669 932.

EURO LABORA
PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i niemiecki
Kontakt:
prac@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ ZATRUDNIĘ DO WYPOŻYCZALNI ROWEROWEJ - ZAKOPANE - 790 618 052.
- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLAŃCY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro /godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.
- ◆ Przyjmę ZBROJARZY, tel.: 605277644
- ◆ Zatrudnimy osobę na stanowisko sprzedawcy w budce z lodami i goframi w Bistro Bar Włosienica (na szlaku do Morskiego Oka; zapewniamy dojazd do dworca w Zakopanem do miejsca pracy) Praca od maja do listopada. +48604105675 a_plesniak@wp.pl

Zatrudnię
KIEROWCĘ
KAT C+E
Solówka + przyczepa.
Trasy 24h - codziennie w domu.
Płatne od kursu.
Wysokie wynagrodzenie.
Jeździmy z własnym towarem
w kółkach.
Praca w Jabłonce.
Wymagane doświadczenie.
Tel. 608 529 511

- ◆ Poszukujemy Pani do pomocy przy śniadaniach i do sprzątania pokoi. Praca 5 dni w tygodniu po 8 godzin. Centrum Zakopanego, mała Willa. 600915362 recepcja@wil-labor.pl
- ◆ POKOJOWA do hotelu w Zębie. Praca stała na pełny etat. Tel. 604224334 (w godz. 10-18), prac@redyk.pl
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy KUCHARZY, BARMANÓW, KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.

22 OGŁOSZENIA DROBNE



18/2022

- ◆ Hotel w centrum Zakopanego zatrudni na stanowisko kucharz. Praca całoroczna. Możliwość przyłączenia i rozwoju. Oferta bez zakwaterowania. 727 555 151 prac@wo-ma.com
- ◆ KIEROWNIK SALI do hotelu w Zębie. Praca stała, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 604224334 (w godz. 10-18), prac@redyk.pl
- ◆ POMOCNIK NA STOLARNIĘ - Poronin - 727 693 757.
- ◆ Kierowca kat. D - spływ Dunajcem. 698033455

szukam

- ◆ POMOC KUCHENNA, POSPRZĄTAM. 796 358 958.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ NAPRAWIAM MOTORY, SKUTERY, QUADY, KROSY, CZOPERY. WYMIANA KŁOCKÓW Z PRZODU I Z TYŁU, OLEI I FILTRÓW, OPON. 539 452 603.
- ◆ PRZERÓBKĘ - KOZUCHÓW, FUTER, NA PIŁOTKI NOWEGO KROJU. NIEDROGO. PROFESJONALNIE. 606989935.
- ◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWAJNIA - SZYJEMY ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, HOTELI/PENSJONATÓW - również pościelę, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. Z LOGO/GRAFIKĄ KLIENTA (druk, sublimacja, haft). TAKŻE KRAWIECTWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
- ◆ WYDZIERŻAWIĘ POD REKLAMĘ W LUDZMIERZU. 608 729 122.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020. 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-Ne, tel. 600494949.
- ◆ ZAKOPIAŃSKIE NIERUCHOMOŚCI ul. Krupówki 37. tel. 608 208 520 www.zakopianskieniuchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane +48 506131463
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154

wynajem

- ◆ NOWY TARG RYNEK - STOISKO do wynajęcia ok. 60 m2, 2.500 zł. 517 600 205.

Do wynajęcia
LOKAL
USŁUGOWO-HANDLOWY
w centrum
Nowego Targu
Tel. Komórkowy
693 692 106

- ◆ POSZUKUJĘ NIEBUDOWLANEJ DZIAŁKI DO WYDZIERŻAWIENIA, z dojazdem, wodą i prądem - Zakopane i okolice, Kościelisko - 607 506 428.
- ◆ Lokal użytkowy o pow. 728m2 w Tokarni powiat Myślenice nad Delikatami Centrum Tel. 519 308 444
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ Lokal użytkowy w Centrum Szczawnicy na II piętrze pow. 46m2 Tel. 519 308 444

WYNAJME
MIESZKANIA
w centrum
Nowego Targu
z garażem podziemnym
Metrażowo
od 30m² - 50m²
Tel. kontaktowy
782 047 482

- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 790 208 148.

kupno

- ◆ Kupię ok.10-arową DZIAŁKĘ WIDOKOWĄ BUDOWLANĄ w okolicy Nowego Targu, Jurgowa, Rabki Zdrój. Kontakt: 502148822. Nie jestem zainteresowany ofertami biur nieruchomości.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ Kupię działkę budowlaną w Jabłonce. tel. 660 491 435
- ◆ KUPIĘ działkę min 1000 m2 lub dom, 513 835 301

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ MASZ ZADŁUŻONY PENSJONAT - ZADZWOŃ - POMOGĘ - 600 237 175

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ Witów -Działka budowlana w Witowie o powierzchni 1571m2 blisko stacji narciarskiej. 660797241 b12.pl

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. - www.wczasy-senior.pl - 534 244 044.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Styropian 150. 606708431

STUDNIE
GŁĘBINOWE
system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW
POMPY CIEPŁA
ODWIERTY
DO 150 m
Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ PŁAZY POŁÓWKI, DESKI JESIONOWE SUCHE. 693 459 730

Studnie
Głębiny
Pompy Ciepła
Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204
Brak wody
zero kosztów

- ◆ Sprzedam PŁAZY grubość 22, 609 243 461
- ◆ Sprzedam DESKI JESIONOWE 5, 514 974 361

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNĄ/NAZIEMNĄ, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

różne

- ◆ ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ Sprzedaż sztuki: NOWA BRAMA GARAŻOWA, SEGMENTOWA, Z AUTOMATYKĄ, szer. 2720, wys. 2800, 502 733 167
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ Sprzedam KORALE PRAWDZIWE. 725 224 494
- ◆ NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzór: jarzębina (60/80). Tel. 793 887 893

- ◆ Sprzedam GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761
- ◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBOSTAL.PL
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.

zwierzęta

- ◆ OWCE CZARNOGÓŁÓWKI. 783 575 415.
- ◆ Sprzedam KROWY. 664 218 177.
- ◆ KROWA wysokocielna. 511 112 791.
- ◆ LABRADOR czarny piesek, 3-miesięczny z rodowodem ZKwP FC1, cena promocyjna. www.labratory-gaik.info 669 777 287.

MAXMIL
STACJA PALIW
OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN
NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ JAGNIĘTA, JAGNIĘCINA. 538 719 275.
- ◆ JAGNIĘTA. 791 669 932.
- ◆ RATLERKI. 790 63 91 56.
- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-35kg. 538 853 926.
- ◆ JAGNIĘTA. 607 658 306.

KUPNO

- ◆ KUPIĘ STAROCIE - 513 558 105
- ◆ Kupię DREWNIANY DOM, IZBY DO PRZENIESIENIA - 513 558 105
- ◆ Kupię MLEKO. 508 225 072.

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Skup samochodów całych i rozbitych. Dojazd do klienta.Nr tel 516159309. 516159309 msauto@onet.pl

SKUP
AUT
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY
Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ. 780 095 555.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT
SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ. od 120 do 1100 l
- BUDOWLANE
- POREMONTOWE
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

sprzedaż

◆ Sprzedam NISSANA QUASHQAI z dachem panoramicznym. Rok produkcji 2010, 1,5 DCI, przebieg 209 tys. km. Bogate wyposażenie (komputer pokładowy, wbudowany zestaw głośnomówiący, tempomat, przyciemniane szyby itp.). Drugi właściciel, niepalący. Cena 33 tys. zł. Tel. 570 666 770

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - NOWY TARG, Zakopianka obok Opla - 780 095 555.

RÓŻNE

◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

MATRYMONIALNE

◆ 53-letni KAWALER pozna pannę lub wdowę. 694 883 466.

◆ Poznam 38-letnią kobietę. 511 518 638.

◆ POZNAM PRZYJACIÓLKĘ. 608 191 572.

USŁUGI

budowlane

◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.

◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW. 608 729 122.

◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.

◆ KONSTRUKCJE GK, ADAPTACJE PODDASZY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE I INNE. 660 079 941.

◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

◆ Docieplenia Budynków Celuloz. 693452226

◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818

◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OB-RÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m²/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, GŁĄDZIE - 660921810.

◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.

inne

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.

◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKÓW od 3.700 zł. DOPISY NAZWISK DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWY. 724 627 733.

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

◆ PRANIE I MAGLOWANIE - DLA DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW, ZAKOPANE ul. CHYCÓW POTOK 8, NOWY TARG, UL. DŁUGA 37 A - 501788640

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ - STOMATOLOGIA ESTETYCZNĄ

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

◆ ROSYJSKI, NIEMIECKI: tłumaczenia pisemne, ustne. Biznesowe, prawnicze, inne. Tel. 500-372-428, tłumaczenia@tatralex.pl

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyartarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Dursztyn

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI przeznaczonych do użyczenia

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój nr 206, tel. 182632222

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu pod sygn. akt III Ca 107/21 toczy się **postępowanie apelacyjne w wyniku zaskarżenia postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem z 17 maja 2019 r. w sprawie sygn. akt I Ns 136/19 o zasiedzenie nieruchomości** stanowiących działki ewidencyjne nr 430/2, 430/3, 430/4, 430/6, powstałych z podziału działki ewidencyjnej nr 430 położonej w obrębie 8 Miasta Zakopanego oraz dz. ewidencyjnych nr 431/4, 431/5 powstałych z podziału działki ewidencyjnej 431/2 położonej także w obrębie 8 Miasta Zakopanego.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności następców prawnych zmarłego uczestnika Leonarda Miąskowskiego, aby zgłosili swój udział w sprawie wykazując następstwo prawne po wyżej wymienionym, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną pominięci w toczącym się postępowaniu, co może doprowadzić do stwierdzenia zasiedzenia, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE

Na rachunku depozytowym Sądu Rejonowego w Zakopanem **zalega kwota 14966,18 złotych wpłacona przez Zbigniewa i Zofię Poraj-Madeyskich tytułem czynszu za lokal** położony w budynku przy ul. Tuwima 12 w Zakopanem, którego poprzednim właścicielem był Stefan Gawroński.

Sąd **wzywa** następców prawnych Stefana Gawrońskiego, którzy swoje następstwo udokumentują, bądź osoby, które wykażą, że w latach 1996-2006 były właścicielami nieruchomości zabudowanej budynkiem przy ul. Tuwima 12 w Zakopanem, do wypłaty depozytu w terminie 3 lat pod rygorem jego likwidacji na rzecz Skarbu Państwa.

OGŁOSZENIE

Na rachunku depozytowym Sądu Rejonowego w Zakopanem **zalega kwota 9555,70 złotych wpłacona przez Janinę Czarnecką tytułem czynszu za lokal** położony w budynku przy ul. Tuwima 12 w Zakopanem, którego poprzednim właścicielem był Stefan Gawroński.

Sąd **wzywa** następców prawnych Stefana Gawrońskiego, którzy swoje następstwo udokumentują, bądź osoby, które wykażą, że w latach 1996-2006 były właścicielami nieruchomości zabudowanej budynkiem przy ul. Tuwima 12 w Zakopanem do wypłaty depozytu w terminie 3 lat pod rygorem jego likwidacji na rzecz Skarbu Państwa.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 193/22 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności dz. ewid. 10061/7** położonej w Białym Dunaju, która w rejestrze gruntów figuruje jako teren budowlany.

Nieruchomość ta powstała z parceli 10061122 zapisanej w księdze wieczystej tut. Sądu NS1Z/00002226/2, w której ujawniono pięćdziesięciu dwóch współwłaścicieli, a wpisów tych osób dokonano w ubiegłym wieku. Ponadto nieruchomość ta była wpisana w wykazie hipotecznym nr 299, który utracił moc prawną, a wpisy w owym wykazie zostały dokonane w pierwszej połowie ubiegłego wieku.

Sąd **wzywa** wszystkie osoby ujawnione w powołanych dokumentach (bądź ich następców prawnych), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem Wydział I Cywilny i wykazali swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Zakopanem po odebraniu publicznej wiadomości, że **7 czerwca 2022 r. o godz. 09:00**, w Urzędzie Skarbowym w Zakopanem ul. Szymony 14, pokój 302 (3 piętro) odbędzie się II licytacja nieruchomości poł. w miejscowości Suche, gm. Poronin, pow. tatrzański, woj. małopolskie. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Zakopanem V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr NS1Z/00038137/2. Działka **1260/8** o pow. 0,1093 ha oznaczona symbolem R/US – tereny gruntów rolnych z dopuszczeniem tras i wyciągów narciarskich, oszacowana na kwotę **289.448,00 zł**, cena wywoławcza to **202.613,60 zł**, wysokość wadium **28.944,80 zł**. Działka nr **1321/6** oszacowana na kwotę **226.234,00 zł**, cena wywoławcza to **158.363,80 zł**, wysokość wadium **22.623,40 zł**. Działki będą licytowane oddzielnie w powyższej kolejności.

TYGODNIK PODHALAŃSKI KŁAMIE!

„Świetni autorzy, poruszające teksty, wygrzebane historie i zyciorysy. Crème de la crème Tygodnika Podhalańskiego. O miejscach, ludziach i wydarzeniach, które powinny być mi obce, bo nie znam Podhala, a jednak, nie mogłem się od tych reportaży oderwać.”

Cezary Łazarewicz

Zamów już dziś w naszej Redakcji
tel. 18 2 000 000

TYGODNIK Podhalański

Co dalej?

**dokończenie
ze str. 1**

Cztery godziny dziennie uczy też dzieci online. Mieszka w budynku liceum w Czarnym Dunajcu z dwójką swoich dzieci, które - jak podkreśla - odnalazły się szybko w Polsce. - Lubią szkołę, po lekcjach spotykają się z kolegami na podwórku. Ja też staram się żyć tu normalnie, interesuję się kulturą, w wolnym czasie jeżdżę z dziećmi na wycieczki i poznaję okolice - opowiada. Nie ukrywa, że myślami jest w Odessie, gdzie została większość jej rodziny - mąż, siostra, mama, babcie, a nawet prababcia, która ma 110 lat. - Niczego nam tu nie brakuje, ludzie są bardzo dobrzy - podkreśla.

Początki dla niej nie były jednak przyjemne, o czym opowiada Jacynty Kaczmarczyk z Czerwiennego, który pojechał po nią do Zakopanego. Anna przyjechała z Krakowa, korzystając z jednej z prywatnych firm transportowych. Miała przy sobie tylko 37 dolarów. - Kierowca ją skrocił, zabrał od niej wszystkie pieniądze. Tak się wkurzyłem, że pojechałem za nim, zastawiłem mu drogę i kazałem oddać część pieniędzy, grożąc wezwaniem policji - opowiada góral z Czerwiennego. - Polacy tyle dobra robią dla Ukraińców, a tu jeden taki cwaniak wszystko psuje - góral jeszcze dziś nie panuje nad emocjami.

Jacynty Kaczmarczyk ma żonę Ukrainkę. Nic więc dziwnego, że gdy tylko zaczęła się wojna, razem ruszyli z pomocą dla uchodźców. Na początku marca pojechali na dworzec kolejowy do Krakowa, skąd zabrali matkę, córkę i trójkę jej dzieci. Potem dojechała jeszcze kuzynka żony z dwójką dzieci. Kobiety były tylko kilka dni, poleciały do Hiszpanii, korzystając z darmowych lotów, o których żona dowiedziała się w ambasadzie. - Teraz mam siedem osób - matkę z dwójką dzieci i małżeństwo z dziećmi. Ten Ukrainiec przyjechał do Polski trzy godziny przed decyzją o zakazie wyjazdu z Ukrainy mężczyzn - opowiada góral. Odstąpił im dwa domki z kilku, które wynajmuje. Tylko w Wielkanoc miał problem, bo jeszcze przed wojną domki zostały zarezerwowane. - Umawialiśmy się, że coś sobie znajdą na te kilka dni, ale ostatecznie zabraliśmy ich do domu i spędziliśmy razem święta - opowiada. - To nie są bardzo biedni ludzie, mają swoje pieniądze, sami sobie kupują jedzenie - podkreśla.

W budynku liceum w Czarnym Dunajcu mieszkają oprócz Anny jeszcze dwie Ukrainki z dziećmi. Jedna z zawodu jest okulistką, ciągle czeka na zgodę polskiego ministerstwa, by mogła na Podhalu wykonywać swój zawód. Na razie pracuje u optyka w Czarnym Dunajcu. Świetnie radzi sobie druga z pań, która jest fryzjerką. Pracuje w Jabłonce, nie narzeka na brak klientów.

Większość Ukrainek niezależnie od zawodu wykonywanego w Ukrainie cieszy się tutaj z jakiegokolwiek pracy. Najczęściej sprzątają, pracują w hurtowniach i magazynach sklepów, w chłodniach. Na stanowiskach, na które nie ma chętnych Polaków i znajomość języka polskiego nie jest niezbędna.

Tułaczka Natalii

Natalia razem z dwójką dzieci z dnia na dzień musiała opuścić miesz-

kanie w Nowym Targu. - Po przyjeździe przyszedł mnie znajomy z Ukrainy, który już przed wojną pracował na Podhalu - opowiada. W zeszłym tygodniu przyjechali jego rodzice z Ukrainy. Dlatego kazał jej sobie coś szybko znaleźć. Natalia przyjechała z matką, ale ta już wcześniej postanowiła wrócić do domu. Natalia dramatycznie szukała nowego miejsca, na razie znalazła kolejny tymczasowy kąt. Pracuje w hurtowni odzieżowej. Jej dzieci (9 i 12 lat) uczą się online. Nie chodzą do polskiej szkoły. Nie ukrywa, że jej ciężko. Nie ma pojęcia, co będzie dalej.

Szymon, właściciel mieszkania, które Natalia musiała opuścić, twier-

wały w nowotarskim Zakładzie Gospodarczym Zieleni i Rekreacji. Sadziły rośliny na rynku, rondach, pracowały na cmentarzu komunalnym. W Ukrainie Ola sprzedawała ryby, Alona była kosmetyczką. - 4-letniego Timoszkę odwoziłam codziennie do przedszkola, z początku płakał, ale potem przyzwyczaił się. Łapał już polskie słowa. Do gronkowskiego przedszkola chodziła też 4-letnia Wika. Olena chodziła do szkoły, do czwartej klasy. Dziewczynki z jej klasy też płakały, gdy usłyszały, że wyjeżdża. Tylko dwójka 15-latków nie chciała chodzić do polskiej szkoły, uczyli się online. W Niemczech jest mama kobiet, która namówiła ich na wyjazd.

lubi - prowadziła warsztaty tańca w Zakopanem, z których dochód przeznaczony był dla uchodźców.

Jestem dumna z moich synów

Lilia mieszka w Ośrodku Wczasowym Natanael w Łopusznej. Pochodzi z Nikołajewa, miastem między Chersoniem a Odessą. - To miasto, które się nie poddało i nie padło na kolana przed rosyjską hordą faszystowską. Nasi żołnierze wytrzymują do końca, ale nie wpuszczają rasistowskich orków do naszego wspaniałego miasta - opowiada. Ma dwóch synów. Starszy jest na froncie, młodszy pozostał w mieście jako ochotnik. Lilia jest z nich bardzo dum-

edukacji - wymienia. Elena skorzystała też z bezpłatnego kursu nauki języka polskiego w szkole Anety Szymkiewicz „Słowotok”. Znajomość podstawowych słów bardzo ułatwia jej kontakt. - Polacy, jesteście niesamowici - mówi.

W Ukrainie pracowała w przedsiębiorstwie rolniczym jako chemik w laboratorium. - Niestety w mojej specjalności na Podhalu nie ma dla mnie pracy. Szukam czegośkolwiek. Podczas jednej z rozmów z potencjalnym pracodawcą zostałam zapytana, jak długo planuję zostać, czy warto mnie szkolić. Nie potrafiłam odpowiedzieć na to pytanie - podkreśla. Dodaje, że wiele kobiet chciałoby pracować, ale nie ma z kim zostawić dzieci.

Rekruter szuka pracy

Natalia przyjechała z Charkowa ze swoją mamą i najmłodszą, 7-letnią córką. - Mieszkaliśmy na Saltówce, to w tych okolicach, gdzie rozpoczęły się ostrzały, które trwają do dzisiaj. Spędziliśmy cztery dni w piwnicy szkoły, gdzie nie było ani światła, ani wody. Nie można się było nawet wyprostować - opowiada. Nie mogła znaleźć nikogo, kto nie bałby się odwiedzić ją na dworzec kolejowy. W końcu znalazła kierowcę. - W drodze na dworzec trafiliśmy pod ostrzał, trzy razy zmienialiśmy trasy. Córka płakała, matka modliła się, żebyśmy przeżyli - wspomina. Opowiada szczegółowo o trudach podróży. W zachodniej Ukrainie natrafiła na polskiego księdza, który znalazł im miejsce w Spytkowicach. Są tu od 11 marca. - Zostałyśmy przyjęte wspaniale. Mamy oddzielny pokój, jedzenie. Sąsiedzi przynieśli nam ubrania, bo nic nie miałyśmy. Rodzina, u której mieszkamy, pomogła załatwić PESEL, zorganizować dla córki szkołę - opowiada. Dzięki ogłoszeniu znalazła pracę w Piekelniku, zgodnie z wykonywanym w Ukrainie zawodem. Jest rekruterem. - Nauczyłam się jeździć do Jabłonki i do Piekelnika. Zdobyłam cenne doświadczenie w firmie. Pracowała przez miesiąc, do końca kwietnia. Znowu szuka pracy.

Intensywnie uczy się języka polskiego. - Codziennie wieczorem przez godzinę czytam po polsku - podkreśla. - Razem z rodziną, u której mieszkamy, gotujemy, dzielimy się obowiązkami domowymi, w niedzielę chodzimy do kościoła. To wielkie szczęście dostać się do takiej rodziny - podkreśla.

Czekamy na was w wolnej Ukrainie

Anna przyjechała do Nowego Targu z dwoma synami. - Trafiliśmy na Podhale, to wspaniali ludzie - Krzysztof Radoszek i jego córka Barbara Radoszek-Zakrzyńska - zaoferowali nam swoją pomoc - tłumaczy. Opowiada o ich wszechstronnej pomocy. - Polacy to ludzie o ogromnym sercu - podkreśla. - Przez prawie dwa miesiące przebywania w Polsce ani razu nie usłyszałam chamskiego słowa o nas, o naszym kraju, o obecnej sytuacji. W każdej instytucji ludzie są bardzo grzeczni dla nas, cierpliwie wszystko tłumaczą - mówi. - Chcę was wszystkich przytulić i bardzo podziękować - mówi. - Kiedy wojna się skończy i wszystko odbudujemy, czekamy na was w naszej odnowionej i wolnej Ukrainie - kończy.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Barwy ukraińskie dziś nikogo na Podhalu nie dziwią. Te pojawiły się na nowotarskim Rynku tuż po rozpoczęciu wojny za wschodnią granicą.

dzi, że jej nie zna. - Mam dwóch pracowników z Ukrainy, którzy u mnie mieszkają. Gdy wybuchła wojna, zapytali, czy mogą do siebie przyjąć znajomych, którzy uciekli z Ukrainy, zgodziłem się - opowiada. Dziś u niego i u matki mieszka ok. 25 uchodźców. - Cały czas jest ruch, jedni wracają na Ukrainę, inni znajdują tu pracę i stabilizują się. Część się wyprowadza, ale pojawiają się nowe osoby - opowiada. - Ja im jedzenie nie zapewniam, dlatego obiecałem, że jak dostanę obiecane przez rząd pieniądze, to im dam - zapewnia.

Z Gronkowa do Berlina

U Edyty Haręzy w Gronkowie od 4 marca była Alona z 4-letnim dzieckiem, u Gąsieniców z sąsiedztwa jej siostra Ola z czwórką dzieci, w tym z dwójką cudzych. 26 kwietnia obydwie kobiety wyjechały z dziećmi do Berlina. - Aż się popłakałam. Przyzwyczaiłam się do nich, stali się już naszą rodziną - przyznaje Edyta Haręza. Kobiety przyjechały z Odessy. Nie miały nic, jednak gronkowanie szybko zadbał, by im czegoś nie brakowało. Przynosili ubrania, jedzenie, jedna z pań sfinaśowała opał. Szybko znalazły pracę. Pracowa-

Liczą, że tam dostaną mieszkanie, będzie im łatwiej. - Odradzałam im tego wyjazdu, to kolejna trauma fundowana dzieciom - uważa Edyta Haręza, która jest z kobietami w kontakcie. Wiedzą, że mogą wrócić na Podhale.

Górale to anioły

- Jesteśmy w Polsce już drugi miesiąc - opowiada Katia, która z siostrą Leną i dwoma córkami trafiły do Waksmundy, do Małgorzaty Garbac. - Próbowałyśmy już w trzech robotach, teraz pracujemy blisko domu, w Waksmundzie, jako pomoce kuchenne. Jesteśmy bardzo zadowolone. Właścicielka lokalu jest bardzo dobra, ekipa miła, wspaniały szef kuchni - mówią o załodze „Orchidei” w Waksmundzie. - Polacy to dobrzy ludzie, naprawdę nasi bracia - podkreśla Katia. - Rodzina, która nas przyjęła, to teraz nasza rodzina, czujemy się jak wśród swoich. Pani Małgorzata to nasz anioł - podkreśla. Na początku liczyły, że wojna szybko się skończy i wrócą do domu. Dziś mówią, że żyją z dnia na dzień. 18-letnia córka Katii dorabiała sobie przed świętami, myjąc różnym osobom okna. Miała też okazję pokazać to, co potrafi najlepiej i bardzo

na. Do Wielkanocy Lilia, podobnie jak inne mieszkanki Natanaela, nie miała pracy. Po artykule w Tygodniku Podhalanskim pojawiły się różne oferty, kobieta także z nich korzystała. Za pośrednictwem redakcji znalazła też pracę w Austrii, gdzie wybiera się ok. 10 maja. Będzie sprzątać dom i biuro.

Pytania bez odpowiedzi

Elena przyjechała z synem do Polski pociągiem ewakuacyjnym w połowie marca. Pochodzi z Nikopola. - Kiedy wcześniej nie była w Polsce. Przed wyjazdem poprzez media społecznościowe zwróciła się o pomoc w znalezieniu tymczasowego noclegu do nowotarzan. - Byłam bardzo miło zaskoczona, gdy na moją prośbę odpowiedziało kilka osób. Trafiłam na wspaniałego gospodarza, który otworzył mi drzwi swojego domu i zaakceptował jak swoich. Zadbął o to, by było nam wygodnie, pomógł w załatwieniu wszelkich formalności - opowiada. - Gdziekolwiek się obróciliśmy, byliśmy traktowani bardzo uprzejmie i troskliwie - podkreśla. - Dzięki wolontariuszom dostaliśmy ubrania, jedzenie. Syn dostał w szkole wszystko, co niezbędne do

POŻEGNANIA

25

"WSPOMNIENIE SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCIĄGA."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 29.04.2022 r. odešł od nas w wieku 88 lat nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Wujek, Syn.

Władysław DZIUBEK
Zam. Piekelnik 254

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 kwietnia 2022 r. zmarł w wieku 90 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat.

FRANCISZEK KOŚCIELNIK
Zam. Ludźmier, ul. Podhalaska 18

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 kwietnia 2022 r. zmarł przeżywszy lat 90

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, DZIADEK I WUJEK

Ś. P. **EUGENIUSZ HALICKI**

"Nie przewidziano od śmierci, nie baliśmy się jej, bośmy żyli."

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 2022 roku, zmarł w wieku 50 lat Nasz Kochany

Syn, Tata, Brat

BOGDAN SZKARADEK

"WSPOMNIENIE SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCIĄGA."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28.04.2022 r. odešł od nas w wieku 84 lat nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Tęci, Swagier

Franciszek SIMALCZYK
Zam. Lipnica Wielka 507

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 86 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

KATARZYNA WOJEŃSKA
Z domu Bizub
Zam. Nowa Biała ul. Św. Katarzyny 114

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 30 kwietnia 2022 roku, nasz najukochańszy Przyjaciel, Wieloletni Piliar Piekarni

Ś. P.

PIOTR KUŹNIAR „PUSZKIN”

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 maja 2022 r. zmarł w wieku 94 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

STANISŁAW WALKOSZ-JAMBOR

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 78 lat, naszą najukochańszą MAMĘ, TĘSCIOWĄ, SIOSTRĘ I CIOCIĄ

Ś. P.

STANISŁAWA HAN
z domu Tylka-Suleja

"W momencie śmierci człowieka, nie ma już człowieka, który żyje, tylko jego wspomnienie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 kwietnia 2022 r. zmarł w wieku 75 lat nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ANDRZEJ WIELKIEWICZ
Zam. Nowy Targ ul. A. Sankiego

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 73 lat, naszą najukochańszą MAMĘ, TĘSCIOWĄ, BABCIĄ, SIOSTRĘ I CIOCIĄ

Ś. P.

LIDIA MIKOŁAJEWSKA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30.04.2022 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata i Dziadek

Ś. P.

JAN DRYZGA
NAJUKOCHAŃSZY TATA I DZIADEK

"Dla świata byłam tylko cieniem, dla nas - całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27.04.2022 r. odešł od nas w wieku 94 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Tęci, Swagier, Brat i Wujek

Józefina ADAMCZYK
Zam. Lipnica Mała 326

"NIE PLACEM, ŻE ODEŠŁ OD NAS, ALE CIESZYMI SIĘ, ŻE BYŁ I NAMI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 maja 2022 r. zmarł w wieku 68 lat, nasz najukochańszy Syn, Brat i Wujek

JÓZEF GÓRZ
Zam. Ludźmier, ul. Jana Pawła II 29

"Nie przypominam sobie, kiedy nie byłam grzeszną"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 30 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 82 lat, naszą najukochańszą TATĘ I BRAT

Ś. P.

STANISŁAW TYLIBA
Zam. Nowy Targ, al. Aleje Tysiąclecia 44a/15

"W duszy podziękuję cię Bóg. Jedną nadzieję nam dajesz, że kiedyś przejdziemy do Nieba, gdzie cię będziemy czekać..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 1 maja 2022 r. odešł od nas w wieku 78 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Tęci, Swagier, Brat i Wujek

Helena WIRMAŃSKA
Zam. Czerwień 295

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 91 lat, naszą najukochańszą SIOSTRĘ I CIOCIĄ

Ś. P.

Irena Przesmycka

"Nie umierała ona, tylko przesiadała w pamięci żywych"

Żegnamy naszą drogą Księżkę

Ś. P.

HELENA KUBIC
Wieloletni Pracownik Szpitala w Nowym Targu
W latach 1981-1991 Zastępcza Dyrektora ds. spraw Ekonomiczno-Administracyjnych ZOZ w Nowym Targu

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 87 lat, naszą najukochańszą SIOSTRĘ, SWAGIERKĘ, BRATOWĄ I CIOCIĄ

Świętej Pamięci

Anna Czubińska

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 kwietnia 2022 r. zmarł w wieku 49 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Syn i Brat

ANDRZEJ MAŁYSIAK
Zam. Waksmund ul. Nowotarska 246

"Odešł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 kwietnia 2022 r. odešł od nas w wieku 99 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

Franciszek KĘSEK

AR
BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

JABŁOŃSKI
Zakład Pogrzebowy
DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
CEREMONII POGRZEBOWYCH
JABŁONKA
601-966-905
RATUŁÓW
661-429-750
CZARNY DUNAJEC
661-429-750
KAPLICA DO MODLTW I POŻEGNAŃ
ZMARŁYCH

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS
Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CENTRUM
KONTAKT:
515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

Awans się (nieco) oddalił Podhalu

Piłkarze Podhala Nowy Targ w minionym tygodniu rozegrali dwa kolejne mecze w rozgrywkach grupy IV 3. ligi, w których niestety pogubili punkty, czyli skompilowali sobie sprawę walki o awans. Najpierw zremisowali wyjazdowe starcie z Chełmianką, a następnie przegrali domowy pojedynek z ŁKS Łagów.

Chełmianka Chełm – NKP Podhale Nowy Targ 1:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Nowak 49, 1:1 Kashay 90 + 6.
Podhale: Szymajda - Broda, Pierzchała, Lech - Kowalski, Serafin, Molis (60 Kasia), Rakowski (50 Furtak), Szymorek - Płatek (78 Gałteki), Nowak (60 Flaszka).

Stracony gol przez Podhale wywołał spore kontrowersje, bowiem padł już po czasie doliczonym przez sędziego do regulaminowych 90 minut. Po dośrodkowaniu z okolic środka boiska z rzutu wolnego w pole karne Podhala, piłkę do bramki skierował Erytrejczyk Ezana Yohannes. Wcześniej - w 49. minucie - nowotarżan na prowadzenie wyprowadził Olaf Nowak, który po błędzie obrońcy Chełmianki, wygrał pojedynek z bramkarzem.

- Nie będę komentował pracy sędziego i tego, co wydarzyło się w końcówce. Pretenzje powinniśmy mieć sami do siebie, bo nie powinniśmy dopuścić do tej sytuacji. Pierwsza połowa to były takie typowe szachy z obu stron. Widać było, że zespoły mają względem siebie duży szacunek. Stąd brakowało klarownych okazji. Dobrze weszliśmy w drugą połowę. Strzeliliśmy gola i przez kolejnych 15-20 minut kontrolowaliśmy to spotkanie. Mielśmy okazje na kolejne gole. M.in. w poprzeczkę trafił Serafin. Trzeba też przyznać, że przy jednej akcji gospodarzy to nas uratował słupek. W końcówce zabrakło nam cwaniactwa, cierpliwości w utrzymaniu

piłki z dala od swojego pola karnego i skutkiem tego była stracona bramka - ocenił trener Podhala Szymon Grabowski.

NKP Podhale Nowy Targ – ŁKS Probudex Łagów 0:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Imiela 11, 0:2 Mydlarz 15.

Podhale: Szymajda - Broda (10 Fastov), Lech, Pierzchała - Kowalski, Serafin, Płatek (65 Janso), Furtak (46 Kapuściński), Szyńska (46 Flaszka), Szymorek - Molis (65 Kasia).

Kluczowe dla końcowych losów tego spotkania było pierwszych jego 15 minut, w których nastąpiła kumulacja nieszczęść po stronie gospodarzy. Już pierwsza akcja nie wróżyła nic dobrego w tym dniu dla miejscowych. Po nieporozumieniu Jakuba Kowalskiego z Jakubem Szymajdą, goście w pierwszej minucie mieli rzut różny, po którym nieznacznie pomylił się główkujący Kacper Chełmecki.

Konsekwencje kolejnego już błędu były dużo bardziej poważniejsze. Zbyt lekkie dogranie głową Mateusza Brody do Szymajdy, skutkowało faulem bramkarza Podhala przed „szesnastką” na wychodzącym na czystą pozycję Łukasz Seweryni, za który gołkiper gospodarzy zobaczył czerwoną kartkę. Co gorsza, dla gospodarzy z rzutu wolnego, podyktowanego za ten faul, goście uzyskali prowadzenie, po przepięknym uderzeniu w samo „okienko” Adama Imieli.

Przyjezdni poszli za ciosem i 4 minuty później podwyższyli wynik po indywidualnej akcji Michała Mydlarza. Od 20. minuty gospodarze radzić sobie musieli już bez trenera Szymona Grabowskiego, który za niesportowe zachowanie obejrzał czerwoną kartkę i musiał udać się na trybunę.

Mimo liczebnego osłabienia, z upływem czasu pierwszej połowy to Podhale doszło do głosu, czego efektem była seria stałych fragmentów gry, po których kilka razy zakotłowało się w polu karnym gości. Wynik do przerwy już



Porażka z ŁKS Łagów utrudni Podhalu awans do II ligi.

jednak się nie zmienił.

Na drugą połowę Podhale wybiegło w mocno przemeblowanym składzie. M.in. w rolę środkowego napastnika wcielił się nominalny stoper Piotr Pierzchała. Nowotarżanie znów jednak szybko sami sprokurowali sobie zagrożenie pod własną bramką. Fastov wybił bowiem piłkę wprost na nogę Imieli, ale ten tym razem chybił.

Swoich szans na gola kontaktowego Podhale w dalszym ciągu szukali głównie w stałych fragmentach. W 66. minucie właśnie po jednym z dośrodkowań z rzutu wolnego, „główkował” Przemysław Lech, ale piłkę zmierzającą pod poprzeczkę Paweł Lipiec z trudem sparował na rzut różny.

W 76. minucie z kolei, po zagranu z bocznego sektora Arkadiusza Kasi, z bliska nieznacznie pomylił się Pierzchała. W 82. min. zapędy gospodarzy ostudzić mógł Kamil Orlik, ale i on spudłował z najbliższej odległości. W doliczonym czasie gry ten sam zawodnik także był bliski posta-

wienia pieczęci na wygranej swojego zespołu, ale i tym razem zabrakło mu precyzji.

1. Cracovia II	27	54	56-24
2. Siarka	27	54	56-25
3. Łagów	27	54	46-22
4. Chełmianka	27	51	46-26
5. Podhale	27	51	56-32
6. Avia	27	47	48-26
7. KSZO	27	40	30-27
8. Wisłoka	27	40	43-45
9. Unia	27	38	40-37
10. Stal	27	37	36-36
11. Orleń	27	37	46-44
12. Podlasie	27	30	28-38
13. Sokół	27	29	32-57
14. Czarni	27	28	35-51
15. Wisła	27	23	31-55
16. Korona	27	22	33-55
17. Tomasovia	27	18	30-52
18. Wólczańska	27	14	24-61

Tekst i fot.: Maciej Zubek

PIŁKA NOŻNA. Limanowsko-podhalańska klasa okręgowa

Sensacyjna wygrana Babiej Góry

W 19. kolejce sensacyjne zwycięstwo w Szczyrzycu odniosła drużyna Babiej Góry z Lipnicy Wielkiej.

Porażka z Babią Górą niezbyt zaszkodziła liderowi ze Szczyrzycy, bowiem przegrali: wicelider Zalesianka, a także jedno ze spotkań Huragan Waksmund. W zaległym meczu waksmundzianie polegli w Poroninie z Zawratem Bukowina Tatrzańska, mimo to są wiceliderem ligi, bo wygrali z Granitem. Zawrat z potencjalnego spadkowicza awansował na miejsce w środku tabeli. Niestety, na dwu spadkowych miejscach pozostają dwa kluby z Podhalańskiej Podokregu: Granit Czarna Góra i Czarni Czarny Dunajec, którzy swoje mecze w 19. kolejce przegrali.

Czarni Czarny Dunajec – Turbacz Mszana Dolna 0:2 (0:1) 0:1

Bramki: Malina 3, 0:2 Skolarus 57.

Czarni: Slesarczuk - Kulman (56 Krzysiak), Kucharski, Kajmowicz (56 Wiśniewski), Marusarz, Zahora (77 Obrochta), Cikowski, Żuchowski (65 Bukowski), Wesołowski, Szwajnos, Pająk.

Turbacz: M. Kordeczka - Skolarus, Lach, Potaczek, Szynalik, Waclawik, Mucha, Kaczor, Gniecki, Tarasek (65 Wojtyczka), Malina.
Nie wiedzie się drużynie Czarnych na wiosnę. Czy to u siebie, czy na wyjeździe czarnodunajczanie przegrywają mecz za meczem i ich sytuacja w tabeli staje się coraz trudniejsza. Pierwszego gola Podhalanie stracili już w 3. minucie, kiedy to po zagranu Kaczora, sytuację sam na sam wykorzystał Malina. Takich okazji nie wykorzystali Szwajnos i Pająk. To miało swoje konsekwencje, bowiem w 57. min., po zagranu piłki z kornera, futbolówkę do bramki Czarnych wpakował Skolarus.

Zawrat Bukowina Tatrzańska – Wiatr Ludźmierz 0:0

Zawrat: Bużek - W. Kuchta, Zarycki, J. Stasik, J. Kuchta, Leniewicz (46 Rządowski), Floryn, Kassowski (65 M. Chowaniec) K. Chowaniec (82 Buńda), Kłosowski, Janczy.

Wiatr: Ciszek - Kuchta, Luberda, Hrapkiewicz, Duda, Jankowski, P. Chrobak, Karwaczka, Bołkowski (77 Fryzlewicz), K. Siuta (65 A. Stopiak), Śiaśkiewicz.

To był typowy mecz walki, toczony głównie od jednego do drugiego pola karnego. Sytuacji do zdobycia goli było jednak bardzo mało, może wręcz wcale. Obie drużyny jeżeli już mogły myśleć o strzeleniu bramki, to tylko ze stałych fragmentów gier, jednak ani rzuty wolne, ani zagrania z kornarów i wrzuty z rzutu w pole karne nie stwarzały klarownych okazji.

Trener Zawratu Andrzej Gogola: - Ze względu na nasze kadrowe osłabienie, ten remis przed meczem wzięlibyśmy w ciemno. Po meczu pewien niedosyt jednak pozostał, aczkolwiek uważam wynik za sprawiedliwy.

Trener Wiatru Grzegorz Żmuda: - Zdobyliśmy jeden punkt z zespołem rewelacyjnie spisującym się na wiosnę. Z tego powodu, a także dlatego, że po dwu z rzędu porażkach wreszcie zapunktowaliśmy, to ważny dla nas remis, budujący nasz młody zespół mentalnie.

Granit Czarna Góra – Huragan Waksmund 2:4 (1:1)

Bramki: 1:0 Sz. Kiernoziak 3, 1:1 Mroszczak 10, 1:2 Nogueira 68, 2:2 M. Sarna 73, 2:3 Kolasa 82, 2:4 Jurzec 88.

Granit: Gogola - P. Sarna, K. Kiernoziak, Milon, Waksmański, M. Sarna, Sz. Kiernoziak, Rusnak, Matoniak (60 M. Dzierżęga), Bigos, S. Szyska (85 Maryniarczyk).

Huragan: Byrnas - Kowalczyk (50 Kamiński), Luberda, Mlak, Mucha, Jurzec, Mroszczak, Zagata (75 Chmielak), Nogueira, Krugiółka, Kolasa.

Do 80. minuty był to mecz z gatunku tych cios za cios. Najpierw prowadzenie zdobyli gospodarze już w 3. minucie, po akcji Kiernoziaka z Marcinem Sarną. Kolejne dwie bramki strzelili goście - Mroszczak na 1:1 i Nogueira w 68. min., po akcji Jurca.

W 73. min. gospodarze wyrównali, kiedy to sytuację sam na sam wykorzystał M. Sarna. W ostatnich 10 minutach goście wyprowadzi-

li dwie zabójcze kontry, które dały im wygraną.

Prezes Granitu Eugeniusz Gogola: - Był to ciekawy i stojący na dobrym poziomie mecz, obfitujący w wiele ładnych akcji i goli. Po uzyskaniu wyrównującej bramki, przesunęliśmy czołowych graczy do ofensywy, niestety nie udało się strzelić zwycięskiej bramki, a goście wykorzystali dwie kontry.

Orkan Szczyrzyc – Babia Góra Lipnica Wielka 2:3 (1:1)

Bramki: 0:1 Kusper 2, 1:1 Limanówka 40, 2:1 Tabor 67, 2:2 Kusper 75, 2:3 Freiras 80.

Babia Góra: Koper - T. Lach, Skoczyk, Urban, Kusper, Szymusiak (75 P. Lach), Silveira, Wontorczyk (46 Konieczny), Freiras, Kobroń (60 Wojdyła), M. Antosiak (87 Rudyk).

Mecz dla lipniczan rozpoczął się szczęśliwie od zdobycia prowadzenia już w 2. min., ale co ważniejsze, zakończył się zgoła sensacyjnie, bo wygraną na boisku faworyta i lidera. Już pierwsze zagranie Silveiry z prawego skrzydła na dalszy słupek przyniosło gościom gola, po celnym trafieniu piłki głową przez Kuspera.

W 40. min. nastąpiło wyrównanie ze strzału Limanówki z rzutu wolnego. W 73. min. gospodarze objęli prowadzenie, ale na krótko, bowiem Orawianinie skopiowali akcję z 2. min. i ponownie Kusper wypisał się na listę strzelców. Nie dość na tym, to w 80. min., po zagranu Koniecznego, Silveira zdobył zwycięskiego gola dla Babiej Góry i sensacja stała się faktem.

Trener Babiej Góry Grzegorz Antosiak: - Mecz był wyrównany, ale to my mieliśmy więcej klarownych okazji do zdobycia goli. Między innymi piłką, po pięknym lobie mojego brata w sytuacji sam na sam trafiła w słupek. W sumie uważam, że wygraliśmy zasłużenie.

AKS Ujanowice – LKS Szaflary 0:0

Szaflary: Łukus - K. Kantor, Jarkiewicz, Topór, Sulir (5 Hyrc), Francuz, Hreśka, Czubiak, Rusnarczyk, Łojas (79 Gawron), M. Rusnak.

Trener Szaflar Michał Kantor: - Oczywiście, w każdym meczu wychodzimy, aby wyciągnąć z niego jak najkorzystniejszy wynik. Naszą sytuację kadrową skomplikowała jednak kontuzja już w 5. minucie Sulira. Gospodarze ow-

szem mieli w meczu ze dwie, trzy dobre sytuacje do zdobycia goli, ale nasza dobra gra w defensywie im to uniemożliwiła. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, jesteśmy zadowoleni z bezbramkowego rezultatu na boisku groźnego rywala.

W pozostałych meczach:

Płomień – Zalesianka 1:0, Wierchy – Krokus 3:4.

W zaległym spotkaniu.

Zawrat Bukowina Tatrzańska – Huragan Waksmund 3:1 (2:1)

0:1 Chowaniec 14, 1:1 M. Grela 35, 2:1 Janczy 42, 3:1 Kłosowski 75.

Zawrat: Bużek - W. Kuchta, J. Kuchta (46 Rządowski), M. Stasik, J. Stasik, Kassowski (70 M. Chowaniec), Floryn, Janczy (46 Kłosowski), Chrobak, K. Chowaniec (56 Ustupski), M. Grela (82 Buńda).

Huragan: Byrnas - Pragnący (67 Luberda), Mlak, Mucha, Jurzec, Kowalczyk (56 Kamiński), Nogueira (56 Chmielak), Sz. Chowaniec (50 B. Mroszczak), Zagata, Krugiółka, Kolasa.

1. Orkan Szczyrzyc	19	43	59-20
2. Huragan Waksmund	18	36	44-28
3. Płomień Limanowa	19	36	28-21
4. Zalesianka Zalesie	18	34	36-26
5. Babia Góra Lipnica W.	17	32	41-24
6. Turbacz Mszana Dolna	17	30	31-26
7. AKS Ujanowice	18	23	29-32
8. Zawrat Buk. Tatr.	18	22	31-42
9. Krokus Przyszowa	19	22	29-40
10. Wiatr Ludźmierz	17	21	30-29
11. LKS Szaflary	18	19	31-44
12. Wierchy Pasierbiec	18	18	29-41
13. Czarni Czarny Dunajec	18	17	30-39
14. Granit Czarna Góra	17	10	22-60

Kolejka 20

7.05: Turbacz - Płomień 11, Szaflary - Czarni 17, Babia Góra - Zawrat 17, Wiatr - Wierchy 17, Zalesianka - Orkan 17. **8.05:** Krokus - Granit 11, Huragan - Ujanowice 17. **zk**

S
P
O
R
T

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

Mistrzostwo nie dla Szarotki

W finałowej serii do trzech zwycięstw rozgrywek o mistrzostwo Polski seniorów w unihokeju nowotarska Szarotka gładko uległa obrońcom tytułu Bankówce Zielonka.

Finał rozstrzygnął się w trzech meczach. Dwa pierwsze mecze rozegrane zostały w Zielonce. Zdecydowanie bliżej sukcesu nowotarzanie byli w meczu numer jeden, w którym na 31 sekund przed końcem zdobyli gola kontaktowego. Na więcej już jednak gospodarze nie pozwolili.

Dzień później już Podhalanie zostali rozbić 1:9. Szarotka była gospodarzem spotkania numer trzy. Do połowy meczu spotkanie układało się po myśli nowotarzan, którzy 3 razy obejmowali prowadzenie. Niestety, w ostatniej odsłonie to goście przechylili szalę zwycięstwa.

Bankówka Zielonka - Gorący Potok Szarotka Nowy Targ 3:2 (1:0, 2:1, 0:1)

Bramki: 1:0 Jakacy - Nieskórski (3:18),

2:0 Rydzewski (21:13 sygnalizowana kara), 2:1 Chlebda - Jaskierski (29:10), 3:1 Surdyn - Maciej Sieńko (38:32), 3:2 Widurski - Chlebda (59:29 w prowadzce; gra bez bramkarza)

Bankówka Zielonka - Gorący Potok Szarotka 9:1 (1:0, 4:0, 4:1)

Bramki: 1:0 Nieskórski - Jachacy (5:03 w osłabieniu) 2:0 Moczydłowski - K. Szałański (22:53), 3:0 Nieskórski - Kowalski (24:35), 4:0 K. Szałański - Bobel (25:41), 5:0 Rydzewski - Kowalski (39:16), 6:0 Michał Sieńko - Antoniuk (40:04), 6:1 Zabówka - Pelczarski (41:12), 7:1 Antoniuk (55:25 pusta bramka, sygnalizowana kara), 8:1 Kowalski - Rydzewski (55:53 pusta bramka), 9:1 Jachacy - Rydzewski (58:36)

Gorący Potok Szarotka Nowy Targ - Bankówka Zielonka 3:7 (2:2, 1:0, 0:5)

Bramki: 1:0 Pelczarski - Augustyn (0:14), 1:1 K. Szałański (1:42), 2:1 Hamrol - Chlebda (13:56), 2:2 Antoniuk - Michał Sieńko (18:10), 3:2 Hamrol - Chlebda (28:39), 3:3 Jachacy - Michał Sieńko (40:44 w prowadzce), 3:4 Matejek - Antoniuk (49:25



w osłabieniu), 3:5 Matejek - Grabowski (54:00), 3:6 Antoniuk - Wójcik (59:10 do pustej), 3:7 Maciej Sieńko (59:17)

Szarotka: Komperda (P. Fryzlewicz) - Augustyn, Ligas, Chlebda, Brzana, Sikora, Kowalczyk, Widurski, Hamrol, Leja,

Słowakiewicz, Zabówka, Pelczarski, Jaskierski, Sujkowski, Sawera, Skrabalak, Gospodarski, Antos. **Maciej Zubek**

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Jordan wygrał, Orkan pauzował

W podhalańskiej klasie A z prowadzących drużyn grał tylko Jordan Jordanów i w łapszach Niżnych łatwo ograł miejscowy GKS. Drugi ze współliderów Orkan Raba Wyżna miał w tej serii wolny termin. To na skutek wycofania się z rozgrywek Górców Rdzawka. W innych spotkaniach niespodzianek nie było i tabela pozostała bez większych zmian.

Skalni Zaskale - Biali Biału Dunajec 3:1 (2:0)

Bramki: Chrzążak 2, D. Bryja 26, K. Łukaszczyk 87 - Skupień 78.

Skalni: Sowa - Józefczak, Sternal, Łęczycki (78 S. Strama), J. Chorzążak, Czajkowski, Gacek, Król, K. Chorzążak (75 Stróg), A. Łukaszczyk (88 Waliczek), Bryja (46 Truty).

Biali: Bryja - M. Karpiel, Gąsior, Jamrozowicz (80 Niemiec), Polak, A. Łukaszczyk, P. Łukaszczyk, Kłis (46 P. Karpiel), Antoń (58 Skupień), Tyłka, Franosz.

Dunajec Ostrowsko - KS Zakopane 4:1 (3:0)

Bramki: Rabiński 5, Kamil Kamiński 23, Szubert 35 z karnego, 70 - Gubała 88 z karnego.

Dunajec: Kobal - Olbrycht, Kamil Kamiński, Ziętara, Ksawery Kamiński, Korczak (60 J. Kozioł), Jaworski, Kuchta (60 Wodzia), Rabiński, Szczepaniak (75 Waksmundzki), Szubert (80 Moczarski).

Zakopane: Zawrtka - Cudzych, Gubała, Bobrowski, Król (65 Gorlicki), M. Kozioł, Szczygiel, Klement, Wszolek (46 Matkowski), K. Stalmach, Celej.

Orawa Jablonka - Unia Naprawa 3:3 (2:0)

Bramki: K. Andrasiak 33, 45, Bełciak 90+3 - Porębski 59, 68 Zęgleń.

Orawa: Styruła - Barściak (63 M. Marzec), Sikora (46 D. Bełciak), Krysiak, Smutek, Dworszczak, M. Bełciak, Andrasiak, K.

Marzec, Sipiora, Kasprzak.

Unia: Wojdyła - M. Świąchowicz (78 Żur), T. Świąchowicz, Janiak (85 Drobny), Nowak, Masłowski, Białoński, Masłowiec, Porębski, Mastela, Bał (46 R. Zęgleń).

Lubań II Zapor - Lubań Tyłmanowa 3:2 (2:0)

Bramki: A. Sikora 4, Hagowski 17, 46 - Słowik 85 samobójcza, Talarczyk 87.

Lubań II Zapor: J. Sikora - Jazgar, Koczór, Kopytko, Hagowski, Bednarczyk, M. Sikora, Jandura, A. Sikora, Miranda, Słowik.

Lubań T.: H. Goldyn - Ziemiarek, Lizoń, Hebda, Kołodziej, Noworolnik, Kurnyta, Adamczyk, Talarczyk, K. Kozielec, Zep (rezerwowi: Bodziarczyk, Kozielec A., Matyszek, Zacher, Paluch, Kozielec P., Kwit)

Bór Dębno - Lokomotiv Chabówka 5:1 (2:0)

Bramki: Iglar 3, S. Kozioł 43, Gąsiorek 50, Dutkiewicz 53, Mysliwiec 90 - Sularz 80.

Bór: Pyrek - M. Kozioł, K. Potoczak, Mateusz Grzywnowicz, P. Potoczak, Gąsiorek, M. Potoczak, Dutkiewicz, Iglar, S. Kozioł, Marcin Grzywnowicz (rezerwowi: Młynarczyk, T. Grzywnowicz, Warmuz, Myśliwiec, Kudasik, Guros, Brynczka).

Lokomotiv: Gwiżdż - Smetek, Rapacz, Czyszczon, Aksamit, Łapsa, Rapacz, K. Pyka, M. Nawara, Mrozek, Macioł (rezerwowi: Sularz, T. Czyszczon, D. Nawara, K. Pyka).

GKS Łapsze Niżne - Jordan Jordanów 0:8 (0:4)

Bramki: Brzana 30, 44, 82, Kulak 32, 46, Gancarczyk 36, Rys 90, K. Radoń 9)+2.

Łapsze: Bryja - Borowski, Kuruc, M. Kowalczyk, Handzel, Kubasek, Topór, T. Kowalczyk, Sztuczka, Truty, Chmiel (rezerwowi: Rusnarczyk, Babiarz, Rzepiszczak).

Jordan: Sum - Ferek, Ryś, Burtan, Kulak, G. Tyrpa, Dziadkowiec, Wójcik, Rączka, Brzana, Gancarczyk (rezerwowi: Teper, Sarana, M. Radoń, Kołodziejczyk, F. Tyrpa, Jochymek, K. Radoń).

1. Jordan Jordanów	17	39	43-15
2. Orkan Raba Wyżna	16	36	48-21
3. Bór Dębno	17	30	33-24
4. Unia Naprawa	16	28	26-25
5. Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce	17	26	42-26
6. Lubań Tyłmanowa	16	26	40-28
7. Orawa Jablonka	17	26	39-33
8. Skalni Zaskale	16	25	36-36
9. GKS Łapsze Niżne	17	17	40-52
10. Lokomotiv Chabówka	16	17	33-47
11. Dunajec Ostrowsko	16	15	28-43
12. Biali Biału Dunajec	16	11	18-39
13. KS Zakopane	17	8	20-54

Gorce Rdzawka wycofały się z rozgrywek.

W 19. kolejce

7.04: Chabówka - Lubań II/Zapora 16, Lubań T. Łapsze Niżne 17.30, Orawa - Dunajec 17.30. **8.05:** KS Zakopane - Orkan 17.30, Jordan - Unia 18, Biali - Bór 16.

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Watra odzyskuje nadzieję

Nasi czwartoligowcy w odstępie czterech dni rozegrali dwie kolejki.

Już pod wodzą nowego szkoleniowca, Macieja Kokoszy, dwa zwycięstwa zapisał na swoim koncie piłkarze Watry Białka Tatrzańska, dzięki czemu znów włączyli się w walkę o pierwszą „ósemkę”, która daje gwarancję gry w nowej, zreformowanej IV lidze.

Nie lada wyczynu dokonali piłkarze Wierchow Rabka, którzy pokonali w Niececzy zespół rezerw Bruk Betu, który dotąd notował w lidze same zwycięstwa.

Watra Białka Tatrzańska - Lubań Maniowy 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Chmelenko 41, 2:0 Martuszewski 44.

Watra: Kudła - Chmelenko, Matuszewski, Łukaszczyk, Zaika, Uwakwe, Klisiewicz (90 M. Młynarski), Zuiev (85 Drozd), Drobna, Bałos (70 Dudek), Wajsak.

Lubań: Świerad - Ligienza, Chmielowski (15 Zawisła), Mrówka (85 Wróbel), Jandura (65 Diaz), Duda, Pluta, Firek, Magdziarczyk (70 Manko), Skydan (55 Kasperczyk), Chlipała.

Bruk Bet II Niececza - Wierchy Rabka 2:3 (1:3)

Bramki: 0:1 Pazurkiewicz 1, 1:1 Martuszewski 22, 1:2 Kęska 27, 1:3 Majeran 36, 2:3 Jovanovic 49.

Wierchy: Zhuk - Witek, Jeziorski, Bartos, Misiura - Dudek, Czubin (60 Florek), Kęska (70 Wójcik), Majeran, Dara - Pazurkiewicz (87 Myrda).

Jarmuta Szczawnica - Skalnik Kamionka Wielka 2:4 (1:2)

Bramki: 1:0 Wiercioch 27, 1:1 Fryzowicz 31, 1:2 Maciaszek 37, 1:3 Niemias 53, 2:3 Ku-

ziel 55, 2:4 Kalisz 72

Jarmuta: Pietrzak - Dyląg, Barnaś, H. Michałczak, D. Michałczak, Noworolnik (75 Drozd), Kuziel, Sidorczuk (75 Balogun), Chowaniec (55 Zóttek), Kwit (65 Faltyn), Wiercioch

Wierchy Rabka - Sokół Słopnice 3:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Kęska 3, 2:0 Pazurkiewicz 20 z karnego, 3:0 Banik 76

Wierchy: Zhuk - Witek, Jeziorski, Bartos, Misiura (55 Kościelniak) - Dara (80 Ptak), Kęska, Dudek, Pazurkiewicz (75 Banik), Czubin (65 Rzakosz), Florek (60 Majeran).

Dunajec Zakliczyn - Jarmuta Szczawnica 2:1 (1:0)

Bramki: 1:0 M. Wójcik 43, 1:1 Kuziel 47, 2:1 K. Wójcik 67

Jarmuta: Pietrzak - Barnaś, H. Michałczak, D. Michałczak, Noworolnik, Kuziel, Wiercioch, Zóttek (64 Balogun), Chowaniec, Kwit (79 Łatawiec), Dyląg.

Lubań Maniowy - Limanovia Limanowa 2:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Mrówka 31, 2:0 Ligienza 62 **Lubań:** Świerad - Zawisła (80 Wróbel), Firek, Chlipała - Mańko, Ligienza, Mrówka (85 Diaz), Pluta (75 Magdziarczyk) - Duda, Quintanilha (55 Jandura) - Kasperczyk (65 Skydan).

Poprad Muszyna - Watra Białka Tatrzańska 0:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Klisiewicz 69, 0:2 Klisiewicz 74.

Watra: Kudła - Chmelenko, Martuszewski, Ł. Młynarski, Uwakwe (90+2 Bałos), Klisiewicz (78 M. Młynarski), Zuiev (89 Drozd), Drobna, Kuc (56 Łukaszczyk), Zaika, Wajsak.

mz

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa B

Liderzy pauzowali, ale nadal są liderami

Liderzy obu grup Podhalańskiej Klasy B Szarotka Rokiciny Podhalańskie i Przełęcz Łopuszna w meczach 14. kolejki pauzowali, ale nadal są liderami. Rozgrywki jednak dopiero się rozkręcają.

Grupa I

Skawianin Skawa - Skalka Rogoźnik / Stare Bystre 1:7, Bystre Nowe Bystre - Janosik Sieniawa 1:2, Krokus Pyżówka - Podgórk Krauszków 1:4, Delta Pieniążkowiec - AP Wiśła Czarny Dunajec 2:5.

1. Szarotka Rokic. Podh.	13	33	50-23
2. Skalka Rogoźnik	14	33	55-15
2. AP Wiśła Cz. Dunajec	14	32	53-22
4. Wierchy Lasek	14	32	41-18
5. Janosik Sieniawa	14	28	39-25
6. Delta Pieniążkowiec	14	26	37-29
7. Podgórk Krauszków	14	19	35-44

8. Skawianin Skawa	14	11	38-55
9. Krokus Pyżówka	14	8	23-55
10. Bystre Nowe Bystre	14	5	24-58
11. Lepietnica Klikuszowa	13	10	19-361
12. Luboń Skomielna Biała	13	7	14-44

Lepietnica Klikuszowa i Luboń Skomielna Biała wycofały się z rozgrywek.

Grupa II

Gorc Ochotnica - Spływ Sromowce Wyżne 2:1, Zor Frydman - KS Husarz Łapsze Wyżne 0:1, ZKP Asy Zakopane - Sokolica Krościenko 0:0, Gronik Gronków - Łęgi Nowa Biała 8:1.

1. Przełęcz Łopuszna	12	32	60-11
2. Gronik Gronków	12	31	58-11
3. Górc Ochotnica	13	29	49-15

4. Sokolica Krościenko	13	22	38-20
5. ZKP Asy Zakopane	13	17	21-20
6. Spisz Krempachy	12	15	27-31
7. Grel Trute	11	14	22-29
8. Husarz Łapsze Wyżne	12	12	13-55
9. Łęgi Nowa Biała	12	8	14-37
10. Zor Frydman	12	8	12-31
11. Spływ Sromowce W.	12	4	4-58

zk

REKLAMA

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZANAW DLA DZIECI

PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

KAWIARNIA

WIELKA  KROKIEW

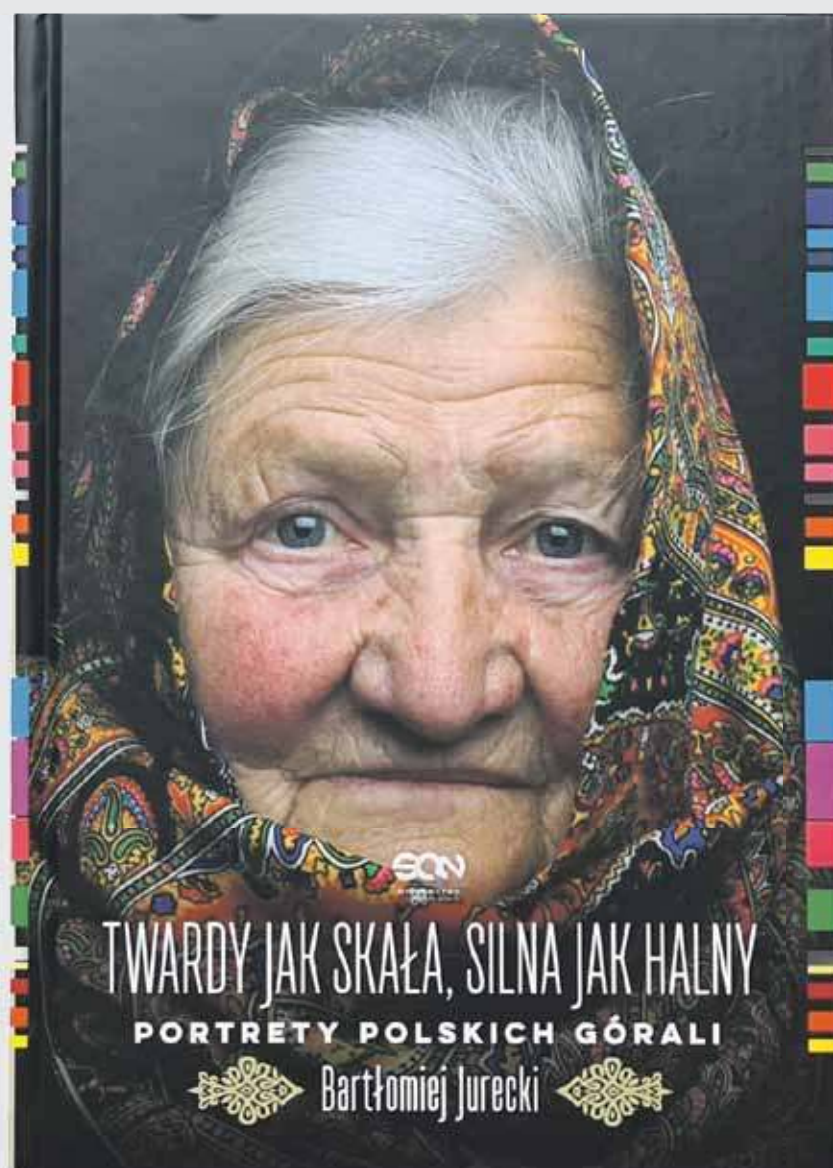
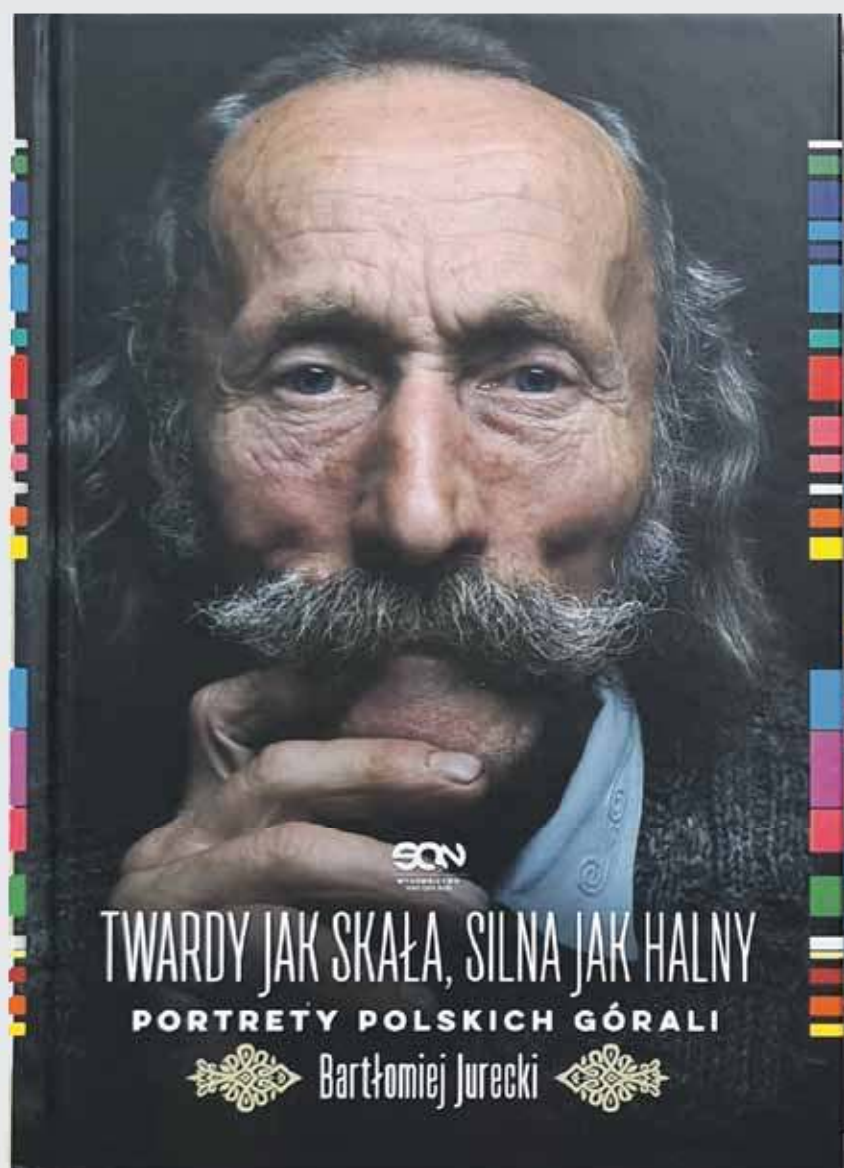


**ZAPRASZAMY
NA TARAS WIDOKOWY!**

 ZAKOPANE, ul Bronisława Czecha 1



PROMOCJA



Już w księgarniach na terenie całej Polski